

Potęga w gruzach

42 tysiące ton gruzu - tyle zostało ze starych zakładów Jarocińskiej Fabryki Obrabiarek. Hale, w których kiedyś pracowało blisko tysiąc osób, zrównano z ziemią.



Wszyscy przyzwyczaili się do fabryki w środku miasta. W końcu stała tu od blisko 60 lat. JAFO było jednym z największych i najlepszych zakładów w Jarocinie. W latach świetności większość, a czasem 100 %, produkcji wyjeżdżała z kraju. Obrabiarki jarocińskie były niezwykle chodliwym towarem. Pracy nie brakowało, a pensje były duże. Nic też dziwnego, że ludzie chętnie się tutaj zatrudniali. Przez blisko 30 lat zakład rósł w siłę, by teraz runąć z hukiem. Ludzie złością się i płaczą, gdy widzą sterty gruzu na miejscu, gdzie kiedyś była ich fabryka. Ze łzami w oczach wspominają lata świetności i głośno się zastanawiają. - Dlaczego tak się stało i kto do tego dopuścił? O wzlotach i upadku Jarocińskiej Fabryki Obrabiarek czytaj na str. 10, 11 i 12

DOŻYŃKI

Bochenki i wieńce

W miniony weekend, w kilkunastu miejscowościach Ziemi Jarocińskiej odbyły się uroczystości dożynkowe. Starostowie - rolnicy wybrani spośród mieszkańców poszczególnych wiosek, wręczali przedstawicielom władz bochenki chleba i wieńce. Każdy mógł spróbować chleba upieczonego z tegorocznej maki.

Fotoreportaż na str. 9



PIENIĄDZE DLA ROLNIKÓW MAJĄ BYĆ WYPŁACANE SZYBCIEJ

Dopłaty od października?

Minister rolnictwa Wojciech Olejniczak zapowiedział, że wypłaty dopłat bezpośrednich dla rolników mogą się rozpocząć już od 15 października tego roku. Obecnie rolnicy mogą składać w oddziałach regionalnych Agen-

cji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wnioski o dofinansowanie projektów na inwestycje w gospodarstwach rolnych z Sektorowego Programu Operacyjnego.

Czytaj na str. 17

DECYZJI ZARZĄDU POWIATU NIE POPIERA OPOZYCJA

Cerekwica dla marszałka

Od nowego roku Ośrodek Wychowawczy w Cerekwicy poprowadzi samorząd województwa wielkopolskiego. Zarząd powiatu wyszedł z taką propozycją, ponieważ do placówki trzeba dokładać około 600 tys. zł

rocznie. Ostateczną decyzję w tej sprawie podjęła rada powiatu na ostatniej sesji głosami koalicji. Radni opozycji nie do końca byli przekonani o jej zasadności.

Czytaj na str. 3

młyn

nieokreślony dwutygodnik kulturalny

narkotyki zabiorą wszystko



- Leczenie to jest zajeżdżenie ciężkiego procesu - mówi Paulina, która zaczęła śpać, gdy miała 12 lat. Teraz leczy się w ośrodku MONAR w Nowolipsku.

Reportaż z ośrodka

NOWE MIASTO

Młodzi są tańsi

Gmina Nowe Miasto od lat przoduje w rankingach samorządów wydających najmniej na administrację. W całym ubiegłym roku wynagrodzenia pracowników nowomiejskiego magistratu wraz z nagrodami zamknęły się sumą nieco ponad 644 tysięcy złotych. Te koszty, jak szacuje wójt Aleksander Podemski, w tym roku mogą być jeszcze niższe. Wszystko dlatego, że 5 urzędników przeszło do końca ubiegłego roku na emerytury i świadczenia przedemerytalne. Byli to wieloletni pracownicy i ich uposażenia sięgały niejednokrotnie 2 tysięcy złotych. W urzędzie postawiono na ludzi młodych i absolwentów, i to nie tylko z powodu ich kwalifikacji. Młodzi

urzędnicy nie dostają między innymi dodatku za wysługę lat czy funkcyjnego. - *Kilku pracowników mamy na stażach, część osób jest też zatrudniona na okres próbny, gdzie wynagrodzenia to, nieco ponad 600 złotych - mówi Podemski. - Nie zwiększaliśmy liczby zatrudnionych osób i to pomimo tego, że przyszły nowe zadania związane z prowadzeniem przez gminę świadczeń rodzinnych. Gmina może w ten sposób zaoszczędzić na administracji nawet kilkadziesiąt tysięcy złotych. Samorządowcy liczą, że w tym roku Nowe Miasto znajdzie się w pierwszej piątce gmin wiejskich w kraju, wydających najmniej na administrację.*

(nba)

POWIAT

Dług na raty

Jarociński zespół zakładów opieki zdrowotnej zalega Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych około 600 tys. zł z tytułu składek. Aby uniknąć postępowania egzekucyjnego, dyrekcja ZZOZ-u podjęła rozmowy z ZUS-em w sprawie porozumienia, które umożliwiłoby spłatę zaległości w ratach. Za takie rozwiązanie zgodę musiała wyrazić rada powiatu, co uczyniono podczas czwartej sesji (26 sierpnia). Zabezpieczeniem spłaty zobowiązań będzie majątek ZZOZ-u o łącznej wartości 1.139.111 zł.

(ag)



ZOSTAŁ TYLKO TYDZIEŃ NA SKŁADANIE
WNIOSKÓW O STYPENDIA DLA UCZNIÓW

Kupować po 20 września

Jak już pisaliśmy, o stypendium w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego mogą ubiegać się uczniowie pochodzący z rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej, w których dochody na jedną osobę nie przekraczają 504 zł netto (583 zł, jeśli członkiem rodziny jest dziecko legitymujące się orzeczeniem o niepełnosprawności). Ponadto warunkiem koniecznym jest posiadanie stałego zameldowania na obszarach wiejskich lub w miastach do 5 tys. mieszkańców albo do 20 tys. mieszkańców, w których nie ma publicznych szkół ponadgimnazjalnych kończących się egzaminem maturalnym. Trzeba też być uczniem szkoły średniej. Wsparcie przeznaczone jest zarówno dla młodzieży ze szkół publicznych jak i niepublicznych.

O pieniądzu mogą starać się również studenci. Zasady są podobne jak w przypadku młodzieży szkół średnich. Pomoc przeznaczona jest dla studentów uczelni publicznych i prywatnych, kształcących się w systemie dziennym, zaocznym i wieczorowym.

Na składanie projektów przez starostwa urząd marszałkowski wyznaczył wstępne terminy: 6 września - dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych i 30 września - dla studentów.

O przyznaniu przez starostwo stypendiów nie będzie decydowała kolejność składania wniosków, tylko spełnienie określonych w regulaminie kryteriów oraz złożenie wymaganych załączników. Uczniom przysługiwać będzie maksymalnie 250 zł, a studentom - 350 zł. - *Stypendia mogą zostać przyznane w mniejszej kwocie - zastrzega Beata Krzyżosiak, rzeczniczka prasowa jarocińskiego starostwa.*

Stypendia dla uczniów będą przekazywane w formie zwrotu kosztów poniesionych na kształcenie. Rodzice, dokonując zakupów, muszą pamiętać o gromadzeniu rachunków, na podstawie których wydane pieniądze zostaną zwrócone. Należy pamiętać, że faktury nie mogą być opatrzone datą wcześniejszą niż 20 września. Koszty poniesione przed tym terminem nie będą refundowane. Studenci, w przeciwieństwie do uczniów, pieniądze otrzymywać będą na wskazane wcześniej konto. Stypendia dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych będą przyznawane na 10 miesięcy, natomiast dla studentów na 9.

Wzory wniosków i informacje na temat stypendiów można uzyskać w Biurze Obsługi Klienta Starostwa Powiatowego w Jarocinie (al. Niepodległości 10-12, tel. 747-29-20).

(ag)

Remont z dotacji

Trwają ostatnie prace remontowe w Szkole Podstawowej w Golinie. Zakończono już montaż stalowego dźwigara podtrzymującego strop. Wymieniono instalację elektryczną dolnego korytarza oraz zainstalowano nową rozdzielnię.

Dobiega końca malowanie korytarza.

Remonty kosztowały 15.800 zł, z czego 15 tys. szkoła otrzymała z dotacji MENiS. Kwota 800 zł została zabezpieczona w budżecie szkoły.

(mat)



REMONTY golińskiej podstawówki dobiegają końca

Zamienili się miejscami

Na ostatniej sesji dokonano zmian w składach stałych komisji rady powiatu. Z członkostwa w komisji rewizyjnej zrezygnował radny Jan Stechliński. Chęć pracy w tej komisji wyraził Przemysław Musielak. Natomiast Jan Stechliński będzie zasiadał w komisji rozwoju gospodarczego, budżetu i finansów oraz integracji europejskiej. - *Zamieniliśmy się miejscami, w związku z tym, że praca w komisji rewizyjnej jest bardziej absorbująca. Ja mogę jej poświęcić więcej czasu, niż pan Stechliński, ze względu na obowiązki zawodowe (radny Jan Stechliński jest lekarzem - przyp. red.) - wyjaśnia Przemysław Musielak.*

(ag)

KADRY



URSZULA
GOLING

- dyrektor Zespołu Szkół
Ponadgimnazjalnych nr 1
w Jarocinie

Ma 53 lata, niezamężna. Pochodzi z Jarocina. Jest absolwentką Wydziału Filologii Rosyjskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Po ukończeniu studiów podjęła pracę w ówczesnym Zespole Szkół Zawodowych nr 1 w Jarocinie jako rusycystka. W 1992 r. objęła stanowisko wicedyrektora szkoły ds. wychowawczych. Tę funkcję piastowała przez 12 lat. W lutym tego roku - po odejściu dotychczasowego dyrektora „jedyńki” Krzysztofa Lehmana na emeryturę - starosta powierzył jej obowiązki szefa placówki. Pełniła je do czasu rozstrzygnięcia konkursu na dyrektora. Wygrała go, a funkcję obejmie od 1 września.

Uwielbia turystykę. Jeśli tylko ma wolny czas, wybiera się poza Jarocin. - *Ostatnio posmakowałam podróży lotniczych. Bardzo mi się to spodobało. A urlop lubię spędzać w ciepłych krajach - zdradza nowa dyrektorka „jedyńki”.*

W funkcjonowaniu szkoły „rewolucji” nie zamierza przeprowadzać. - *Chciałabym zrealizować postawione sobie cele optymalnie. Będę dążyć do ciągłego podnoszenia jakości kształcenia, a wyzwaniem na ten rok - m.in. nowa matura - jest naprawdę dużo. Pracy będzie więc nie mało - dodaje Urszula Goling.*

(ag)

Bezpłatne badania słuchu

Mieszkańcy powiatu jarocińskiego będą mogli bezpłatnie zbadać słuch. Badania zaplanowano na piątek 24 września w godzinach od 9.00 do 17.00 w siedzibie Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Jarocinie przy ul. Szubianki 21. Rejestracji można dokonać bezpośrednio w biurze PCPR lub telefonicznie 505-46-06, codziennie od 8.00 do 15.00.

Osoby niedosłyszające otrzymają również pomoc w doborze odpowiednich aparatów słuchowych. Badania przeprowadzą specjaliści z firmy Auric Polska.

(mat)

W RAMACH PROGRAMU STYPENDIALNEGO WSPÓŁFINANSOWANEGO Z EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU SPOŁECZNEGO ZREFUNDOWANE BĘDĄ MOGŁY BYĆ CAŁKOWITE LUB CZĘŚCIOWE KOSZTY:

- zakwaterowania w bursie, internacie,
- dojazdu do szkoły,
- posiłków,
- zakupu podręczników.

DO WNIOSKÓW NALEŻY DOŁĄCZYĆ:

1. Oświadczenie o dochodach rodziny uzyskanych w roku 2003.
2. W przypadku:
 - a) osób nie będących rolnikami:
 - zaświadczenie z Urzędu Skarbowego o wysokości dochodu netto za 2003 rok
 - b) rolników, którzy nie prowadzą działalności gospodarczej:
 - zaświadczenie z Urzędu Skarbowego potwierdzające fakt, że członkowie rodziny nie prowadzą działalności gospodarczej,
 - zaświadczenie z Urzędu Gminy o dochodowości gospodarstwa rolnego w 2003 roku
 - c) rolników prowadzących działalność gospodarczą:
 - zaświadczenie z Urzędu Skarbowego o wysokości dochodu netto
 - zaświadczenie z Urzędu Gminy o dochodowości gospodarstwa rolnego
3. Zaświadczenie potwierdzające fakt, że osoba ubiegająca się o stypendium jest studentem uczelni lub uczniem szkoły (wydawane przez uczelnię lub szkołę).
4. Ksero dowodu osobistego studenta, a w przypadku uczniów - rodzica lub opiekuna.

Można składać propozycje

Organizacje pozarządowe mogą zgłaszać swoje propozycje, na jakie zadania powinny być przekazywane dotacje samorządu województwa wielkopolskiego w zakresie rozwiązywania problemów społecznych rodzin, osób starszych i niepełnosprawnych. Propozycje należy przekazać do Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Poznaniu przy al. Niepodległości 16/18, tel. (0-61) 854-16-51 lub w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Jarocinie przy ul. Szubianki 21, tel. 505-46-06.

(mat)

DECYZJE ZARZĄDU POWIATU NIE POPIERA OPOZYCJA

Marszałek dostanie Cerekwicę

Od nowego roku Ośrodek Wychowawczy w Cerekwicy poprowadzi samorząd województwa wielkopolskiego. Placówka ma charakter ponadregionalny, bo przebywają w niej wychowanki

rowski chciał się dowiedzieć, co stanie się z załogą pracującą w ośrodku. Jego kolega z opozycji Przemysław Musielak (Teraz Jarocin) dopytywał z kolei, jaki ta decyzja będzie miała skutek dla

piliśmy do ministerstwa finansów o przyznanie pieniędzy z rezerwy na zbilansowanie placówki. Otrzymaliśmy ponad 111 tys. zł, ale to nie wystarczy. Poza tym budynki ośrodka wymagają remontów, co wiąże się z kolejnymi nakładami. Nie jesteśmy w stanie tego udźwignąć - argumentował starosta. Dodał, że nie należy odkładać decyzji, bo przepisy, na podstawie których można ją podjąć, obowiązują tylko do końca roku. Pozytywną opinię w sprawie powierzenia prowadzenia ośrodka województwu wydał też kurator oświaty.

Za przekazaniem w ręce marszałka ośrodka głosowało 9 radnych koalicji „Partnerstwo Samorządowe”. Przeciwno było 5 radnych opozycji, a 2 dwóch wstrzymało się od głosu (Przemysław Musielak i Damian Kmiecik). Samorząd województwa przejmie ośrodek z całym majątkiem i zatrudnioną kadrą. *To nie jest więc na zasadzie likwidacji jednostki, ale płynnego przekazania. Zmienia się więc tylko organ prowadzący. Nie ma zagrożenia, że z dnia na dzień placówka przestanie istnieć. Poza tym ona nadal będzie funkcjonować w powiecie jarocińskim* - podkreślił starosta. (ag)



TYLKO DO KOŃCA ROKU powiat poprowadzi ośrodek w Cerekwicy. Radni z powiatowej komisji edukacji wizytowali placówkę w maju

z 15 województw. Najwięcej podopiecznych pochodzi m.in. z dolnośląskiego, wielkopolskiego i pomorskiego. W okresie ostatnich pięciu lat w ośrodku przebywały tylko dwie mieszkanki naszego powiatu.

Na ostatniej sesji rada podjęła stosowną uchwałę w tej sprawie. Przed głosowaniem radny z klubu Samoobrony Zygmunt Meisne-

budżetu powiatu. Andrzej Dworzyński (TJ) zastanawiał się, czy nie lepiej byłoby pozostawić ośrodek w gestii powiatu. Zdaniem starosty Sławomira Wąsiewskiego, przekazanie ośrodka marszałkowi jest bardzo korzystne dla powiatu. Wyjaśniając dlaczego, stwierdził, że obecnie z budżetu dokłada się do funkcjonowania placówki ponad 600 tys. zł rocznie. - Wystą-



KOMPUTERY DO SZKÓŁ

Mają pracownie multimedialne

Szkoły podstawowe nr 2 i nr 4 w Jarocinie wzbogaciły się o pracownie multimedialne. Od września sprzęt będzie wykorzystywany na zajęciach lekcyjnych. Placówki wyposażono w dziesięć multimedialnych stanowisk komputerowych, serwer połączony siecią lokalną, skaner oraz mobilny zestaw składający się z lapto-

pa i projektora. Sprzęt dla każdej ze szkół kosztował 33 tys. zł, jednakże szkoły nie partycypowały w kosztach zakupu. Musiały natomiast przygotować salę na użycie pracowni oraz dostosować istniejącą instalację elektryczną do wymogów sprzętu. Placówki były też zobowiązane zainstalować stałe łącze internetowe i sfinan-

sować cykl specjalistycznych szkoleń z zakresu informatyki dla nauczycieli.

Już wkrótce takie same zestawy trafią do Zespołu Szkół nr 5 w Jarocinie i do Szkoły Podstawowej w Mieszkowie. Te cztery placówki zakwalifikowały się do projektu pod nazwą „Pracownia Internetowa w Szkole Podstawowej” będącego częścią Narodowego Programu Edukacji dla Społeczeństwa Informacji, finansowanego przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu. To zdaniem wiceburmistrza Jarocina Roberta Kaźmierczaka potwierdza tezę, że szkoły są dobrze przygotowane do absorpcji środków zewnętrznych i potrafią dostosować się do stawianych im wymogów. - *Mając świadomość ogromnych nakładów finansowych, jakich wymaga edukowanie naszych dzieci, jesteśmy zmuszeni poszukiwać pozabudżetowych źródeł finansowania* - twierdzi Robert Kaźmierczak odpowiedzialny za oświatę w gminie Jarocin. (mat)



SZKOŁY PODSTAWOWE NR 2 i nr 4 w Jarocinie wzbogaciły się o pracownie multimedialne. Na początku roku szkolnego sprzęt otrzymała też Zespół Szkół nr 5 w Jarocinie oraz podstawówka w Mieszkowie. Zakup finansuje MENiS.

Zbierali na przybory

Siedemnastu wolontariuszy oraz Tadeusz Zajdler - prezes zarządu rejonowego Polskiego Czerwonego Krzyża w Jarocinie kwestowało w piątek na ulicach miasta. Kwota 909,53 zł uzyskana podczas kilkugodzinnej zbiórki zostanie przeznaczona na zakup przyborów szkolnych. Trafiają one do uczniów z najbardziej potrzebujących rodzin z te-

renu powiatu jarocińskiego. PCK już wcześniej za 3.000 zł zakupiło zeszyty. Otrzymują je uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów oraz ponadgimnazjalnych, rozpoczynając od klas piątych. Pomoc na podstawie list przekazanych przez ośrodki pomocy społecznej, trafi do ponad 170 uczniów. (ls)



SZKOŁA SPECJALNA DLA ABSOLWENTÓW GIMNAZJÓW

Przyuczą do pracy

Od 1 września w Zespole Szkół Specjalnych w Jarocinie funkcjonować będzie trzyletnia szkoła specjalna przysposabiająca do pracy. - *Ukazały się przepisy, które zlikwidowały oddziały przysposabiające do pracy w zasadniczych szkołach specjalnych. Przypuszczamy, że nie zdążyły one po prostu egzaminu* - mówi Romuald Gruchalski, dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych. Uważa, że młodzieży upośledzonej w stopniu umiarkowanym i znacznym bardzo trudno nauczyć jednego określonego zawodu, a tak było w szkołach zasadniczych. W oddziale, który powstał w ZSS, będzie inaczej. Szkoła działać ma w formie oddziału przyuczającego do wykonywania różnych zajęć z zakresu gospodarstwa domowego. Oddział będzie liczył 7 osób. - *Młodzież mająca 17, 18 lat opuszcza gimnazjum i co? Pustka. Nie miałyby dokąd pójść. A tak jeszcze przez trzy lata będą mogli nabywać ciekawe umiejętności* - uzupełnia dyrektor.

Romuald Gruchalski podkreśla, że oddział przysposabiający do pracy w jarocińskiej szkole jest „eksperymentem” w byłym województwie kaliskim. - *Nigdzie nie ma takiej szkoły. Jesteśmy pierwsi* - mówi dyrektor

Gruchalski. Niewykluczone, że w latach następnych w szkole będzie mogła pobierać naukę także młodzież z ościennych powiatów.

W ramach oddziału, oprócz



ROMUALD GRUCHALSKI

dyrektor ZSS w Jarocinie

Chętnych do nauki w oddziale przysposabiającym do pracy w tej chwili już jest wielu, a na razie nie jesteśmy przygotowani do otworzenia drugiej klasy. Przymierzamy się do zrealizowania tego pomysłu w przyszłym roku.

lekcji praktycznych, prowadzone będą zajęcia rewalidacyjne, sportowe, kształtujące kreatywność i socjoterapeutyczne. Każdy uczeń kończący szkołę otrzyma świadectwo potwierdzające przysposobienie do pracy. Na potrzeby oddziału zaadaptowano salę lekcyjną i pomieszczenie gospodarcze. Wyposażono w posiadany przez szkołę sprzęt. - *Przydałoby nam się jeszcze 10 białych fartuchów dla uczniów. Jeśli ktoś mógłby nam przekazać, byłibyśmy wdzięczni* - dodaje dyrektor. Nowo powstały oddział finansowany będzie z budżetu Zespołu Szkół Specjalnych. (ag)

Wyposażenie za 60 tysięcy

Zestaw dziesięciu komputerów stacjonarnych, laptopa, skaner, projektor multimedialny i drukarkę otrzymał Zespół Szkół Specjalnych w Jarocinie. O wyposażenie pracowni komputerowej dyrekcja wystąpiła z wnioskiem do ministerstwa edukacji. Zyskał akceptację. - *Dzięki temu nasi uczniowie będą mogli odbywać zajęcia w grupach siedmio-, ośmioosobowych. Na razie taka pracownia nam wystar-*

czy. W przyszłości chcemy jeszcze dokupić dwa komputery. Cieszymy się, że dostaliśmy też projektor, bo bardzo przyda się także na innych lekcjach, nie tylko na informatyce - mówi Michał Kuropaczewski, nauczyciel informatyki w ZSS.

Pracownia kosztowała 60.000 zł. Ministerstwo, oprócz komputerów, zakupiło również biurka i krzesła. (ag)

Kierownik stacji niewinny

Paweł Kula, były kierownik stacji „JET” w Jarocinie, jest niewinny - orzekł jarociński sąd grodzki. Państwowa Inspekcja Handlowa zarzucała mężczyźnie, że pozwolił na sprzedaż paliwa z uszkodzonych dystrybutorów.

Prawomocny wyrok uniewinniający to finał ciągnącej się od blisko roku sprawy. Sąd nie dał wiary zarzutom urzędników, choć kontrolerzy jeszcze na ostatniej rozprawie twierdzili usilnie, że przy dystrybutorach ktoś manipulował.

Proces był wynikiem ogólnopolskiej akcji kontroli na stacjach benzynowych. Państwowa Inspekcja Handlowa skontrolowała wtedy, jako jedyną na naszym terenie, stację JET w Jarocinie. Jej kierownikiem był wówczas Paweł Kula. Kontrolerzy PIH znaleźli uchybienia. Na czym miały polegać? Zdaniem specjalistów stosowane na stacji dystrybutory nie spełniały wymogów metrologicznych. Konkretnie zaś, jak opisano w akcie oskarżenia, „odmierzacze miały uszkodzone cechy legalizacji”. Co ważne. Mimo wadliwych plomb, dystrybutory nie oszukiwały klientów na stacji. Wykonana tego samego dnia kontrola przepływomierzy potwierdziła, że paliwo wydawano zgodnie z normą.

Paweł Kula od samego początku nie przyznawał się do stawianych mu zarzutów. W trakcie procesu badano, czy plomby rzeczywiście były uszkodzone, czy może - a ku takiej wersji skłaniał się uniewinniony - nieprawidłowo założone. Kula mówił między innymi o tym, że urządzenie, które wykorzystywano do nakładania zabezpieczeń było bardzo zużyte... W charakterze świadków zeznawali specjaliści z PIH i Urzędu Miar, którzy prowadzili czerwową kontrolę. Nie wnieśli jednak nic nowego do sprawy. - *Nie wiem, dlaczego zakwestionowano te zabezpieczenia. Czy była to nadgorliwość ze strony urzędników. Trudno mi powiedzieć. Podtrzymuję jednak to, o czym mówiłem od samego początku - uważam, że plomby były źle zamontowane - mówi Kula. - Nie chciałbym formułować jakichkolwiek zarzutów w stosunku do Urzędu Miar, ale przy zabezpieczeniach nikt nie manipulował, bo nie było takiej możliwości. Na szczęście sąd nie dał wiary tym zarzutom - cieszy się uniewinniony. Wyrok w tej sprawie jest prawomocny. Oskarżyciel nie wniósł bowiem odwołania od niekorzystnego dla siebie werdyktu.*

(nba)

Spokojnie na drogach

Mimo wzmożonego ruchu, spowodowanego powrotami z wakacji, policjanci z Referatu Ruchu Drogowego w Jarocinie odnotowali w ciągu ubiegłego tygodnia zaledwie 5 kolizji drogowych. Niepokornych użytkowników ruchu temperowano mandatami. W sumie drogówka wystawiła ich w ubiegłym tygodniu 48, na łączną kwotę 5.550 zł. Najwyższą, 300-zło-

tową karę dostał kierowca auta, który wyprzedzał na odcinku drogi, gdzie jest to zabronione. Do jednej z kolizji (na zdjęciu) doszło 26 sierpnia w Wilkowiu na skrzyżowaniu ul. Leśnej i Powstańców Wlkp. Kierowca volkswagena golfa, mieszkaniec Jarocina, nie udzielił pierwszeństwa jadącemu seicento i doprowadził do zderzenia.



W okresie od 23 do 30 sierpnia pogotowie ratunkowe w Jarocinie odnotowało 5 zdarzeń komunikacyjnych. Pomocy udzielono 2 osobom poszkodowanym w wypadkach drogowych. 56 razy ratownicy wyjeżdżali do nagłych zachorowań. W ciągu tygodnia 40 osób przetransportowano do szpitala. Kolejnym 88 osobom udzielono pomocy ambulatoryjnej.

(nba)

WIEŚCI KRYMINALNE

Kierowca w szpitalu

Policja wyjaśnia przyczyny wypadku, do którego doszło 24 sierpnia w Jarocinie na ul. Powstańców Wlkp. W zderzeniu brały udział fiat 126p i dostawczy fiat ducato. Kierująca maluchem z poważnymi obrażeniami ciała trafiła do szpitala.

Wybili szybę

26 sierpnia na ul. Leśnej w Witaszyczach nieznani sprawcy wybili szybę w samochodzie nissan.

Bez koca, bez pieniędzy

Pieniądze i dokumenty straciła mieszkanka Jarocina, która wpuściła do swojego domu dwie kobiety podające się za Albanki. Do zdarzenia doszło 26 sierpnia na ul. Św. Ducha w Jarocinie. Nieznane kobiety weszły do mieszkania jarocinianki pod pozorem sprzedaży koca. Wykorzystały nieuwagę pokrzywdzonej i ukradły kobiecie szaszetkę z dokumentami i pieniędzmi.

Poszli z kablem

35 metrów przewodu siłowego skradziono z terenu budowy w Golinie 26 sierpnia. Właścicielka posesji wyceniła straty na 500 zł.

Maluch zabezpieczony

Fiaskiem zakończyła się próba kradzieży fiata 126p, do której doszło 26 sierpnia. Nieznani sprawcy chcieli ukraść malucha z parkingu na os. Konstytucji 3-go Maja.

Po brony i łyżkę

W nocy 24 sierpnia w Witaszyczkach z terenu prywatnej posesji skradziono brony i łyżkę od koparki. Właściciel sprzętu wycenił straty na 600 zł.

(nba)

Komunikaty policji

Nagroda pieniężna czeka na osobę, która pomoże policji w ustaleniu sprawcy napadu, do którego doszło 12 sierpnia w Pawłowicach. Śledztwo prowadzone w tej sprawie przez KPP w Jarocinie nie dało na razie pozytywnych rezultatów. Policja zwraca się do osób, które feralnego dnia ok. 8.20 widziały na drodze między Pawłowicami a Żerkowem mężczyznę. Poszukiwany był ubrany w dżinsowe spodnie i czarną bluzę.

KPP prowadzi również dochodzenie w sprawie napadu na 81-letnią mieszkankę Jarocina. Do zdarzenia doszło 19 sierpnia ok. godz. 16.20 w rejonie ul. Matejki. Wszyscy, którzy widzieli tego dnia młodego mężczyznę, biegnącego z damską torebką, lub posiadają informacje mogące przyczynić się do zatrzymania sprawcy przestępstwa, proszeni są o kontakt z policją.

Informacje na temat obu zdarzeń można przekazywać pod nr tel. 997 lub 747-22-41. Policja zapewnia całkowitą anonimowość. Na osoby, które przyczynią się do ustalenia sprawcy napadu, czeka nagroda pieniężna.

(nba)

Strażacy w akcji

► **Usunęli konar.** 29 sierpnia w Sławoszewie strażacy usuwali nadłamany konar drzewa, który zagrażał dzieciom bawiącym się w ogródku jordanowskim. W godzinnej akcji użyto specjalistycznego wysięgnika. Powodem nadłamania gałęzi był silny wiatr towarzyszący burzy.

► **Baloty w ogniu.** Płonący stóg słomy w balotach gasili strażacy 27 sierpnia w Parzewie. 23 strażaków walczyło z ogniem ponad 6 godzin. Wartość spalonej słomy wyceniono na 2 tysiące złotych. Przyczyną pożaru było najprawdopodobniej zaproszenie przez osoby nieznane.

► **Szerszenie do lasu.** Kokon szerszeni na poddaszu budynku mieszkalnego usuwali strażacy 27 sierpnia w Szczonowie. Po blisko trzygodzinnej akcji wylapywania, agresywnie zachowujące się owady wypuszczono w kompleksie leśnym z dala od zabudowań.

► **Uwalniali kierowcę.** Ponad godzinę trwała akcja uwalniania kierowcy fiata 126p, który zderzył się z fiatem ducato 24 sierpnia na ul. Powstańców Wlkp. w Jarocinie. Aby wydobyć zakleszczoną kobietę, ratownicy musieli użyć sprzętu hydraulicznego. Strażacy usunęli również z jezdni rozbite pojazdy.

(nba)

Ileki z apteki

Codziennie od 30 sierpnia do 5 września dyżur w godz. 20.00-23.00 oraz pogotowie pracy w godz. 23.00-8.00 pełni apteka „Kolejowa” (Jarocin, ul. Sienkiewicza 1a, tel. 747-13-54). W najbliższą niedzielę (5.IX) dyżur w godz. 8.00-23.00 pełni apteka „Kolejowa”. W każdą niedzielę w godz. 9.00-15.00 czynna jest również apteka „Św. Marcin” (Jarocin, ul. Rynek 13, tel. 747-26-58), a od 15.00 do 20.00 - apteka „Pod Zegarém” (Jarocin, Rynek 14, tel. 747-27-16).

Od 6 do 12 września dyżur w godz. 20.00-23.00 oraz pogotowie pracy w godz. 23.00-8.00 pełnić będzie apteka „Bratek” (Jarocin, os. Konstytucji 3-go Maja, tel. 747-16-20).

problem na telefon

Policijny telefon zaufania

- do Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie **747-22-41**
- do Wojewódzkiej Komendy Policji w Poznaniu **0-800/130-334** (bezpłatny).
- W Jarocinie **747-15-22**. Ośrodek Terapii Uzależnień, ul. Kościuszki 18, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-20.00. Terapię dla osób uzależnionych i członków ich rodzin. Interwencja kryzysowa dla ofiar przemocy.
- Klub Abstynenta czynny od wtorku do piątku i w niedzielę w godz. 17.00-20.00 w Skarbocyku, (Jarocin, Park 1).
- Punkt konsultacyjny dla rodziców oraz młodzieży eksperymentującej i uzależnionej od alkoholu i narkotyków działa w każdą drugą i czwartą sobotę miesiąca na terenie Ośrodka Terapii Uzależnień w Jarocinie, ul. Kościuszki 18, w godz. od 9.00 do 13.00 (informacja telefoniczna 747-15-22).

- W Żerkowie **740-38-93**. Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym oraz członków ich rodzin czynny jest w środy od godz. 17.00 do 19.00, w ośrodku profilaktyki, socjoterapii i rehabilitacji, ul. Jarocińska 35.
- W Jaraczewie **740-80-13**, czynny w pierwszy i trzeci wtorek miesiąca w godz. 17.00 - 18.00. Punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin, czynny jest w tych samych dniach i godzinach w ośrodku zdrowia w Jaraczewie.
- W Rusku **740-00-04** czynny w drugi i czwarty czwartek miesiąca w godz. 17.00-18.00. Punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin, czynny jest w tych samych dniach i godzinach w ośrodku zdrowia w Rusku.

Klub Amazonek

W każdy pierwszy poniedziałek miesiąca przy ul. Kościuszki 18 odbywają się od godz. 11.00 spotkania Klubu Przyjaciół Kobiet po Mastektomii „Amazonka” w Jarocinie. Telefon kontaktowy 505-24-59.

RADNI GMINY JARACZEWO ZAAKCEPTOWALI REALIZACJĘ BUDŻETU W PIERWSZYM PÓŁROCZU

Oświetlenie wcześniej

Komisje Rady Gminy Jaraczewo przyjęły informację o wykonaniu budżetu gminy za pierwsze półrocze. Na ostatniej sesji radni jednogłośnie wydali pozytywną opinię na temat dotychczasowej realizacji finansowego planu gminy. Swoje zdanie wyraził również przewodniczący

radny Roman Skrzypczak. - *Przedstawiona informacja nie budzi żadnych zastrzeżeń. Można jedynie mieć pewne wątpliwości, jeśli chodzi o niski procent realizacji inwestycji. Ale, jak wiadomo, większość robót wykonuje się dopiero od miesiąca maja, rachunki spływają do urzędu w ter-*

minie późniejszym i to jest zrozumiałe - mówi przewodniczący Skrzypczak. Jego zdaniem warto byłoby jednak w przyszło-

WYKONANIE BUDŻETU GMINY JARACZEWO ZA PIERWSZE PÓŁROCZE 2004 ROKU

Dochody
plan po zmianach - 12.411.459 zł
wykonanie - 6.752.387 zł
- 54,40 %

Wydatki
plan po zmianach - 14.102.055 zł
wykonanie - 5.251.207 zł
- 37,24 %

ści pomyśleć nad przyspieszeniem realizacji inwestycji, zwłaszcza tych, które dotyczą oświetlenia ulicznego. - *Dzień jest coraz krótszy i sprawnie działające lampy są już potrzebne. Dlatego uważam, że w tej dziedzinie wszystkie prace powinny rozpocząć się wcześniej, żeby można je było też na czas ukończyć -* dodał przewodniczący.

(ann)



RADNI, którzy ze względu na remont siedziby urzędu gminy obradowali wyjątkowo w ośrodku kultury, jednogłośnie przyjęli informację o realizacji budżetu w pierwszym półroczu

REMONT ROZPOCZĘTY

Trzy budynki i parking

Rozpoczął się remont pomieszczeń ratusza, urzędu miejskiego oraz budynku przy ulicy

rownik referatu polityki informacyjnej i obsługi klienta w jarocińskim urzędzie miejskim. Roboty

Zadania realizowane w ramach tego etapu inwestycji to wymiana instalacji elektrycznej, komputerowej oraz odgromowej. Remont obejmuje również wykonanie okablowania na potrzeby instalacji sygnalizacyjno-alarmowej.

Wyremontowany zostanie także budynek przy al. Niepodległości wraz z modernizacją zasilania elektrycznego oraz przy Kościuszki 15a. W tym ostatnim swoją siedzibę będzie miała jarocińska straż miejska. Przeniesienie strażników w nowe miejsce ma na celu skupienie w centrum miasta ważnych z perspektywy mieszkańców instytucji. Jest to konieczne również ze względu na instalację elektronicznego systemu umożliwiającego identyfikację pojazdów. Chodzi o obsługę fotoradaru, który niedawno został zakupiony przez straż miejską. Specjalny maszt zapewniający łączność radiową już znalazł się na dachu budynku przy ul. Kościuszki 15a.

W wyniku rozpoczętych prac przed budynkiem na ulicy Kościuszki powstaną kolejne 7 miejsc parkingowych, które będą służyć mieszkańcom.

(mat)



REMONT w ratuszu rozpoczął się od wymiany instalacji elektrycznej

Kościuszki 15a w Jarocinie. Radni zabezpieczyli na ten cel 360 tysięcy złotych w budżecie gminy. Po rozstrzygnięciach przetargowych okazało się, że prace renowacyjne będą kosztować około 30 % mniej. - *Udało się więc zaoszczędzić 100 tysięcy złotych -* mówi Robert Marcinkowski, kie-

mają potrwać do 24 września. W wyniku rozstrzygnięć przetargowych prace będą wykonywane przez firmę EL-KAZ z Jarocina oraz Spółdzielnię Rzemieślniczą "Zagłębie" z Konina.

Remont w ratuszu wpisuje się w opracowywany właśnie program rewitalizacji obszarów miejskich.

NOWY OBIEKT W ŻERKOWIE

Zegar już jest

Kilkanaście dni temu odbył się odbiór techniczny budynku, w którym ma się znajdować biuro informacji turystycznej. - *Na razie nie wiadomo jeszcze, kiedy biuro zostanie uruchomione. Ma to mieć miejsce w styczniu 2005 roku. Wszystko zależy od otrzymania dotacji na Mickiewiczowskie Centrum Turystyczne, w ramach którego powstaje biuro -* mówi burmistrz Żerkowa, Janusz Jajczyk.

Nowy obiekt znajduje się na żerkowskim rynku, w jego południowej części. Na elewacji umieszczony został zegar, który wskazuje nie tylko godzinę, ale również temperaturę.

Na parterze budynku mieścić się będą kiosk „Ruchu” oraz publiczne toalety. Zostaną one otwarte na przełomie września i października.

Do końca roku ma się zakończyć zabudowywanie południowej pierzei rynku. (akf)



NA ELEWACJI nowego obiektu umieszczony został zegar, który wskazuje godzinę i temperaturę

GMINNE CENTRUM INFORMACJI W JAROCINIE

Młodzi łowcy szans

Do końca roku w Jarocinie ma powstać Gminne Centrum Informacji.

Zlokalizowane zostanie w budynku ratusza i będzie powiązane z mieszczącą się tam czytelnia. - *To jest centrum i serce miasta, i tam musi być dostęp do wszelkiej informacji. Nie tylko o Jarocinie, księgozbiorach bibliotek, ale też o rynku pracy i ofertach zatrudnienia -* podkreśla Robert Kaźmierczak, wiceburmistrz Jarocina. Dodaje, że plany te doskonale wpisują się w proces komputeryzacji biblioteki.

Koszty stworzenia centrum zamykają się w granicach 71 tys. zł. Jarociński urząd miejski wnioskuje o dofinansowanie zadania w wysokości 49 tys. zł z Wojewódzkiego Urzędu Pracy. W tym celu opracowano projekt pod nazwą „Łowca szans”. Zakłada on pomoc młodym ludziom, absolwentom szkół ponadgimnazjalnych oraz uczelni wyższych

w poszukiwaniu pracy. - *Chodzi o podejmowanie działań zapobiegawczych oraz aktywizujących młodzież, aby w ten sposób zwiększać ich szanse znalezienia pracy -* tłumaczy Hubert Nawrot z referatu polityki informacyjnej i obsługi klienta, autor projektu.

Jeśli gmina uzyska grant, a to okaże się w połowie września, centrum zostanie wyposażone w nowoczesny sprzęt komputerowy (około 5, 6 zestawów), fax, skaner i telefon. Podłączony zostanie również internet.

Gminne Centrum Informacji będzie obsługiwane przez pracowników, którzy zostaną przeszkoleni w zakresie doradztwa i pomocy osobom starającym się o pracę. Zatrudnienia ma znaleźć od dwóch do trzech osób. - *Założenie jest takie, żeby były to osoby zarejestrowane w urzędzie pracy -* podkreśla Hubert Nawrot.

(mat)

OGŁOSZENIE



HUBERT NAWROT
wzrost: 1,70 m, autor projektu
Gminne Centrum Informacji będzie współpracować z Powiatowym Urzędem Pracy, Wielkopolską Wyższą Szkołą Humanistyczno-Ekonomiczną w Jarocinie oraz innymi podmiotami - zapewnia autor projektu Hubert Nawrot z referatu polityki informacyjnej i obsługi klienta w jarocińskim urzędzie miejskim.

CSRODKA BADAWCZO-PROJEKTOWA
• BLOCZKI BETONOWE M6
• PUSTAKI „ALFA” I „ALFA 1/2”
• STROPY TYPU „TERIVA”
• TRYLINKA Z WIBROPRASY

• NAJTAJNIEJ •
CEMENTY PORTLANDZKIE CZYSTE I Z DODATKAMI Z BIEŻ. PROD. CEMENTOWNI WORKI 25 kg, GWAR. 60 DNI DOWÓZ GRATIS!!!
• CERTYFIKAT • ATESTY •
PPH „DAKAR”, WIECZYŃ 26a
tel./fax: (0-62) 7416 837
kom. 0-602/713-279
oraz 0-604/265-435
• ZACHĘCAJĄCE WARUNKI PRACOWNI •

Pożyczka na ogrzewanie

Powiat zaciągnie pożyczkę w wysokości 368.000 zł z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na przebudowę systemu ogrzewania i dostawy ciepłej wody do Zespołów Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 i 2 w Jarocinie („dwójka” po przeniesieniu, funkcjonuje w sąsiedztwie „jedyńki”

przy ul. Wojska Polskiego). Na razie starostwo otrzymało promesę, a kredyt ma dostać w październiku. Pożyczka spłacana będzie w ratach. Jej część - do 40 % może zostać umorzona.

Łącznie na inwestycje w obu placówkach planuje się przeznaczyć 2.982.000 zł. Przebudowana zostanie kotłownia i wykona-

na termomodernizacja budynków szkół. Inwestycje mają być zrealizowane do końca 2006 r. W tym roku wydatkowanych zostanie w sumie 784.375 zł. Oprócz pożyczki z WFOŚiGW, powiat ze środków własnych przeznaczy ponad 200.000 zł, a z powiatowego funduszu ochrony środowiska - 210.000 zł. (ag)

PLOTKI

Kto jest jurny w urzędzie?

Czy urzędnicy w jarocińskim urzędzie miejskim są młodzi i jurni? Niektórzy tak twierdzą, podkreślając jednocześnie, że nie wszyscy mogą poszczycić się tym określeniem. Zalety te mają ponoć tylko mężczyźni noszący odpo-

wiednie imię. Niedawno na konferencji prasowej Robert Marcinkowski, kierownik referatu polityki informacyjnej i obsługi klienta stwierdził, że „młodych i jurnych Robertów w urzędzie dostatek”.

Woli Chorwatki

Wiceburmistrz Witosław Gibasiewicz gościł ostatnio z wizytą służbową w Niemczech. Podczas konferencji prasowej opowiadał o przebiegu wizyty. Przytoczył również wrażenia z pobytu w niemieckich restauracjach. - *W jednym miejscu kelnerką była Chorwatka, a w drugim Polka* - opowiadał wiceburmistrz. Ubolewał, że pomimo wspólnoty kulturowej i braku bariery językowej Polka nie była zbyt przystępna. - *To tym razem*

urzekła pana Chorwatka - pomogła dziennikarka „Gazety”. Na co wiceburmistrz pokiwał głową z pewną nieśmiałością. Już miał coś powiedzieć, kiedy to obecny na spotkaniu Jerzy Wolski z PWiK-u wyrwał się i stwierdził. - *Lepiej już nie mówić, bo jak żona przeczyta artykuł to...* - i zawiesił znacząco głos. Rzeczywiście wiceburmistrz Gibasiewicz nic już na ten temat nie powiedział.

Żona nie może być dociekliwa

Podczas konferencji prasowej omawiano kwestię zakupu przydomowych przepompowni ścieków przez jarociński PWiK. Kiedy dziennikarka „Gazety” zadała kolejne pytanie odnośnie szczegó-

łów transakcji i działania przepompowni, Marian Józwiak, prezes spółki „Eko-Dbaj” z Cielczy stwierdził - *Ale pani jest dociekliwa. Dobrze, że moja żona taka nie jest.*

Nowy wiceprzewodniczący

Wystarczyła jedna nieobecność na sesji wiceprzewodniczącego Rady Gminy Jaraczewo Bronisława Kaczmarka, żeby jego miejsce niepostrzeżenie zajął dyrektor Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół - Jerzy Jakubowski. Nie wiadomo, czy Bronisław Kaczmarek zdoła teraz odzyskać swoje miejsce w radzie i jakich argumentów użyje, żeby dyrektor Jakubowski zechciał mu ustąpić?



Już nie knują?

Kilka miesięcy temu pisaliśmy, że od czasu, gdy na sesjach zaczął pojawiać się były sekretarz powiatu Jerzy Wolski, Przemysław Masłowski - kierownik Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie i Grzegorz Fengler - dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie zostali przesadzeni przez sta-

rostę, żeby z Wolskim „nie knuli”. Na sesjach siedzieli przy stole przeznaczonym dla naczelników. Jerzy Wolski już nie przychodzi na obrady, a obaj panowie mogli wrócić na swoje miejsca, bo nie mają już z kim „knuć”.

Wiceburmistrz przełamał się

Wiceburmistrz Robert Kaźmierczak do niedawna znany był ze swojej niechęci do tańca. Nie dawał się porwać do tanga czy walców. Ostatnio jednak w życiu wiceburmistrza nastąpił przełom. Poproszony do tańca przez jedną z potarzyckich „snutek” nie tylko nie odmówił, ale i wyglądał na bardzo zadowolonego. Czyżby taniec zaczął mu zamiast kłopotów sprawiać przyjemność?



INTERWENCJE

Obowiązuje cisza nocna

Czy wolno zakłócać spokój mieszkańców po 22.00. Czy w tym względzie są jakieś regulacje prawne? - pyta czytelniczka „Gazety”. I opisuje notorycznie powtarzającą się sytuację, w której właściciel pubu organizuje imprezy. - *Co tydzień jest hałas, który nasila się po 22.00. Wielokrotnie interweniowała policja. Czy nic z tym nie można zrobić* - docieka czytelniczka.

O zakłócaniu nocnego odpoczynku hałasem można poinformować policję lub straż miejską. Jest to wykroczenie zagrożone karą aresztu, ograniczenia wolności lub grzywny. Od 22.00 do 6.00 obowiązuje tzw. cisza nocna. Z sytuacji, kiedy mamy hałaśliwego sąsiada, jest kilka wyjść. Można wystąpić o zaprzestanie tzw. immisji, czyli wpływu z nieruchomości sąsiedniej. W tym przypadku wpływem będzie hałas dobiegający się z pubu. - *W myśl art. 144 Kodeksu Cywilnego właściciel nieruchomości winien wstrzymać się od działań zakłócających korzystanie z sąsiednich nieruchomości ponad przeciętną miarę wynikającą ze społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i z miejscowych stosunków* - wyjaśnia Jakub Staszak, prawnik. Dodaje jednocześnie, że jeśli sąsiad - właściciel pubu nie zgodzi się na ograniczenie emisji hałasu, można dochodzić jej ograniczenia na drodze cywilnej przed sądem powszechnym, np. poprzez wniesienie w pozwie o zobowiązanie właściciela pubu do wyciszenia i prowadzenia działalności w określonych godzinach tylko wewnątrz budynku.

Inaczej rzecz ma się, jeśli pub znajduje się w pomieszczeniu wynajmowanym w budynku wielorodzinnym. - *Wtedy istnieje możliwość skorzystania z art. 13 ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu Cywilnego. Zgodnie z tym przepisem, każdy lokator może wystąpić do sądu o rozwiązanie stosunku prawnego będącego podstawą najmu lokalu przez osobę, która czyni korzystanie z innych lokali uciążliwym rażąco lub uporczywie wykraczając przeciw porządkowi domowemu i o nakazanie takiej osobie opuszczenia lokalu* - mówi Jakub Staszak. W sytuacji, gdy właściciel pubu byłby właścicielem lokalu w budynku wielorodzinnym, w którym tenże pub by się znajdował, może znaleźć zastosowanie art. 16 Ustawy o własności lokali. Jak dowodzi prawnik, w myśl tego przepisu, wspólnota mieszkaniowa może zażądać sprzedaży lokalu przez osobę, która czyni użytkowanie innych lokali bądź nieruchomości uciążliwym przez swoje niewłaściwe zachowanie lub wykraczając w sposób rażący bądź uporczywy przeciwko obowiązującemu porządkowi domowemu. (mat)



sierż. sztab.
ALEKSANDER
SZCZEPAŃSKI

rzecznik
Komendanta
Powiatowego Policji
w Jarocinie

Cisza nocna obowiązuje od godziny 22.00 wieczorem do 6.00 rano. Każdy, kto w tym okresie naruszy ciszę np. poprzez głośną muzykę, hałasy, również te związane z wykonywaną działalnością gospodarczą, popełnia wykroczenie określone w Kodeksie Wykroczeń. Jest to tzw. przestępstwo skutkowe. Polega to na tym, że osoba pokrzywdzona musi osobiście zgłosić fakt takiego zajścia. W momencie, gdy obywatel poinformuje policję tylko o tym, że u sąsiada jest głośno, wszystko kończy się interwencją policji i co najwyżej pouczeniem. Jeżeli jednak ktoś oficjalnie zgłosi, że konkretna osoba zakłóciła mu ciszę nocną, my tę sprawę przyjmujemy i po rozpoznaniu kierujemy do sądu grodzkiego. Finał to najczęściej wyrok i kara grzywny (maksymalnie do 5 tys. zł). Oczywiście jest kwestią stosunków dobrosąsiedzkich, że ktoś toleruje np. remontowanie mieszkania sąsiada po 22.00, ale z prawnego punktu widzenia wszelkie zakłócanie ciszy jest niedozwolone.

KODEKS WYKROCZEŃ

Art. 51. § 1. Kto krzykiem, hałasem, alarmem lub innym wybrzykiem zakłóca spokój, porządek publiczny, spoczynek nocny albo wywołuje zgorzelenie w miejscu publicznym, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny.

§ 2. Jeżeli czyn określony w § 1 ma charakter chuligański lub sprawca dopuszcza się go, będąc pod wpływem alkoholu, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny.

Odnowa parku

Rozpoczął się kolejny etap prac w parku leśnym na Szubankach w Jarocinie. Zakres robót obejmuje remont zastawki piętrzącej, budowlę upustowej i kładek dla pieszych. Zostaną też odnowione ścieżki wokół stawu, natomiast ciek Lipinki, na odcinku od ul. Powstańców

Wielkopolskich do ul. Wrocławskiej, zostanie odbudowany. Inwestycja pochłonie prawie 96 tys. zł. Wykonawcą robót jest firma Aquabud z Pleszewa, wyłoniona w drodze przetargu. Prace mają się zakończyć do 15 listopada. (mat)

CZĘŚĆ JAROCIŃSKICH RADNYCH UJAWNIA SWOJE MAJĄTKI. STANISŁAW MARTUZALSKI
NIE DOTRZYMUJE SŁOWA

Teraz Jarocin się ukrywa

NIE ZADEKLAROWALI
UJAWNIEŃ SWOICH
OŚWIADCZEŃ



**STANISŁAW
MARTUZALSKI**
- Unia Wielkopolska



**LECHOSŁAWA
DĘBSKA**
- Teraz Jarocin



**LUCJAN
DUDEK**
- Teraz Jarocin



**STANISŁAW
KYCIA**
- Teraz Jarocin



**JAROSŁAW
ŁUKASIEWICZ**
- Teraz Jarocin



**MAREK
TOBOLSKI**
- Teraz Jarocin



**JANUSZ
WOJTCZAK**
- Teraz Jarocin

Pisaliśmy już, że jarocińscy radni opozycji - Henryk Dudziak, Marian Michalak, Andrzej Baranek, Andrzej Weber i Zdzisława Pilarczyk z SLD oraz Ryszard Kołodziej z PSL i Mirosław Drzazga, radny niezrzeszony, jako pierwsi podczas ostatniej sesji rady miejskiej zgodzili się na ujawnienie opinii publicznej swoich oświadczeń majątkowych. Nic przeciwko temu nie mają też rajcy Unii Wielkopolska Zbigniew Białous i Marian Ulke oraz Maria Stachowiak z Samoobrony, Leszek Bajda z Teraz Jarocin, Maciej Kostka z PSL-u i Edward Waloszczyk z Jarocińskiego Forum Gospodarczego. Tak jak w ubiegłym roku swój majątek chce ujawnić Marek Przymusiński - radny niezależny. Wówczas jako jedyny radny z gminy

RYSZARD KOŁODZIEJ

zgromadzone oszczędności: 60.000 zł dom o powierzchni 230 metrów kwadratowych o wartości 350.000 zł (współwłasność)
gospodarstwo rolne o powierzchni 3,35 ha o wartości 25.000 zł (współwłasność),
przychód - 20.000 zł
udziały i akcje: 107 akcji zwykłych Zakładów Tłuszczowych „Kruszwica” S.A., 378 akcji imiennych Cukrowni i Rafinerii „Witaszyce” S.A.
jest członkiem zarządu Elektrociepłowni Kalisz - Piwnice S.A., z tego tytułu osiągnął dochód w wysokości 72.376 zł
inne dochody:
- Przedsiębiorstwo Rolne „Rusko” Sp. z o.o. - 3.288 zł
- Urząd Miejski w Jarocinie (premija roczna 8,5 %) - 7.841 zł
- diety radnego - 3.840 zł
- Wielkopolska Izba Rolnicza w Poznaniu (diety) - 585 zł
samochód Renault Megane (2003 r.) o wartości 65.000 zł

ANDRZEJ BARANEK

mieszkanie o powierzchni 56,8 metrów kwadratowych (lokal z przydziału)
dochody: renta - 8.966 zł, diety radnego - 3.800 zł

Jarocin przekazał nam do publikacji swoją deklarację. W 2003 r. Marek Przymusiński powiększył stan konta o 5.000 zł. Ma w sumie 25.000 zł. W tym czasie jako adwokat zarobił 161.955 zł, o około 34.000 zł więcej niż w 2002 r.

Ujawnienia swoich oświadczeń nie zadeklarowali przede wszystkim radni z Teraz Jarocin. Na stronach internetowych gminy w Biuletynie Informacji Publicznej wciąż nie ma deklaracji majątkowych ani przewodniczącego Stanisława Martuzalskiego, ani radnych. Mimo że Stanisław Martuzalski trzy tygodnie temu oświadczył, że w ciągu najbliższych dni, po przyspieszonej analizie, przekaże deklaracje wszystkich radnych do zamieszczenia w BIP-ie. (ag)

ZBIGNIEW BIAŁOUS

dom o powierzchni 96 metrów kwadratowych o wartości 40.000 zł (własność)
gospodarstwo ogrodnicze o powierzchni 1,04 ha o wartości 30.000 zł, z tego tytułu osiągnął dochód - 4.523 zł
prowadzi sklep ogólnospożywczy i świadczy usługi ogrodnicze, z tego tytułu osiągnął przychód - 78.848 zł, dochód - 2.988 zł
inne dochody - nie wykazał diet z tytułu pełnienia funkcji wiceprzewodniczącego
samochód Ford Scorpio (1988 r.)
ciągnik C-360 (1976 r.)

MAREK PRZYMUSIŃSKI

zgromadzone oszczędności: 25.000 zł mieszkanie o powierzchni 84 metrów kwadratowych o wartości 100.000 zł (spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu), działka budowlana o powierzchni 0,06 ha o wartości 30.000 zł (własność), udział w 1/8 części we współwłasności nieruchomości zabudowanej o wartości 25.000 zł (majątek odrębny)
dochody z wykonywanej pracy - 161.955 zł
dieta radnego - 4.060 zł
samochód osobowy Ford Focus (2003 r.) o wartości 45.000 zł

GMINNE ŚWIĘTO PŁONÓW W JARACZEWIE

Mokry początek

Grzmotami i ulewą Jaraczewo przywitało uczestników Gminnego Święta Płonów. Deszcz nie padał jednak długo i uroczystości mogły się odbyć zgodnie z planem.

nem, a wójt Dariusz Strugała ze starościnią Magdaleną Nowicką, w towarzystwie innych par, dokonali - zgodnie z tradycją - obtańczenia wienca.



GOSPODARZ gminy Jaraczewo - wójt Dariusz Strugała, dzieli chleb upieczony z tegorocznych zbiorów



KAŻDY UCZESTNIK Święta Płonów w Jaraczewie mógł spróbować tradycyjnego dożynkowego chlebaka

Zanim korowód dożynkowy, prowadzony przez orkiestrę dętą z Żerkowa, dotarł na stadion, mieszkańcy gminy i zaproszeni goście wzięli udział w mszy św. dziękczynnej. Odprawił ją w miejscowym kościele ks. kanonik Stefan Czamecki.

Rozpoczynając tradycyjne obrzędy starostowie dożynek - Magdalena Nowicka i Eugeniusz Roszak wręczyli gospodarzowi gminy - wójtowi Dariuszowi Strugałowi bochen chleba upieczony z tegorocznych zbiorów. Natomiast delegacja KGW wniosła wieniec dożynkowy. W dalszej części uroczystości jej uczestnicy zostali obsypani ziarnem, a wójt Dariusz Strugała ze starościnią Magdaleną Nowicką, w towarzystwie innych par, dokonali - zgodnie z tradycją - obtańczenia wienca.

Wszystkim obrzędowi towarzyszył śpiew chóru „Głos znad Warty” oraz zespołów folklorystycznych: „Nadwarcianie z Sulęcinka” i „Noskowiacy”. Ten ostatni zespół przygotował też dożynkowe przyspiewki na temat znanych osób z gminy Jaraczewo.

Po zakończeniu części obrzędowej, prowadzący - Jan Tomczak, zaprosił wszystkich do udziału w loterii fantowej i do wysłuchania koncertu zespołu „Nadwarcianie z Sulęcinka”. Dla zainteresowanych była zabawa taneczna, wesołe miasteczko oraz stoiska z czymś ciepłym do zjedzenia.

(ann)

Radny wycofał wniosek

W czasie ostatniego posiedzenia Rady Gminy Jaraczewo rozgorzała dyskusja na temat zasadności budowy chodnika w Goli. Wątpliwości w tej sprawie zgłosił radny Paweł Kolek. - Uważam, w tej chwili, przed położeniem sieci kanalizacyjnej, za niecelowe budowanie chodnika w Goli. Natomiast koniecznością zdaje się odbudowa oraz dalsza budowa chodnika w Górze przy ulicy Dworcowej, gdzie kanalizacja będzie już położona - mówił radny Paweł Kolek.

Radnemu odpowiedział między innymi wójt Dariusz Strugała. - O budowie chodnika w Goli nie zdecydowaliśmy my, ale Rada Powiatu Jarocińskiego, która tę inwestycję włączyła do swojego budżetu. Stało się tak między innymi ze względu na starania radnych powiatowych z naszego terenu i mieszkańców Goli - wyjaśnił wójt Strugała. Jego zdaniem, zamiast rezygnować z chodnika w Goli, należałoby raczej lobbować na rzecz wejścia powiatu w jeszcze jedną inwestycję - budowę chodnika w Górze. - Na chodnik w Goli mamy projekt techniczny i możemy ruszać z robotą. Na Górę projektu nie ma i do końca roku nie ma na to szans. Nie mieszkamy więc i wykorzystajmy to, co nam dają, bo za chwilę nasze niezdecydowanie spowoduje, że powiat się w ogóle wycofa ze współpracy z nami - przekonywał radnych Dariusz Strugała. W wyniku tej dyskusji radny Paweł Kolek wycofał swój wniosek.

(ann)

Kombatanci w wojsku

W piątek 27 sierpnia w jarocińskiej jednostce wojskowej z dowódcą ppłk Mariuszem Poczekajem spotkali się kombatanci oraz władze powiatu jarocińskiego. Rozmawiano o sytuacji stacjonującego w Jarocinie 16. Batalionu Usuwania Zniszczeń Lotniskowych. Podpułkownik Poczekaj pokazał gościom specjalistyczne maszyny, urządzenia i pojazdy znajdujące się na wyposażeniu jednostki. Starosta Sławomir Wąsiewicz

ski w swoim wystąpieniu podkreślił, jak ważna jest pomoc, na jaką ze strony żołnierzy mogą liczyć mieszkańcy powiatu. Podczas spotkania Jan Jajor, historyk, przewodniczący powiatowej komisji oświaty przybliżył sylwetki znanych osób, które wywodziły się z jarocińskiej jednostki. Duże zainteresowanie wzbudziły specjalnie przygotowane przez wojskowych pokazy sprzętu.

(ag)



GOSPODARKA FINANSOWA POWIATU POD LUPĄ RADNYCH OPOZYCJI

Starosta ma przewidzieć

Od kilku miesięcy radni opozycji (Teraz Jarocin i Samoobrona) domagają się przedstawienia przez zarząd powiatu symulacji finansowej budżetu w latach

kwoty zostały zaciągnięte oraz w jaki sposób i kiedy zobowiązania będą spłacane. Zażądali także wykazania przewidywanych wolnych środków w latach 2005-



RADNY ANDRZEJ DWORZYŃSKI (w środku) uważa, że budżet powiatu na lata następne jest zagrożony. Przewiduje nawet, że może dojść do wejścia komornika na konto

2005-2011. Na ostatniej sesji Przemysław Musielak w imieniu radnych opozycji ponownie poprosił o „przeprowadzenie projekcji finansowej budżetu” we wspomnianym okresie, czyli o dokładne przeanalizowanie dochodów i wydatków. Radni chcą też rozpisania całego zadłużenia, jakie posiada powiat, z wyodrębnieniem, na co poszczególne

2011 oraz przedstawienia możliwości finansowania inwestycji i deficytu budżetowego. Opozycyjni radni domagając się prognoz uważają, że istnieje zagrożenie płynności finansowej powiatu w następnych latach.

Na sesji starosta nie udzielił odpowiedzi na interpelację. Poinformował radnych, że uczyni to na piśmie. (ag)

komentarz

Zastanawiam się, o co tak naprawdę chodzi radnym z opozycji, którzy złożyli interpelację. Jest to troska o finanse powiatu, czy może chęć przyłożenia, i to z grubej rury, starości, który pokazał im plecy. Tak czy inaczej, urzędnicy starostwa zamiast zajmować się np. pisanie projektów i pozyskiwaniem pieniędzy z Unii, będą przygotowywać „projekcje” dla opozycji, bo komu by się chciało analizować budżet. A przecież urzędnikom się płaci, to niech liczą, co by było, gdyby...

Być może radni zapomnieli, więc przypominam, że w 2003 r. rada, w której większość miała dzisiejsza opozycja, przyjęła uchwałę o emisji obligacji. Dla jej podjęcia niezbędne było opracowanie i przedstawienie radzie, na sesji, symulacji sytuacji finansowej powiatu do roku 2011. Wówczas żaden z radnych obecnej opozycji nie wyrażał obaw o wydolność finansową powiatu w przyszłych latach, a tym bardziej możliwość zajęcia konta przez komornika. Dziwnym zbiegiem okoliczności wątpliwości pojawiły się dopiero w okresie konfliktu w Teraz Jarocin.

Ale jak szaleć, to szaleć. Gratulując opozycji ogromnej aktywności, proponuję złożyć do zarządu jeszcze jedną interpelację: w sprawie przygotowania „projekcji” wyników najbliższych wyborów do samorządu powiatowego.

ANNA GAUZA



PODRZUCAJĄ ŚMIECI

Kontenery są do segregacji

Być może już niebawem z osiedla Ługi i Polna w Jarocinie zniknie część kontenerów do segregacji śmieci. Dlaczego? Powodem jest nieustanny bałagan. Kontenery służą do segregacji śmieci. Oznacza to, że można tam wrzucać tylko plastik, szkło i makulaturę. Rzeczywistość jest jednak inna. Coraz częściej zdarza

się, że w pojemnikach lądują różne odpady. - *Dochodzi nawet do tego, że ludzie przywożą w workach odpady komunalne i zostawiają przy pojemnikach* - mówi Mariusz Małynicz, prezes Zakładu Gospodarki Odpadami w Jarocinie. Taki stan rzeczy powoduje, że spółka ponosi koszty segregowania śmieci, które już mia-

ły być posegregowane. Ponadto „pomysłowi” mieszkańcy, którzy podrzucają swoje śmieci, pozbywają się ich za darmo, na koszt pozostałych, którzy uczciwie płacą za wywóz. - *Nie możemy sobie na to pozwolić. Postawiliśmy pojemniki, żeby ludzie mogli zaoszczędzić na wywozie śmieci segregując je, a nie pozbywając się ich nieuczciwie* - tłumaczy prezes ZGO. Dlatego też z osiedli, gdzie ten proceder jest nagminny, kontenery na posegregowane śmieci najprawdopodobniej znikną.

Alternatywą, dla chcących nadal segregować odpady, będzie akcja selektywnej zbiórki „u źródła”. - *Polega ona na tym, że każdy z mieszkańców otrzyma worki do segregacji śmieci. Ustalony będzie harmonogram bezpłatnego odbioru przez nas odpadów. Wtedy nie będzie już możliwości podrzucania śmieci* - mówi Mariusz Małynicz.

(mat)



KONTENERY służą do segregacji śmieci. Oznacza to, że można tam wrzucać tylko plastik, szkło i makulaturę

TRWA AKCJA WYMIANY PRAW JAZDY
WYDANYCH W LATACH 1984 - 1993

Wymień, bo będzie kolejka

Trwa wymiana praw jazdy wydanych między styczniem 1984 roku, a kwietniem 1993 r. Do połowy sierpnia formalności dokonało nieco ponad 10 procent zobowiązanych kierowców. Urzędnicy namawiają mieszkańców, aby już teraz przyszli i wymienili dokumenty. To pomoże uniknąć kolejek.

Według danych Wydziału Komunikacji, Transportu i Drogownictwa Starostwa Powiatowego w Jarocinie, osób, którym wydano prawo jazdy między 1 stycznia 1984, a ostatnim dniem kwietnia 1993 roku, jest w naszym powiecie około 11 tysięcy. Wszyscy ci kierowcy, jeśli zależy im na ważnym dokumencie do kierowania pojazdem, powinni

do końca grudnia wymienić swoje stare prawo jazdy. Urzędnicy niepokoją się, bo do połowy sierpnia po nowe dokumenty przyszło zaledwie 1,5 tysiąca kierowców. - *Prawa jazdy wydane w tym okresie muszą być wymienione do końca roku, inaczej przestają być ważne* - ostrzega Kazimierz Pietras, naczelnik wydziału komunikacji. Namawia do wymiany. - *W tej chwili wnioski są przyjmowane na bieżąco i obsługa klienta trwa kilka minut. Jeśli wszyscy kierujący przewożeni do wymiany będą zwlekali do grudnia, to jak pokazały poprzednie lata, czekają nas niepotrzebne kolejki i nerwy oczekujących godzinami klientów.* (nba)

WYMAGANE DOKUMENTY

1. „Wniosek o wymianę prawa jazdy” (druk do pobrania w Biurze Obsługi Klienta lub w siedzibie wydziału)

UWAGA! Terminy do wymiany praw jazdy zależą od daty wydania dokumentu (nie jest ważna data egzaminu i uzyskania pierwszego prawa jazdy, ale data wydania ostatniego dokumentu, np. wtórnika)

Termin wydania dokumentu 01.01.1984 - 30.04.1993 r. Termin do wymiany prawa jazdy mija 31.12.2004 r.

Termin wydania dokumentu 01.05.1993 - 30.06.1999 r. Termin do wymiany prawa jazdy mija 30.06.2006 r.

2. Dowód uiszczenia opłaty za wydanie prawa jazdy w wysokości 70 zł
3. Wyraźna, aktualna fotografia o wymiarach 3,5 na 4,5 cm (lewy półprofil z widocznym lewym uchem, bez nakrycia głowy i przyciemnionych okularów)
4. Kserokopia dotychczasowego prawa jazdy
5. Kserokopia dowodu osobistego, jeśli adres na kopii prawa jazdy nie zgadza się z adresem na wniosku o wymianę prawa jazdy
6. Dowód osobisty (przy odbiorze)

Opłaty

1. Opłata skarbową:
 - za wniosek - 5,00 zł
 - za każdy załącznik - 0,50 zł

Termin odpowiedzi

Wydanie nowego prawa jazdy - do 30 dni

Jednostka odpowiedzialna

Wydział Komunikacji, Transportu i Drogownictwa Starostwa Powiatowego w Jarocinie, ul. Zacisza 1, 63-200 Jarocin, tel. (0-62) 747-19-86

Na rowerach

Grupa sześciu rowerzystów ze Schlüchtern gościła w Jarocinie. Kolarze, w wieku od 26 do 62 lat, przejechali łącznie 820 kilometrów. Powitała ich delegacja jarocińskich rowerzystów zrzeszonych wokół parafii Matki Bożej Fatimskiej.

Niemieccy cykliści pochodzą

z małej wioski pod Schlüchtern - Herolz i od lat organizują długodystansowe wyprawy rowerowe. - *Tym razem postanowili uczcić zawarcie partnerstwa między naszymi miastami* - mówi Robert Kaźmierczak, wiceburmistrz Jarocina.

(mat)



ROWERZYŚCI Z NIEMIEC zwiedzili Jarocin, mieli też okazję do rozmów z polskimi kolegami. W upalne dni o współpracy najlepiej dyskutowało się przy złotym trunku

Dziękowali *za plony*



TRADYCJĄ DOŻYNEK w Potarzycy jest wręczanie małych bochenków chleba upieczonych z tegorocznej mąki



W NIEDZIELĘ na Ziemi Jarocińskiej odbyło się kilkanaście uroczystości dożynkowych. Jedną z nich zorganizowano w Wilkowie



W ZAKRZEWIE starostami dożynek wiejskich byli: Wanda Kałmucka i Piotr Ostojki. Chleb wręczono sołtysowi wsi Rafałowi Grzybowskiemu



W CHRZANIE dożynki rozpoczęły się od „parady” sprzętu rolniczego



UROCZYSTOŚCI DOŻYNKOWE rozpoczynały się od mszy św. dziękczynnych. Na zdjęciu obchody w parafii Kretków



NA DOŻYNKACH w Chrzanie wszystkim dopisywały humory. Bawiono się nie tylko na zabawie wieczorem



W POTARZYCY część obrzędową i artystyczną przygotowali zespoły „Potarzyczanki” i „Snutki”



DOŻYNKI w Kotlinie odbyły się po raz drugi. Uroczystości na boisku miejscowej szkoły przerwał deszcz

OGŁOSZENIE

Nowo otwarty salon

w Krotoszynie,
ul. 55 Pułku Piechoty Wilk. 14
(teren byłej jednostki wojskowej)
tel. 722-77-21, 509/203-036
czynne:
pn.-pt. 9.00-17.00, sob. 10.00-14.00

- ▣ **płytki ceramiczne**
producentów krajowych
oraz zagranicznych
- armatura sanitarna
- chemia budowlana
- stolarka PCV i aluminium

CERAMIKA

Kościan, ul. Północna 5
tel. 065 511 41 77, 511 41 78
Rawicz, ul. Kurpińskiego 15
tel. 065 546 08 65
Wąsosz, ul. Kolejowa 25c
tel. 065 543 78 12,
Wołów, ul. Włosa 1

www.ceramika.rawicz.pl

Potęga w gruzach

42 tysiące ton gruzu - tyle zostało ze starych zakładów Jarocińskiej Fabryki Obrabiarek. Hale, w których kiedyś pracowało blisko tysiąc osób, zrównano z ziemią.

BEATA FRĄCKOWIAK

- Niech pani sama powie, co w Polsce potrafią teraz robić? Wszystko rozpiardolić za przeproszeniem i nic więcej - krzyczy mężczyzna, który obserwuje, jak maszyna z hukiem roztrzaskuje kolejną ścianę hali JAFO. Gapiów jest więcej. - Mnóstwo widzów codziennie. Na samym początku po paręset ludzi stało i oglądało naszą pracę - mówi Andrzej Winiecki, dyrektor do spraw wyburzeń w firmie „Trans - Ziem” z Krakowa. To on kieruje pracą 11 osób, które przyjechały z Małopolski, by burzyć hale JAFO. Ludzi do pracy nie trzeba więcej. Wszystko robią maszyny - 4 koparki ze specjalistycznym osprzętem. Pytam, czy nie żał mu burzyć tego wszystkiego? - To jest nasz zawód - odpowiada. Zza jego pleców dochodzi krzyk: - Boże jak tak można. Burzyć takie dobre hale. To skandal! - krzyczy czerwona ze złości kobieta. Ludzie przeważnie się złością, ale są tacy, którzy płaczą. To byli pracownicy, którzy nie mogą pogodzić się z tym, że ich zakład wywożony jest na przyczepach do Brzostowa.

Płakać się chce

Na osiedlu Kościuszki, na ławce siedzi kilku mężczyzn. Obserwują, jak z trzaskiem rozpada się kolejny kawałek ściany. Wszyscy pracowali w tym zakładzie. Co czują, gdy widzą strzępy ścian, zwisające schody i tumany kurzu? - Nic nie czuję. Przepracowałem w tym zakładzie 40 lat i mam 800 złotych emerytury, to czuję - mówi spokojnie jeden z nich, ale zaraz zaczyna się burzliwa dyskusja i jednak emocje biorą górę. - Ludzie na komunę narzekali, ale te darmożady i nieroby, co się wzięli teraz do koryta, dziadów z ludzi zrobili - krzyczy ten sam mężczyzna, który przed chwilą mówił spokojnym i wyważonym głosem.

Emocje też biorą górę, gdy spotykam się z grupą emerytów, którzy w JAFO zostawili połowę życia. Pan Henryk też prawie krzyczy: - Jak się przechodzi koło Obrabiarek, to się płakać chce. Żeby te nowe hale zburzyć? Przecież my to wszystko budowali sami. Ja przyszedłem do zakładu w 1949, to wtedy tylko drewniane baraki były i tam my naprawiali traktory i lokomobile, ale wtedy to się nie nazywało jeszcze JAFO.

W drewnianych barakach

To było Państwowe Przedsiębiorstwo Traktorów i Maszyn Rolniczych. Powstało 1 kwietnia 1945

roku. Na początku warsztat naprawczy mieścił się w podwórzu, gdzie później była Spółdzielnia Produkcyjna „Bogusław”. Władysław Marcinkowski w jednodniówce wydanej z okazji 25-lecia zakładu napisał: „Tymczasem w jarocińskiej bazie naprawczej „dwójono się i trojono” - jak to określają starzy pracownicy - by szybko i dobrze wyremontowanymi maszynami stale zasilać brygady rolne. Nie było spraw trudnych, nie do pokonania. Mimo braku części zamiennych wszystkie remonty kończono przed planowanym terminem. Entuzjazm i złote ręce pra-

i drewna. W latach 1951-1953 wybudowano pierwszą murowaną halę. - Budowali my sposobem gospodarczym. Jeździli my po cegłę do Chociczy, do Góry i tak sposobem gospodarczym, hala po hali - wspomina pan Henryk. Kolejną halę wybudowano w latach 1955-1957. To właśnie w niej odbywało się kilka uroczystości związanych z 700-leciem Jarocina.

Fabryka wynalazków

Stanisław Rajczewski, który był dyrektorem JAFO w dobie największej świetności i w czasach, gdy zaczął się kryzys, a potem za-

cie postanowiono: natychmiast podjąć próby opracowania projektu i oprzyrządowania.

(...) Nawet pociąg pospieszny, którym wracał inż. Stasierowski do Jarocina - był dla niego za wolny. Chciał już podzielić się z towarzyszami nowiną ...

(...) Długo w nocy paliło się światło w pokoju inżynierów. Omówiono wstępne zadania. Podzielono robotę. Za techniczne opracowanie dokumentacji odpowiedzialny został inż. St. Furmanowski, a za technologię inż. A. Jasielski.

(...) Inżynierowie pewni byli zwycięstwa, wierzyła w nie bryga-

krajów, do których „szły” obrabiarki z JAFO. - Niemcy, Stany Zjednoczone, Argentyna, Kanada, Meksyk, Anglia, Szwajcaria, Japonii - padają kolejne nazwy państw. - A najlepiej, to nam płacił Związek Radziecki. Żadnej reklamacji nie było, żadnego serwisu, nic. A do Peru wysłali dwie maszyny, to pracownik musiał jechać, bo się widelki zepsuły. Wszyscy z rozrzewnieniem i uśmiechem na twarzy wspominają premie eksportowe. - Co najmniej 200 osób wyjechało w świat - mówi Stanisław Rajczewski. - Nie tylko mieli możliwość poznania innych państw, co przecież w tamtych czasach udawało się nielicznym, ale materialnie też się odbili, bo kurs dolara był inny niż teraz. Dyrektor twierdzi, że zawsze większość produkcji szła na eksport, a były lata, że wszystkie obrabiarki wyjeżdżały z kraju. - W Polsce nikt nie mógł kupić naszych maszyn - opowiada pan Zdzisław. - Były lata, że my pracowaliśmy po 16 godzin. Jego kolega dodaje: - No pamiętacie, jak robiliśmy do 3 rano, albo w Sylwestra. Ludzie szli na zabawę, a my jeszcze kończyli.

Pasmo sukcesów

Trudno dociec, które lata były okresem największej świetności zakładu - Najlepiej to było w 70. latach, za Gierka. Wtedy szła największa produkcja i duch był wielki - mówi pan Henryk. Stanisław Rajczewski: - To było pasmo sukcesów. Ten boom trwał od 1961 roku do 89. Nasza załoga nigdy nie miała niższej płacy, niż średnia krajowa. Prawie wszyscy, co potrzebowali mieszkanie, dostali je, była zakładowa służba zdrowia, ośrodki wczasowe - wylicza dyrektor. Do tego trzeba dodać zakładową stołówkę, w której żywiło się wtedy prawie pół miasta, bibliotekę i klub zakładowy. - To był taki mały JOK - wspomina Marian Michałak, który w JAFO pracował 28 lat, przeszedł drogę od robotnika do głównego księgowego, zasiadał też w Radzie Nadzorczej. Pracownicy mieli: kółko taneczne, chór, orkiestrę. Organizowano wiele koncertów i spotkań. W JAFO byli m.in.: Wojciech Żukrowski, Ernest Bryll, Roman Kłosowski, Sławomir Pietras. Prężnie działało koło PTTK. - Wywozili nas wszystkich na wczasy, na wycieczki, dzieciaki miały wycieczki. Na mecze Lecha my jeździli, na wszystkie imprezy - wspominają emeryci. JAFO miało swoje ośrodki wczasowe. Najpierw w Jarosławkach, a potem w Karpaczu. Rajczewski twierdzi, że JAFO w tamtych czasach konkurowało z Jaromą - Ale to była



Jak się przechodzi koło obrabiarek, to się płakać chce



cowników pokonywały trudności obiektywne.”* Na przełomie 1946/1947 roku warsztaty przeniesiono do nieczynnego tartaku w widłach ulic: al. T. Kościuszki, gen. Dąbrowskiego i Wrocławskiej. „Warunki pracy załogi poprawiły się znacznie. Ciasne i obskurne warsztaty majątkowe zamieniono na duże i widne - choć przewiewne - drewniane baraki. W dalszym ciągu jednak brakowało urządzeń higienicznych - sanitarych. Mycie np. po pracy odbywało się na dworze, w wiadrach z zimną wodą.”*

W 1950 roku było już 92 pracowników. Wtedy zakład przeszedł pod zarząd Państwowych Gospodarstw Rolnych. Postanowiono, że w Jarocinie będą naprawiane obrabiarki. Zmieniono nazwę na Państwowe Gospodarstwo Rolne - Warsztaty Wydzielone Napraw Obrabiarek - Jarocin. Wkrótce w zakładach produkowano już tylko obrabiarki do metalu

kładowi groziła upadłość, pytany o najlepsze lata fabryki, cofa się do czasów, gdy jeszcze w JAFO nie pracował. - Pierwszy sukces na miarę ogólnopolską, to był wtedy, kiedy fabryka zaczęła produkcję uchwytów samocentrujących - mówi. Był rok 1954, nagle w zakładzie zaczęło brakować pracy. Zastanawiano się nad dodatkową produkcją. W końcu wymyślono antyimportową produkcję uchwytów samosterujących do tokarek. To był deficytowy towar. W Polsce nikt tego nie produkował. O tym, jaką rangę musiał mieć wynalazek Jarocininiaków, mogą świadczyć fragmenty artykułu z „Robotnika Rolnego” pt. „Wielkie zwycięstwo warsztatów PGR w Jarocinie. Wynalazcy są wśród nas”: „Na naradzie w ministerstwie inżynier Stasierowski już w duchu podjął decyzję... Już widział uchwyt z napisem: Produkował Warsztat PGR w Jarocinie. Wresz-

da montażowa Antoniego Dudziaka, wierzył przodujący monter tow. Józef Grembowski. Wreszcie pierwszy prototyp był gotowy.”

Tłuste lata

W 1957 roku zakład przejęło Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego. Postanowiono, że w Jarocinie będą produkowane obrabiarki: frezarki. Zmieniono nazwę i odtąd warsztaty naprawcze nazywały się: „Jarocińska Fabryka Obrabiarek”. - To był kolejny sukces, ale milowym krokiem było rozpoczęcie produkcji eksportowej - opowiada Stanisław Rajczewski. W 1961 roku wysłano za granicę 35 frezarek. No i zaczęły się tłuste lata. - Myśmy eksportowali do 65 krajów świata - wspomina z wielkim zapalem w głosie pan Kazimierz, emeryt. - Trzeba przyznać, że za granicą było dużo ludzi, ja byłem, on był - mówi. Mężczyźni prześcigają się w wymienianiu



- Boże, jak tak można. Burzyć takie dobre hale. To skandal!

rywalizacja w dobrym słowa tego znaczeniu. Nam to pomagało. My konkurowaliśmy o wczasy, płacę, nawet sportowo. Załoga była zjednoczona. Nasza załoga miała chyba trzy razy pierwsze miejsce ze wszystkich zakładów w Polsce z racjonalizacji i wynalazczości. To był wtedy taki miernik. Mieliśmy złote medale na targach. To była dzielna załoga pod każdym względem. Marazm zaczął się wtedy, kiedy ludzie zaczęli się bać, czy zakład upadnie, czy nie będzie zwolnień? - wspomina.

Sukces, który wyszedł bokiem

Zanim przyszedł marazm, JAFO spotkał jeszcze jeden sukces. - Sukces, który wyszedł nam później bokiem - mówi Rajczewski. Na początku lat osiemdziesiątych JAFO uzyskało wielkie zamówienie rządowe na produkcję obrabiarek sterowanych numerycznie i centrów obróbkowych. - Dostaliśmy możliwość otrzymania kredytów na bardzo dobrych warunkach i masę ulg - opowiada Rajczewski. Rozpoczęto rozbudowę zakładu na Ługach. - Ileśmy się nacieszyli, bo to były najnowocześniejsze w Polsce centra obróbkowe i inne maszyny. Dzięki temu robiliśmy wiele usług kooperacyjnych, których nikt inny nie mógł w Polsce zrobić poza zakładami zbrojeniowymi - wspomina dyrektor. Wszystkim się wydawało, że Pan Bóg został złapany za nogi.

Kryzys

Radość skończyła się szybko. Pan Bóg uciekł, przyszedł za to poważny kryzys. Co było jego przyczyną? - Przez Zachód, to wszystko padło - mówią zgodnie panowie z ławki. - Największą klęskę Ameryka nam zrobiła. Maszyny za dolary wzięli i przysłali nam z powrotem. Solidarność weszła, stan wojenny - twierdzi jeden z emerytów, a drugi dodaje: - Solidarność wszystko zburzyła, bo mówili, że to komuna budowała, to my budowali, ludzie, a nie komuna. Tadeusz Kryś, przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”: - To wynik błędnych decyzji dyrekcji, podjętych na początku lat osiemdziesiątych. Niepotrzebnie rozpoczęto nowe inwestycje (na Ługach), które są przyczyną zadłużenia zakładu. Docelowo produkcja miała wynosić 1.400 frezarek. Już wtedy można było przewidzieć, że nie będzie na nie zbytu - powiedział w wywiadzie do „Gazety” w 1992 roku. Faktem jest, że za inwestycje JAFO musiało słono zapłacić. Rząd wycofał się z zamówienia. Został kredyt i lawinowo narastające odsetki, cofnięto wszystkie ulgi. Marian

Michalak twierdzi, że kłopotów było znacznie więcej: - Problemy JAFO zaczęły się w latach 91-92 w momencie, gdy zaczęła się galopująca inflacja. Problem tkwił w tym, że pieniądź, który się wkłada w produkcję, zwraca się po roku. Ten pieniądź pochodził z kredytów, a wzrost oprocentowania powodował, że pobrany kredyt rósł lawinowo. Bo problemem JAFO nie był tylko kredyt inwestycyjny, ale też obrotowy. Stanisław Rajczewski twierdzi, że odsetki od kredytu wynosiły nawet 800 %. Michalak wylicza kolejne przyczyny kryzysu: - Padła cała branża metalowa. Stał się mniej opłacalny eksport. Przecież wcześniej eksport był regulowany przez urzędowy kurs dolara. Maszyny z dopłatami były tanie. Kiedy wszedł wolny rynek, zmie-

niu podwyżki. W międzyczasie przeprowadzono konkurs na dyrektora, którym ponownie został Stanisław Rajczewski. Pół roku później przedsiębiorstwo przekształcono w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa. Zmienił się status prawny, ale problemy zostały, zadłużenie cały czas rosło, a wierzyciele upominali się o swoje. W połowie 1995 roku Bank Rozwoju Eksportu - największy wierzyciel JAFO wystąpił do sądu z wnioskiem o ogłoszenie upadłości przedsiębiorstwa. Na załogę padł blady strach. Związki zawodowe ruszyły do ataku - Nikt przez dwa lata, od kiedy JAFO zostało przekształcone, nie interesował się tą firmą. Wszyscy siedzieli z założonymi rękoma - mówił dziennikarzom „Gazety” Tadeusz Kryś. Dyrektor Rajczewski odpie-

rytury 800 złotych. Zdania są jednak podzielone. - Rajczewski narobił tego całego bałaganu. Inwestował, a nie dawał ludziom pensji - mówi pan Henryk. A jego kolega dodaje: - My co chwilę dostawali jakieś cegielki na Ługi. Całe szafki my mieli tym obklejone i nic z tego my nie mieli. Rajczewski wie jedno: - JAFO bez Ługów dzisiaj w ogóle by nie było. Żaden inwestor by do nas nie przyszedł. Tylko Ługi powodowały, że to był smakowity kąsek - nowoczesny park, załoga wyszkolona - mówi. Ma jednak żal do siebie, że nie zakończył tej inwestycji wcześniej. - Jakbym wiedział, że zajdą takie zmiany w Polsce, to może wszystko byśmy odstawili, a skoncentrowali się tylko na tej inwestycji. Ale to są daremne żale - mówi. Kiedy

Szczególnie wśród załogi, która czekała na niego, jak dzieci na Świętego Mikołaja. Wszyscy wierzyli, że kiedy przyjdzie, to wreszcie rozwiążą się problemy, bo przyniesie prezenty, czyli pieniądze i nowe technologie, a to było potrzebne firmie jak tlen. Z drugiej jednak strony bali się różgi, czyli zwolnień. W 1994 roku w JAFO mówiło się głośno o trzech inwestorach: Metalexport wraz ze szwedzkim koncernem ABBENE oraz niemiecka firma ART&FORM. Ta ostatnia firma była podobno bardzo poważnie brana pod uwagę przez BRÉ, głównego wierzyciela, ale obawiała się jej załoga. Związkowcy twierdzili, że chce kupić tylko jedną halę i docelowo zatrudnić kilkadziesiąt osób. Śledzili pilnie losy FAMOTU, fabryki o podobnym profilu w Pleszewie, której właścicielem była niemiecka firma. I choć w lutym 1995 roku Niemcy wycofali swoją propozycję, to związkowcy twierdzili, że nadal chcą kupić zakład, ale czekają na jego upadłość. Spekulacje na temat inwestorów były coraz większe. - My szukaliśmy inwestorów, którzy dadzą nam nową myśl technologiczną, bo świat szedł do przodu, a my nie mogliśmy się rozwijać. Dlatego byłem w Szwecji i udało nam się ich zainteresować JAFO - opowiada Rajczewski. BRE chciał ugody, tylko czekał na inwestora. Inwestor był zainteresowany, to dlaczego tak późno, bo w 1996 roku doszło w końcu do porozumienia? - Nie wiem. Może zakład był za drogi? Z biegiem czasu roślina więdnęła. Ale nie wiem, to są tylko moje domysły - mówi Rajczewski.

Jest ugoda, będą zwolnienia

W końcu zapaliło się światełko w tunelu. W lipcu 1996 roku zostało wszczęte bankowe postępowanie ugodowe. Umorzono 86 % wszystkich długów. Pozostała część została zamieniona na akcje. - Ale jeszcze mamy długi wobec Skarbu Państwa, które nie są objęte postępowaniem ugodowym - mówił wówczas do „Gazety” główny księgowy JAFO - Bolesław Kędzia. Chodziło przede wszystkim o ZUS. Wraz z postępowaniem ugodowym miał być realizowany program naprawczy. Zakładał on między innymi sprzedaż i wydzierżawienie części majątku. Wiadomo było, że będą zwolnienia. Oficjalnie nie mówiono jakie, ale Bolesław Kędzia w rozmowie do „Gazety” powiedział: - W naszej branży przyjmuje się, że jeden zatrudniony przypada na jedną obrabiarkę. Obrabiarek produkowano 200, zatrudnionych było 500



- Mnóstwo widzów codziennie. Na samym początku po paręset ludzi stało i oglądało naszą pracę

nił się kurs dolara, skończyły się dopłaty i nagle nasze obrabiarki nie mogły już konkurować z tymi z Zachodu - mówi. Rajczewski dodaje do tego: - Przestało istnieć RWPG, gdzie setki maszyn robiło się na zamówienie. Poza tym skończyła się „zimna wojna”, a wraz z nią ustały zamówienia do przemysłu zbrojeniowego. Pracownicy pamiętają jeszcze pechowy kontrakt z Iranem, do którego wysłano 120 frezarek, ale pieniędzy za nie otrzymano, bo w Iranie wybuchła wojna.

Chude lata

Po 30 tłustych latach, przyszły bardzo chude. Próbowano zaciśnąć pasa, zmniejszono znacznie zatrudnienie. W 1991 roku zmniejszyło się ono aż o 120 osób. I tak już niskich pensji nie wypłacano w całości. Zakład co chwilę miał przymusowe postoje, na miesiąc, dwa. W 1992 roku zaczęto przygotowywać się do prywatyzacji. Ludzie strasznie się jej bali, a właściwie zwolnień, które nieuchronnie musiały w JAFO nastąpić. Atmosfera w przedsiębiorstwie była fatalna. Pewnie dlatego, mimo tak wielkich problemów finansowych, 632 pracowników otrzymało w grud-

rał zarzuty: - Mamy dziesiątki dokumentów, które świadczą o tym, że zarząd zrobił w określonych warunkach właściwie wszystko. Faktem jest, że nie mamy sukcesu, jakim byłoby wszczęcie postępowania ugodowego. Do połowy lutego wydawało się zarządowi, że dobijemy do brzegu. Znaleźliśmy, jako zarząd dwóch potencjalnych inwestorów, była zgoda na zamienną wierzytelności na akcje. Nasze kłopoty zaczęły się w marcu. To jednak nie przekonywało pracowników, którzy przygotowywali się do strajku okupacyjnego. JAFO złożyło do sądu wniosek o odroczenie sprawy dotyczącej upadłości firmy i rozpoczęcie postępowania ugodowego. W tym samym czasie skończyła się kadencja zarządu. Rajczewski odszedł na emeryturę. Oczekiwały tego związki zawodowe, które liczyły, że nowa miotła wymiecie wszystkie problemy.

Daremne żale

- Na Rajczewskiego, to złego słowa nie powiem. Dopóki był dyrektorem, to było dobrze. A potem przychodzili nowi prezesi, po roku byli, kasiorę wzięli i poszli - mówi mężczyzna z ławeczki, co ma eme-

pytam, czy teraz, z perspektywy czasu, jest przekonany, że zrobił wszystko, by uratować firmę, zapada długa cisza. - Tak się zastanawiam nieraz nad tym - mówi w końcu. - Może bym zmienił teraz poszukiwania inwestorów w innym kierunku, ale wtedy nie miałem takiej wiedzy? Może trzeba było bardziej zaangażować ministra Kaczmarska? Może trzeba było wziąć inne firmy konsultingowe? - zadaje sobie kolejne pytania. Ale zaraz zapewnia, że nie uciekł z firmy. - Nawet się zastanawiałem, czy jeszcze nie zostać, ale stwierdziłem, że już chyba nie mam pomysłów. Poza tym wiedziałem, że mnie się utożsamia ze starą ekipą. Z tego powodu też odszedłem. Myślałem, że jak przyjdzie ktoś nowy, to będzie lepiej. Za dużo mnie z tą załogą łączyło, że bym chciał coś złego dla tego zakładu - mówi i po chwili dodaje - Ja odchodząc wiedziałem, że zakład zostanie. Wiedziałem, że będzie postępowanie ugodowe, to ja poszukałem inwestora.

Roślina więdnęła

No właśnie, inwestor. Wzbudzał zawsze wiele kontrowersji.

Dokończenie ze str. 11

osób. Zarząd cieszył się z podpisanej ugody, ale sytuacja firmy nadal była tragiczna. Nadzieją był inwestor. Nikt nie chciał zdradzić, kto nim będzie. Zakładano, że jednym z nich będzie z pewnością Metalexport, który jeszcze przed ugodą wykupił od BRE 3/4 długów JAFO, a co za tym idzie, miał najwięcej akcji. - *Jacy będą jego partnerzy? Nie powiem, bo to może wywołać wśród ludzi różne emocje* - mówił wtedy do "Gazety" ówczesny prezes JAFO - Jan Żurek.

JAFO, to nie Czerwony Krzyż

Kilka miesięcy później JAFO miało inwestorów - Metalexport i szwedzką spółkę kapitałową AB-BENE SMG. Święty Mikołaj wyciągnął od razu różgę. W listopadzie 45 pracowników otrzymało wypowiedzenia. Nie chciał wtedy na ten temat nic mówić prezes

dział o tym „Gazecie”. Został dyscyplinarnie zwolniony. Oficjalny powód to „ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych”. Szwed rządził twardą ręką. Pieniądze do kasy zapomogowej zaczęto spłacać, ale premię odebrano. Dlaczego? - *Z powodu braku pieniędzy, ale też, żeby dać ludziom po nosie. Jeżeli firma nie ma obrotów, nie ma sprzedaży, nie stać jej na wypłacanie premii. To nie jest Czerwony Krzyż* - mówił prezes. Pod koniec 2001 roku zadłużenie JAFO wyniosło 4 mln 600 tys. zł, straty 9 mln, pracowało 315 osób, ale dyrektor generalny Jerzy Lengowski stwierdził krótko: - *Ma zostać 250*. Zaczęto też wielką wyprzedaż majątku. Na pierwszy ogień poszła hala na ul. Kościuszki. Sprzedana została za 850 tys. złotych. Zamiast niej stoi dziś supermarket Netto. W kwiet-



... i zostanie goła ziemia. Będzie pusty plac. Tu powstanie Kaufland

Żurek, pracownicy też nabrali wody w usta. Wszyscy się bali. Różga okazała się bardzo skuteczna. We wrześniowym strajku wzięło udział tylko 40 % załogi. - *Ludziom zabrakło odwagi, solidarności międzyludzkiej. Każdy zaczął kalkulować. Może zwolnią kogoś innego, a nie mnie* - mówił Tadeusz Kryś. Od strajku odciął się drugi związek - „Metalowców”. W 1997 roku pracownicy otrzymali akcje spółki. Niektórzy sprzedali, bo podobno, ktoś skupował po zaniżonej cenie dla Szwedów. Inni mają do dziś.

W spółce wdrażano plan reorganizacji. Zapisano w nim m.in. likwidację zakładu przy ul. Kościuszki oraz kolejne zwolnienia. Prezentów nie było, a długi nadal rosły, wierzyciele zablokowali konta. Szwed Anders Carlsson, który w październiku 2000 roku został prezesem JAFO, sytuację finansową zakładu określił krótko: - *Jest krańcowo krytyczna*. W kwietniu 2001 roku obydwie związki zawodowe weszły w spór zbiorowy z zarządem firmy. Zakład nie przekazał bowiem pieniędzy na kasę zapomogowo-pożyczkową oraz na zakładowy fundusz socjalny. Kilka miesięcy później pracownikom odebrano premię. Do tego związkowcy z „Solidarności” zarzucali właścicielom JAFO zawieranie niekorzystnych kontraktów. Nieopłacalne było ich zdaniem wysyłanie wyrobów za granicę, bo zyski z tego czerpał jedynie Metalexport. Rację przyznał im nawet prezes Carlsson, ale zapłacił za to sekretarz „Solidarności” - Jerzy Wolski, który powie-

niu 2003 roku gmina Jarocin przejęła za długi ośrodek wypoczynkowy w Karpaczu oraz nieruchomości położoną przy ul. Powstańców Wielkopolskich. Pod koniec marca 2004 roku Anders Carlsson mówił w wywiadzie do „Gazety”, że JAFO finalizuje umowę sprzedaży działki, na której stoi „stara fabryka”. Nie chciał zdradzić, kto teren kupuje. - *Do końca czerwca planujemy przeprowadzkę całego zakładu. Firma bardzo dobrze prosperuje. Zwiększamy zatrudnienie* - powiedział prezes. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że z okazji przeprowadzki w starych halach zrobiono pożegnalną imprezę. Hucznie zakończono ponad sześćdziesięcioletni rozdział historii Jarocińskiej Fabryki Obrabiarek.

Tu będzie Kaufland

17 sierpnia na teren starej fabryki wjechały pierwsze maszyny. Zaczęto wielkie burzenie. Firma „Trans-Ziem” planuje zakończyć roboty wyburzeniowe do 24 września. Andrzej Winiecki mówi z dumą: - *W przyszłym tygodniu burzymy komin, w ostatniej kolejności będą zrywane posadzki i zostanie goła ziemia. Będzie pusty plac. Tu powstanie Kaufland*. To jakby symbol tego, co dzieje się w Jarocinie. Zakłady upadają, powstają supermarkety. Na razie jest ich osiem. Na gruzach JAFO wyrośnie dziewiąty. Który pierwszy zostanie zburzony?

Zdjęcie Beata Frąckowiak i Stanisław Dziekański

* cytaty pochodzą z jednodniówki wydanej z okazji 25-lecia zakładu pod redakcją Władysława Marcinkowskiego
W artykule wykorzystano wywiady i artykuły z archiwalnych numerów „Gazety Jarocińskiej” oraz wydawnictw okolicznościowych Jarocińskiej Fabryki Obrabiarek

Odeszli od nas

ANNA ROBAK
- 1. 82 (Stęgosz)
PELAGIA ADAMCZAK
- 1. 81 (Chrzan)
JOANNA KRÓL
- 1. 91 (Żerniki)
MARIA OLEJNICZAK
- 1. 104 (Kretków)
JAN FRĄSZCZAK
- 1. 79 (Orpiszewek)
RYSZARD ZAWORSKI
- 1. 57 (Jarocin)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

JÓZEF WIECZOREK
- 1. 72 (Jarocin)
WANDA NAPIERAŁA
- 1. 91 (Witaszyce)
JAN PIĘTKA
- 1. 58 (Jarocin)
BRONISŁAW SWOJAK
- 1. 59 (Siedlemin)
JAN BŁASZCZYK
- 1. 64 (Żerków)

Serdeczne podziękowania ks. proboszczowi parafii św. Marcina Dariuszowi Matusiakowi, lekarzom, pielęgniarce oddziału wewnętrznego szpitala w Jarocinie za cierpliwość, wyrozumiałość oraz niesienie pomocy i ulgi w czasie ciężkiej choroby, rodzinie, krewnym, przyjaciółom, znajomym, sąsiadom, delegacjom, firmie pogrzebowej „Jeziński” i wszystkim, którzy uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej za okazane współczucie, zamówione msze święte, ofiarowanie wieńców i kwiatów oraz odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku mojego kochanego męża, naszego tatusia, teścia i dziadziusia

ś. † p.

JANA PIĘTKI

Pograżona w żałobie żona z rodziną

Serdeczne podziękowanie ks. proboszczowi parafii Chrystusa Króla, krewnym, znajomym, sąsiadom, wszystkim, którzy złożyli kondolencje, zamówili msze św., złożyli wieńce i kwiaty oraz towarzyszyli w ostatniej drodze kochanemu mężowi, ojcu, teściowi, dziadkowi

ś. † p.

RYSZARDOWI ZAWORSKIEMU

*składa
żona z synami*

Serdeczne podziękowania delegacjom, krewnym, sąsiadom, znajomym oraz wszystkim, którzy okazali pomoc i wsparcie w trudnych dla nas chwilach, za wspólną modlitwę różańcową, za msze święte, wieńce i kwiaty oraz odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku mojego męża, naszego ojca, teścia, dziadka i pradiadka

ś. † p.

SEWERYNA WĄSIKA

*składa
żona z rodziną*

Serdeczne podziękowanie ks. J. Pytlikowi, dr A. Florczyk, pielęgniarce z NZOZ „Eskulap”, krewnym, znajomym, sąsiadom, delegacjom, firmie pogrzebowej „Jeziński” i wszystkim, którzy zamówili msze św., złożyli wieńce i kwiaty i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku naszą kochaną mamę, teściową, babcię i prababcię

ś. † p.

ANIEŁĘ ZBAWIONĄ

*składa
rodzina*

Przeżyła 103 lata

Maria Olejniczak z Ziemi Jarocińskiej związana była przez 93 lata. Tu mieszkała i pracowała.

Urodziła się 6 grudnia 1900 roku w Marksłoku w Niemczech. W wieku 10 lat zamieszkała w Dąbrowie (gm. Jarocin). W czasie II wojny światowej przybywała w Poznaniu. Po wojnie wróciła do Jarocina. Przez kilkanaście lat pracowała jako pomoc domowa u lekarza Stanisława Nowakowskiego. Po śmierci córki, 5 lat temu zamieszkała w Kretkowie.

Żyła prawie 104 lata. Zmarła w ubiegłą środę, 25 sierpnia. Maria Olejniczak była najstarszą mieszkanką powiatu jarocińskiego.

(akf)

Msza na osiedlu

W niedzielę 5 września, w Jarocinie przy skrzyżowaniu ulic Jordana i Harcerskiej zostanie odprawiona msza św. Okazją do sprawowania Eucharystii na osiedlu 700-lecia jest druga rocznica poświęcenia figury Matki Bożej Niepokalanej. Uroczystości religijne rozpoczyna się o godz. 14.00.

(ls)

Na cały rok

We wszystkich parafiach diecezji kaliskiej rozprowadzane są kalendarze na 2005 rok. Tym razem w wydawnictwie znalazły się zdjęcia grup folklorystycznych, które oprócz działalności artystycznej włączają się również w życie swoich parafii. Wśród przedstawionych w kalendarzu zespołów są również dwa z Ziemi Jarocińskiej: Zespół Śpiewaczy „Ciświczanie” z Jarocina i Zespół Ludowy „Golinacy”. Koszt kalendarza, który można nabyć po mszach św. i w kancelariach parafialnych, wynosi 5 zł. Dochód z wydawnictwa przeznaczony będzie na Wyższe Seminarium Duchowne w Kaliszu.

(ls)

ELEGANCKA ODZIEŻ ŻAŁOBNA

**PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE
„JEZIERSKI” s.c.**

Jarocin - Targowa 18a, tel. 747-29-52, 0-601/869-111
Usługi cmentarno-pogrzebowe, kompleksowo, całodobowo

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE**

**Cz&J
Marciniak**

AUTOKARAWAN
Salon trumien - biuro obsługi klienta
czynne od 8.00 do 18.00
całodobowo tel. (0-62) 747-18-20
kom. 0-604/242-489
Jarocin, ul. Moniuszki 10a
ZAPEWNIAMY GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

POROZUMIENIE PODPISANE

Będą poręczać KREDYTY

Jarociński Fundusz Poręczeń Kredytowych zawarł porozumienie z Bankiem Spółdzielczym w Jarocinie. Dzięki temu przedsiębiorcy mogą liczyć na poręczenie

nie ich przedsięwzięć poprzez zaciąganie pożyczek oraz kredytów w banku spółdzielczym, dzięki poręczeniu udzielonemu przez fundusz. - *Jesteśmy zainteresowani*

podkreśla, nie otrzymuje wynagrodzenia za pracę w funduszu, a swoje obowiązki wykonuje w ramach zatrudnienia w jarocińskim urzędzie miejskim na stanowisku kie-



POROZUMIENIE pomiędzy Bankiem Spółdzielczym w Jarocinie a Jarocińskim Funduszem Poręczeń Kredytowych określa szczegółowo zasady współpracy przy udzielaniu poręczeń kredytowych przez fundusz. Umowę podpisali prezesi obu instytucji Jan Grzesiek i Michał Żabiński

zaciąganych kredytów przez fundusz. Prezesi obu instytucji podpisali umowę podczas konferencji prasowej.

Porozumienie określa zasady współpracy i umożliwia jarocińskim przedsiębiorcom finansowa-

KTO MOŻE ZOSTAĆ KLIENTEM FUNDUSZU?

Poręczenie udzielane jest przedsiębiorcom, którzy prowadzą swoje firmy na terenie gminy Jarocin. Oferta funduszu skierowana jest do małych lub średnich przedsiębiorstw, zatrudniających do 250 pracowników oraz uzyskujących przychody netto ze sprzedaży do 40 mln euro w skali roku. Żeby starać się o poręczenie, firma powinna działać na rynku przynajmniej trzy miesiące, z preferencją dla firm działających powyżej jednego roku. Jednak zasadniczym warunkiem uzyskania poręczenia jest posiadanie przez firmę zdolności kredytowej. Poręczeniem mogą być objęte wszystkie rodzaje produktów kredytowych oferowanych przez Bank Spółdzielczy w Jarocinie. Maksymalny poziom poręczenia wynosi 70 % wnioskowanego kredytu. Poręczenie nie obejmuje odsetek oraz prowizji związanych z kredytem. Minimalna kwota poręczenia wynosi 5 tys. zł, a maksymalna - 26 tys. zł. Oznacza to, że minimalna wartość kredytu, który może zostać poręczony przez JFPK wynosi 7,2 tys. zł, a maksymalna 37 tys. zł. Okres ważności poręczenia może rozciągać się aż do 5 lat. Zasadniczym zabezpieczeniem poręczenia jest weksel in blanco. Z tytułu udzielonego poręczenia fundusz pobiera jednorazową opłatę prowizyjną uzależnioną od okresu obowiązywania poręczenia i naliczaną od kwoty objętej poręczeniem. Do roku jest to 1,0 %, a powyżej czterech do pięciu lat 1,5 %.

rozwojem przedsiębiorczości, a dodatkowe możliwości zabezpieczeń kredytów są bardzo istotną sprawą - mówi Jan Grzesiek, prezes Banku Spółdzielczego w Jarocinie. Zdaniem burmistrza Jarocina pozyskanie takiego partnera jak bank spółdzielczy „otwiera katalog nowych możliwości dla przyszłych klientów obu instytucji”. - *Chcemy pomóc nawet takim osobom, które będą chciały zaciągnąć kredyt w wysokości na przykład 5 tys. zł na zakup maszyny* - zapewnia Adam Pawlicki.

JFPK oferuje poręczenia klientom Banku Spółdzielczego w Jarocinie, którzy ubiegają się o zaciąganie kredytu lub innego produktu kredytowego. Oznacza to, że zobowiązuje się wobec banku do zwrotu poręczenia kredytu lub jego części w przypadku, gdy kredytobiorca nie dopełni obowiązku spłaty.

Aby zaciągnąć kredyt, którego spłata jest zabezpieczona m.in. poręczeniem JFPK, trzeba posiadać zdolność kredytową, którą oceni bank i fundusz po złożeniu kompletu wymaganych dokumentów. Pierwsze kroki należy więc skierować do banku spółdzielczego i tam złożyć wniosek wraz z wymaganymi dokumentami. Pracownicy banku określą, czy poręczenie funduszu jest konieczne. Jeśli tak, fundusz rozważy możliwość udzielenia poręczenia kredytu. - *Jeśli kredytobiorca będzie miał zdolność kredytową, wtedy udzielimy poręczenia* - mówi Michał Żabiński, prezes JFPK, który jak

rownika referatu planowania i analiz ekonomicznych.

Fundusz jeszcze nikomu nie poręczył kredytu. Jednak, jak zapewnia prezes, są zainteresowani warunkami udzielania poręczeń. Są to nie tylko osoby z gminy Jarocin, ale także z Jaraczewa i Kotliny. Problem polega jednak na tym, że oferta JFPK skierowana jest do mieszkańców gminy Jarocin oraz do tych, którzy prowadzą swoje firmy właśnie w tej gminie. Władze Jarocina starają się, by do funduszu przystąpiły również pozostałe gminy Ziemi Jarocińskiej. - *Jeszcze przed powołaniem funduszu wyszliśmy z taką propozycją, ale nie było zainteresowania, głównie z powodów finansowych* - mówi Adam Pawlicki. Rozszerzeniem współpracy na pozostałe gminy powiatu zainteresowany jest również bank spółdzielczy, który ma swoje placówki w Kotlinie, Jaraczewie, a nawet Koźminie Wielkopolskim. - *Zawężenie klientów tylko do gminy Jarocin jest ograniczeniem, ale od czegoś trzeba zacząć* - mówi Jan Grzesiek.

Fundusz działa już pół roku. Na razie jednak tylko bank spółdzielczy zdecydował się na współpracę. Teraz rozważa jeszcze wejście kapitałowe do JFPK. Prezes Żabiński zapewnia, że prowadzi również rozmowy z innymi bankami działającymi na naszym terenie i czyni starania, by pozyskać pieniądze z Banku Gospodarstwa Krajowego i środki unijne.

AGNIESZKA MATUSIAK

NIE PRZYWIEZLI WORKA Z PIENIĘDZMI

O szpitalu i wyborach

W Jarocinie gościli wicewójewoda wielkopolski Waldemar Witkowski z Unii Pracy i poseł Józef Nowicki z SLD. Spotkali się z członkami obu partii oraz z władzami powiatu jarocińskiego. Z tymi ostatnimi rozmawiali głównie o sytuacji szpitala. Starosta apelował o wsparcie w pozyskiwaniu środków z Unii Europejskiej. - *Powiat wydaje znaczne kwoty na modernizację szpitala, ale wiadomo, że inwestycji tej nie na da się sfinansować wyłącznie z własnych środków* - powiedział nam Waldemar Witkowski, wicewójewoda wielkopolski. Choć goście podkreślali, że nie są w stanie przywieźć ze sobą worka z pieniędzmi, to zapewnili, że w ramach swoich

Spotkanie z lokalnymi przedstawicielami SLD i UP zdominowała kwestia wyborów parlamentarnych. Poseł Józef Nowicki podkreślał, że przyspieszone wybory nie zmieniąby zasadniczo układu sił w parlamencie, a mogłyby doprowadzić do jego rozdrobnienia. Dlatego też, jego zdaniem, wybory powinny odbyć się na wiosnę przyszłego roku. Wtedy to trzeba będzie odpowiedzieć sobie na pytanie, czy Sojusz pójdzie do nich wspólnie z Unią Pracy. Lokalni działacze partyjni skierowali pod adresem gości wiele słów krytyki odnoszących się głównie do rządu Marka Belki, a zwłaszcza do jego polityki personalnej. - *Czy jesteście w stanie zagwarantować, że*



NA ZDJĘCIU Katarzyna Dudziak, przewodnicząca Rady Powiatowej SLD w Jarocinie, poseł Sojuszu Józef Nowicki oraz wicewójewoda wielkopolski Waldemar Witkowski z Unii Pracy

możliwości będą starali się pomóc. Wicewójewoda poinformował, że dzięki zabiegom między innymi posła Nowickiego udało się pozyskać w NFZ kilka milionów złotych więcej. - *Na konwencie starostów zaproponowano podział nadwyżek z Funduszu i część tych pieniędzy trafi do Jarocina, co poprawi sytuację miejscowego szpitala* - mówił wicewójewoda. Jak nam powiedział Sławomir Wąsiewski, starosta jarociński będzie to kwota 178.420 zł.

Poruszono też sprawę zadłużenia jarocińskiego szpitala. Wicewójewoda podkreślił jednak, że jest to problem indywidualny każdego z dyrektorów szpitali oraz organu właścicielskiego. - *My odgórnie nie będziemy myśleć za dyrektora, jak ma prowadzić szpital*.

jest to rząd lewicowy - pytał Henryk Dudziak, jarociński radny. Uczestnicy spotkania podkreślali też, że epatowanie zadowoleniem z działań partii jest błędem. - *Czy możemy powiedzieć, że SLD działa właściwie* - denerwował się wieloletni członek Sojuszu Marian Sikorski. I sam sobie odpowiadał. - *Na pewno nie. Cofamy się do tyłu. Wygrane wybory, to ma być kolejny cud nad Wisłą? Poparł go Jerzy Mieloszyk i wezwał do obrony interesów wyborców i najbardziej potrzebnych. - Nie ma żadnej polityki lewicowej. Brońcie wreszcie interesów ludzi pracy, emerytów, rencistów i tych, którym się źle wiedzie, bo to oni głosowali na SLD* - mówił radny powiatowy.

(mat)

OGŁOSZENIE



ADLER BIS

- szafy wnękowe
- podłogi (parkiety, panele)

Jarocin, ul. Św. Ducha 15
tel. 747-57-37

Środa Wilk., ul. 20 Października 1
tel. (0-61) 285-45-24



WITEX
MARKOWA PODŁOGA

SOŁTYSEM BRZÓSTKOWA JEST JUŻ PONAD 50 LAT

Franek - pyskаты, ale fajny chłop

Franciszek Boruta od 53 lat pełni funkcję sołtysa. Jest znany ze swej stanowczości i poczucia humoru.



FRANCISZEK BORUTA cieszy się poważaniem nie tylko wśród mieszkańców Brzostkowa

pani, mocno za dziewczuchami - śmieje się sołtys.

Został sołtysiem w 1951 roku. - *To były inne czasy. Trzeba było podjąć czyn. Nie jak teraz - że przyjadą maszyny i wszystko zrobią* - podkreśla Franciszek Boruta. Wspomina jedno z ważnych dla wsi zebrań. - *Przyjechał I sekretarz. Ciągnęli wtedy światło z Żerkowa do Śmielowa, bo pegeery miały większe prawa. Powiedziałem mu: - Towarzyszu sekretarzu, przydałoby się w Brzostkowie światło. Odpowiedział mi: - Towarzyszu, nie ma sprawy. Jak podejmiecie czyn, to robimy. No to podjęliśmy. Trzeba było pojechać konikami na dworzec po słupy, rozwieźć je po polach, wkopać i podnieść, we czterech. A potem przyjechały od Krakowa elektryki* - opowiada sołtys.

Po założeniu oświetlenia zabrał się wraz z mieszkańcami, również w czynie społecznym, za budowę drogi w wiosce. - *I zrobiliśmy. Asfalt stoi do dzisiaj* - mówi z dumą sołtys. Kolejnym zadaniem, które udało się zrealizować, było zwodociągowanie Brzostkowa. - *Jak zaczęłam za tym chodzić, powiedzieli mi: - Dla towarzysza Boruty wszystko zrobimy. I znowu pracowaliśmy w czynie, jak diabli* - wspomina sołtys. Teraz w wiosce są oprócz wody również telefony i gaz. - *I tak*

dziedzia robi i robi - mówi o sobie Franciszek Boruta. Obecnie kończy się budowa kanalizacji. W planach są jeszcze chodniki. - *Nie wiem, jak długo jeszcze będę żył na tym świecie, ale jakoś się trzymam* - dodaje.

Nie narzeka na spoczywające na nim obowiązki. - *Wszystko warto robić, ale trzeba się do tego przykładać. Nygus też siedział i nie chciało mu się dojść kawałek do wody. Z pragnienia umarł. Bo nie chciało mu się dupy ruszyć* - mówi sołtys.

Angażuje się w sprawy wsi i parafii. Ma wielkie poważanie. - *To jest człowiek o niespożytej energii. W sędziwym wieku, ale wszystkich młodych przeskoczy - zapewnia proboszcz. Jego zdaniem Franciszek Boruta urodził się na sołtysa. - Jak chodzi o wywalczenie czegoś u burmistrza, w urzędzie gminy, to już wiadomo - na Borutę nie ma rady. Sołtys nie daruje i koniec. To cmentarz, to chodnik, a to znów parking. Wszystkich, którzy go nie chcą słuchać, wyzwie od smarkaczy. I nikt się nie obrazi, bo ma prawo tak wyzwać - przecież ma prawie 82 lata* - podkreśla ksiądz kanonik Kazimierz Walczak. Przytacza też słowa, którymi burmistrz gminy określa zawsze sołtysa Brzostkowa: - *Franek to pyskаты, ale fajny chłop.* (akf)

UTRZYMANIE SZKOŁY W SIEDLEMINIE JEST SUKCESEM

Robię to, co mogę

Piotr Waškowiak jest sołtysiem Siedlemina pierwszą kadencję. Zdecydował się na objęcie tej funkcji głównie ze względu na pracę w miejscowym „Stowarzyszeniu Rozwoju Wsi Siedlemin - Szkoła Dzieciom”, którego jest



PIOTR WAŠKOWIAK jest sołtysiem Siedlemina pierwszą kadencję. Najpierw został prezesem „Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Siedlemin - Szkoła Dzieciom”.

prezesem. Podkreśla, że nie żałuje swojej decyzji. - *Pracy jest dużo, ale lubię to, co robię. Pomaga mi rada sołecka, zarząd stowarzyszenia* - mówi Piotr Waškowiak, sołtys Siedlemina. I dodaje, że zrealizować można jedynie te pomysły, na które są środki. Do największych sukcesów sołtys zalicza utrzymanie

i prowadzenie szkoły we wsi. - *Zaangażowało się całe stowarzyszenie. Pozyskujemy pieniądze na remonty placówki. W robotach pomagają wszyscy mieszkańcy. Zrobiliśmy ławeczki wokół boiska szkolnego* - mówi Piotr Waškowiak.

W Siedleminie prowadzone są obecnie roboty związane z wykonaniem kanalizacji. Dlatego też budowa dróg i chodników musi trochę poczekać. - *Inaczej byłoby to wyrzucanie pieniędzy w błoto* - podkreśla sołtys. W czynie społecznym wybudowano też parking przy miejscowym kościele.

Mieszkańcy oceniają sołtysa raczej pozytywnie, choć podkreślają, że krótko sprawuje swój urząd. - *Jest dobrym sołtysiem, angażuje się w swoją pracę. Na razie nic do niego nie mam* - mówi mężczyzna. - *Jest fajny, to mój wujek* - dodaje jedna z młodszych mieszkanki Siedlemina.

Piotr Waškowiak ma 55 lat. Wspólnie z żoną prowadzi 6 ha gospodarstwo rolne, które odziedziczył po rodzicach. Ma jedną córkę. Lubi aktywnie wypoczywać. Jest członkiem Stowarzyszenia „Teraz Jarocin”. W ostatnich wyborach ubiegał się o mandat radnego w Radzie Miejskiej Jarocina. Startował z listy „TJ”. Pytany, czy zamierza spróbować raz jeszcze, twierdzi, że „raczej nie”. (mat)

SOŁTYS WYSZEK ZAMIERZA WALCZYĆ O CHODNIK I BOISKO

Zaniedbana „Górka”

Mieczysław Stefaniak jest sołtysiem pierwszą kadencję. Ma 35 lat. Jest jednym z dwóch najmłodszych sołtysów na terenie gminy Kotlin. Od 10 lat jest żonaty, ojciec dwójki dzieci - syna Kamila i córki Ilony. Mieczysław Stefaniak ma wykształcenie zawodowe rolnicze. Wspólnie z żoną Da-



nutą prowadzi gospodarstwo rolne.

Wyszki są jedną z większych wsi na terenie gminy Kotlin. Liczą 424 mieszkańców. Wioska ma sieć wodociagową i kanalizacyjną, telefony. - *Brakuje nam przede wszystkim placu zabaw, boiska. Dzieci nie mają się gdzie bawić. Widać to szczególnie w okresie wakacji. Mamy piękny te-*

ren w parku, przy Lutyni, ale bez fachowego, ciężkiego sprzętu niewiele się da zrobić. Możemy w tej sprawie jedynie pisać do gminy - mówi sołtys Wyszek. Głównym problemem wsi jest jednak brak chodnika przy drodze krajowej nr 11. - *To jest bardzo niebezpieczne miejsce. Nie wiem, do ilu tragedii musi dojść, żeby wreszcie ta sprawa została załatwiona* - podkreśla Mieczysław Stefaniak. Sołtys za punkt honoru postawił sobie właśnie wywalczenie chodnika przy drodze prowadzącej do Kalisza. - *Mamy też na Wyszkach taką część, którą nazywamy „Górka”. Tam brakuje zarówno dróg, jak i oświetlenia. Trzeba zadbać również o tamtą część wsi* - mówi sołtys.

Mieczysław Stefaniak nie należy do żadnej organizacji. Współpracuje przede wszystkim z Ochotniczą Strażą Pożarną w Wyszkach. - *Chętnie pomagam też młodzieży. Lubię razem z nimi spędzać wolny czas, np. grając w piłkę* - mówi sołtys. Wśród ulubionych form wypoczynku Mieczysław Stefaniak wymienia jazdę rowerem. Sołtys Wyszek lubi oglądać filmy dokumentalne, szczególnie te, które dotyczą okresu II wojny światowej. (ls)

NIE MA CHĘTNYCH NA RZĄDZENIE RADLIŃCEM

Wieś bez lamp

Stanisław Halek jest sołtysiem Radlińca nieprzerwanie od 4 kadencji. Razem z dwuosobową



radą sołecką przewodniczy wsi już od 12 lat. Ostatnie wybory, podobnie jak poprzednie, wygrał większością głosów. Z 12 osób obecnych wtedy na zebraniu aż 11 głosowało za reelekcją Halka. Sołectwo Radlińca obejmuje również Dąbrowę. W sumie w obu

wsiach mieszka nieco ponad 100 mieszkańców. Radliniec urzeka niepowtarzalną, poniemiecką zabudową. W całej miejscowości są trzy rodzaje identycznych zagrod. - *Jestem sołtysiem, bo nikt specjalnie nie garnie się do tej funkcji* - mówi Halek. - *Na takim społecznym stanowisku trzeba wykazać przynajmniej minimum zaangażowania. W tej chwili praca sołtysa nie wymaga wielu poświęceń. Cieszę się, że sesje Rady Gminy odbywają się po południu, bo nie koliduje to z pracą, a daje możliwość obserwowania tego, co dzieje się w samorządzie. Mieszkańcy Radlińca wydają się zadowoleni z szefa sołectwa. Największym problemem we wsi są zapadające wieczorem ciemności. W Radlińcu nie ma ani jednej lampy. Jaśniej ma być dopiero wtedy, gdy słupy elektryczne zostaną wymienione na nowe. Na sesji zgłoszono już w tej sprawie*

interpelację. - *Przydałoby się też nowa nawierzchnia drogi przez Radliniec* - mówi sołtys. - *Może rozwiązaniem byłyby też muldy. Kiedy na 11 jest wypadek, ruch zwykle puszczany jest przez z Radliniec. Wtedy strach jest wyjść na drogę, bo kierowcy zapominają, że jadą przez wieś, a nie krajówką. Radliniec czeka też na skanalizowanie, a mieszkańcy marzą o chodniku. Wieś, podobnie jak inne, które leżą na granicy gmin, cierpi też zimą. Halek przyznaje, że droga we wsi odśnieżana jest jako ostatnia w gminie.* (nba)

Stanisław Halek ma 54 lata, żonę Henrykę i dwóch dorosłych synów - Tomasza i Grzegorza. Z wykształcenia jest technikiem mechanikiem. Od ponad 30 lat pracuje niezmiennie w jarocińskiej „Jaromie”. Sołtys jest zapalonym wędkarzem, należy do koła PZW Jarocin-Miasto. Największą rybą, jaką udało mu się złowić był 4 kg szczupak. Drugą pasją sołtysa są iglaki, które pielęgnuje na własnej posesji.

PRACUJĄ NAD KOLEJNYM DOKUMENTEM

Najpierw program, później pieniądze

Rozpoczęły się prace nad Programem Rewitalizacji Obszarów Miejskich i Przemysłowych Gminy Jarocin. Jego powstanie jest warunkiem ubiegania się o środki finansowe na rozwiązywanie problemów degradacji obszarów miejskich. Program przygotowuje powołany przez burmistrza Jarocina zespół urzędników, którym kieruje Emil Magnowski wraz z radnymi z komisji doraźnej.

Pierwsze posiedzenie komisji miało miejsce w piątek 20 sierpnia. Okazało się, że program rewitalizacji musi polegać głównie na ożywieniu terenów miejskich. Nie może odnosić się do całego miasta, tylko do poszczególnych dzielnic lub rejonów. Zwłaszcza takich, które dotknięte są bezrobociem, patologią, przestępczością. Zadania ujęte w programie muszą prowadzić do odnowy tego miejsca, ożywienia go poprzez stworzenie np. szkoły, świetlicy czy zakładu. W praktyce oznacza to, że nie można otrzymać dofinansowania na przykład na wyremontowanie kamieniczek tylko po to, by je odnowić. Jeśli jednak byłyby to budynki o niskim standardzie, bez łazienek, a poczynione inwestycje podniosłyby poziom życia mieszkańców, to dofinansowanie jest możliwe. - To

jest program, który stawia na pierwszym miejscu ludzi i im musi służyć - mówił Bernard Popp, główny specjalista, konsultant terenowy na obszar Wielkopolski Południowej Urzędu Marszałkowskiego, który gościł na posiedzeniu komisji. Radził też, by zespół pracujący nad dokumentem ustalił najpierw obszar do rewi-

talizacji. - Zróbcie wstępny program obejmujący miasto z podziałem na rejony, uwzględniając ich potrzeby i wymagane inwestycje - doradzał. Zachęcał też, by w prace nad rewitalizacją włączyło się szerokie grono społeczności lokalnej i przedstawiciele różnych instytucji.

(mat)

O środki finansowe na cele rewitalizacji będą mogły ubiegać się nie tylko gminy, ale także instytucje i podmioty działające na rzecz społeczności miejskiej. Jednakże projekt każdego z wnioskodawców, aby móc ubiegać się o dofinansowanie, musi wynikać z programu rewitalizacji. - Oznacza to, że powinien być wpisany do programu naszej gminy, a jego realizacja musi być określona w czasie i zgodna z kryteriami wyznaczonymi w Zintegrowanym Programie Operacyjnym Rozwoju Regionalnego - tłumaczy Agnieszka Rybacka z wydziału rozwoju w jarocińskim urzędzie miejskim. Dlatego też różne instytucje powinny poinformować wydział rozwoju o zaplanowanych działaniach na lata 2004-2006 oraz 2007-2013. Wszystkie zgłaszane projekty powinny zawierać zakres rzeczowy, koszt oraz okres przeznaczony na realizację konkretnego zadania.

Kto może ubiegać się o środki finansowe na cele rewitalizacji:

- podmioty wykonujące usługi publiczne na zlecenie jednostek samorządu terytorialnego, w których większość udziałów lub akcji posiada miasto,
- podmioty wybrane w drodze Ustawy Prawo Zamówień Publicznych, zharmonizowanej z prawem Wspólnot Europejskich, dostarczające usługi użyteczności publicznej na zlecenie jednostek samorządu terytorialnego pod warunkiem przestrzegania zasad pomocy publicznej określonych w przepisach szczególnych,
- organizacje pozarządowe nie działające w celu osiągnięcia zysku, stowarzyszenia, fundacje, kościoły i związki wyznaniowe,
- spółdzielnie mieszkaniowe,
- instytucje użyteczności publicznej (policja, straż pożarna),
- szkoły wyższe,
- wspólnoty mieszkaniowe,
- związki, porozumienia i stowarzyszenia jednostek samorządu terytorialnego (tylko odnośnie rewitalizacji obszarów przemysłowych)

Degradacja obszarów miejskich może być spowodowana między innymi niszczeniem majątku o wartości kulturowej, małą aktywnością ekonomiczną ludności, wysokim stopniem biedy i wykluczenia społecznego, bezrobociem, przestępczością lub niskim poziomem wykształcenia.

JARACZEWO

Uchwała dla przedsiębiorców

Radni gminy Jaraczewo zwolnili od opłat osoby, które dokonują zmian wpisu do ewidencji działalności gospodarczej. Zmiany te dotyczą urzędowego wprowadzenia nowej nazwy ulicy lub numeru domu oraz (dotyczy to osób, które dokonały wpisu w dniu 1 stycznia br.) ustawowego uzupełnienia danych o numer ewidencyjny PESEL i określenia przedmiotu działalności gospodarczej według Polskiej Klasyfikacji Działalności.

Radny Roman Dąbkiewicz zaproponował, aby poczynić dalsze kroki w kierunku ułatwienia startu nowym przedsiębiorcom na terenie gminy i zwolnić od opłat za wpis do ewidencji osoby rozpoczynające działalność gospodarczą.

(ann)

Duża kalarepa

Kalarepy dużych rozmiarów wyrosły na polu należącym do Haliny i Zenona Zimnych z Siedlemina. Ta prezentowana na zdjęciu waży 3 kilogramy, ale jak zapewniają 9-letnia Paulina

Zimna i jej kuzynka 5-letnia Agata Aleksandrzak (na zdj.) na polu można spotkać jeszcze większe okazy.

(akf)



Co za buraki

Dwa okazy czerwonego buraka, ważące 1,1 kg i 1,4 kg, wyhodowała na przydomowej działce Danuta Kornas z Jarocina. Ogromne warzywa prezentuje wnuczka pani Danuty - Agnieszka Uma.

(ls)



RYNEK PRACY

LICZBA BEZROBOTNYCH W OSTATNICH DWÓCH TYGODNIACH

20 sierpnia

27 sierpnia

6.585

6.536

LICZBA ZAREJESTROWANYCH W OSTATNICH DWÓCH TYGODNIACH

67

82

LICZBA WYREJESTROWANYCH W OSTATNICH DWÓCH TYGODNIACH

63

49

LICZBA OSÓB, KTÓRE PODJĘŁY PRACĘ

45

21

POSZUKIWANI:

Poszukiwani przez pracodawców są: pomocnik ślusarza, ślusarze - spawacze, murarze, tynkarze, płytkarz, nauczyciel języków angielskiego, rosyjskiego i francuskiego, szwaczki, pracownik budowlany, cieśla, kamieniarz, barmanka, monter automatów i bram garażowych, operator koparko - ładowarki, kierowcy, stolarz meblowy, nauczyciel matematyki, stolarz - pilarz, blacharz samochodowy, sprzedawcy, ankieter, tokarz, malarz budowlany, roznosiciel gazet reklamowych, pracownik ds. biurowo - technicznych, monter stolarki, kierownik budowy, kierowca ciągnika siodłowego, stolarz meblowy, lakiernik, ślusarz (osoba bezrobotna po 50 roku życia, pozostająca bez pracy 12 miesięcy), pedagog szkolny

Oferty ze wszystkich urzędów pracy w Polsce można znaleźć na stronie www.epuls.praca.gov.pl

PRACA ZA GRANICĄ

Cypryjscy pracodawcy chcą zatrudnić Polaków przede wszystkim w branżach budowlanej, informatycznej, samochodowej, gastronomicznej, telekomunikacyjnej i medycznej. Niemcy oferują zatrudnienie przede wszystkim dla osób posiadających zawody hotelarskie i gastronomiczne. Natomiast Hiszpanie chcą zatrudnić tokarzy i szlifierzy. Francuzi poszukują: wycinaczy drzew, ogrodników, dekarzy i cieśli, Grecy: monterów konstrukcji metalowych, spawaczy, mechaników i elektryków samochodowych. Brytyjczycy chcą zatrudnić: kierowców kat. C/E i kaskadników, a Szkoci - tynkarzy. Szczegółowych informacji na temat poszczególnych ofert pracy udzielają pracownicy Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie.

www.epuls.praca.gov.pl

TARGOWISKO

produkt	cena z 20.08.2004 r.	w górę w dół	cena z 27.08.2004 r.
Marchew	0,50 - 1,50	↑	0,60 - 1,50
Buraczki	0,60 - 1,00	↔	0,60 - 1,00
Cebula	1,00 - 1,80	↓	1,00 - 1,80
Pomidory	0,60 - 2,00	↓	0,30 - 2,00
Pieczarki	4,50 - 6,00	↑	5,00 - 5,50
Ogórki	1,00 - 2,40	↑	1,20 - 2,50
Salata	1,00 - 1,50	↔	1,00 - 1,50
Jabłka	0,50 - 3,00	↓	0,50 - 2,80
Jaja	3,00 - 5,50	↓	2,50 - 5,50
Mąka „Tortowa”	1,60 - 1,80	↔	1,60 - 1,80
Cukier	3,40 - 3,45	↔	3,40
Olej „Kujawski”	4,60 - 4,70	↑	4,70
Ryż	2,60 - 2,80	↑	2,60 - 2,85
Banany	3,00 - 3,50	↑	3,00 - 3,90
Mąka ziemniaczana	2,30 - 2,50	↔	2,30 - 2,50
Kapusta	0,30 - 1,20	↑	0,50 - 1,20
Pietruszka	3,00 - 4,00	↓	1,20 - 5,00
Ziemniaki	0,30 - 0,50	↔	0,30 - 0,50
Kalafior	0,50 - 3,00	↓	0,40 - 2,50
Seler	3,00 - 4,00	↓	2,00 - 5,00
grejpfruty	-	↓	4,80 - 6,50
Fasolka	2,00 - 4,00	↔	2,00 - 4,00
Sliwki	1,80 - 3,00	↓	1,50 - 2,50
Brzoskwinie	2,50 - 5,00	↓	2,20 - 3,50
Gruszki	1,50 - 2,50	↑	1,50 - 3,00
Mandarynki	-	↓	8,00
Pomarańcza	-	↓	5,50 - 6,50
Cytryny	-	↓	4,00 - 5,00



UCZNIOWIE PŁYWALI PRYWATNYM JACHEM

Obóz wśród lasów i jezior

Trzydziestu uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Jarocinie odpoczywało nad jeziorami lubuskimi.

Przez dwa tygodnie młodzież z Jarocina zwiedzała Ziemię Lu-

nas podziemne korytarze niemieckich fortyfikacji Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego - mówi Adam Szczepaniak. - Szczególnie podobały mi się tajemni-

dziiliśmy do wody - wspominała Kasia Urbanowicz. Wędrowcy mieli okazję brać udział w rozgrywkach sportowych, zorganizowanych przez jednego z opiekunów - Łukasza Kałmuckiego. Młodzież wykazywała się też pomysłowością w czasie przygotowania i prezentacji spektakli teatralnych. - Przeprowadzaliśmy także zajęcia o tematyce profilaktycznej - mówi Aleksandra Gottfried, opiekunka młodzieży. Wszyscy obozowicze szczególnie ciepło wspominają pobyt w Świebodzinie, a przede wszystkim kierownika schroniska. - Pan Zbigniew Burnos własnym jachtem przewoził młodzież po jeziorze, pomagał w uatrakcyjnianiu pobytu - opowiada Bernardyna Kałmucka, główna organizatorka obozu. - Wędrówka wybraną trasą okazała się bardzo ciekawa, dużo zwiedziliśmy, dobrze wypoczywaliśmy. Organizatorzy wypoczynku zadbali o różne atrakcje, ale szkoda, że już wszystko minęło - podsumowuje Adam Szczepaniak, uczestnik obozu.

IWONA NOWICKA



PIERWSZA GRUPA wyrusza w rejs po jeziorze Niestysz, za sterem Zbigniew Burnos

buską. W czasie obozu wędrownego przebywali w Zielonej Górze. Zawitali także do Drzonkowa, gdzie mieści się Ośrodek Pięcioboju Nowoczesnego i Jeździectwa. Kolejnym miejscem obozowiska był Świebodzin. - Niezapomniane wrażenie wywarły na

czyste tunele i podziemne dworce kolejowe - dodaje. Słoneczna pogoda pozwoliła na korzystanie z plaży w Przełazach i Niesulicach. - Codziennie kapaliśmy się w jeziorze Niestysz i Łagiewskim. Wiele radości wywołał chrzest "kotów", podczas którego wcho-



PRZED SCHRONISKIEM w Świebodzinie

Ludzie wyskakiwali z morza

Umiejętności czterdziestu żerkowian podziwiali mieszkańcy Rewy i wczasowicze podczas zorganizowanego tam kolejnego festynu kaszubskiego.

Żerkowianie wyjechali na

dwa dni. Pierwszego dnia wzięli udział w warsztatach, a drugiego - w VIII Festynie Kaszubskim zorganizowanym w Rewie. Orkiestra dęta z Żerkowa wraz z lokalnymi zespołami artystycz-

nymi przeszła przez wioskę wzbudzając ogromne zainteresowanie zarówno mieszkańców, jak i wczasowiczów. - W tak liczny festynie nie braliśmy jeszcze udziału. Byliśmy zaszokowani widowiskiem. Ludzie wyskakiwali z morza. Przybiegali z aparatami i kamerami. Szliśmy przez Rewę otoczeni przez tłum - mówi Jerzy Nowacki, dyrygent orkiestry. Podkreśla, że występy żerkowian zostały bardzo ciepło przyjęte. - Nie graliśmy jeszcze przed taką publicznością. Była naprawdę wspaniała - dodaje Jerzy Nowacki.

Przy niedawno postawionym przy plaży Krzyżu Morskim odprawiona została msza święta, podczas której wystąpili chór „Morzanie” i żerkowska orkiestra.

Wyjazd sfinansowany został przez Starostwo Powiatowe w Jarocinie oraz Urząd Miasta i Gminy w Żerkowie. (akf)



PRZY KRZYŻU MORSKIM w Rewie odprawiona została msza święta podczas której wystąpili chór „Morzanie” oraz żerkowska orkiestra. Żerkowianie stanęli później do pamiątkowego zdjęcia



SZLAKI

Do końca września potrwa konkurs „Wakacyjne szlaki”. Czekamy na ciekawe fotografie i kartki z pozdrowieniami. Nagrodą główną za najoryginalniejsze zdjęcie jest rower górski.

Lipcowa pogoda w tym roku nie dopisała, więc gros jarociniaków wybrało się na urlop w sierpniu. Krystian Dworzyński z Witaszyc nadesłał do nas zdjęcia z tegorocznych wakacji w Niechorzu, a także z wycieczki do Niemiec i Francji. Pozdrowienia z Tunezji otrzymaliśmy od Waldemara Urbańskiego z Lubin i Małej. W Uście, skąd nadesłała do nas fotografie, wypoczywała Małgosia Powęzowska z Jarocina. Z pobytu na Warmii i Mazurach pozdrowienia przesłała grupa emerytów i rencistów z Jarocina.

Jeszcze do końca września czekamy na kartki i fotografie. Nadsyłajcie je na adres: „Gazeta Jarocińska”, ul. Wolności 1a, 63-200 Jarocin. Po wakacjach spośród kartek i zdjęć rozlosujemy nagrody. Dla autora najoryginalniejszej fotografii mamy rower górski. (ag)



ZACHÓD SŁOŃCA w Niechorzu sfotografował Krystian Dworzyński



W TUNEZJI opalał się Waldemar Urbański



MAŁGOSIA POWĘZOWSKA przekonuje, że nie ma piękniejszego widoku niż zachód słońca nad morzem

LODZIARNIA „U WILKA”

Jarocin
ul. Paderewskiego 3/5
ul. Wrocławska-Węglowa



Cukrzycy po wakacjach

Od września dyżury zarządu koła odbywać się będą, tak jak dotychczas, w każdą środę w godz. 11.00 - 13.00. Siedziba Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków mieści się w JOK-u (p. 31, I piętro). Tutaj przyjmowane są zapisy nowych członków oraz udostępniane literatura i fachowe czasopisma. Do stowarzyszenia mogą należeć wszyscy chorzy na cukrzycę. Składka członkowska wynosi 1 zł miesięcznie. W zamian za to diabetycy mogą skorzystać z 10 % zniżki przy zakupie leków pełno-

płatnych w aptece „Bratek” (os. Konstytucji 3 Maja).

Po wakacyjnej przerwie rozpocznie się również cykl wykładów jesienno-zimowych. Spotkania z lekarzami specjalistami organizowane będą w drugiej połowie każdego miesiąca. W listopadzie prelekcja będzie miała wyjątkowo uroczysty charakter. Obchody Światowego Dnia Walki z Cukrzycą połączone będą bowiem z 15. rocznicą powstania koła Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków w Jarocinie. (ls)

Dopłaty bezpośrednie już od października?



Minister rolnictwa Wojciech Olejniczak zapowiedział, że wypłaty dopłat bezpośrednich dla rolników mogą się rozpocząć już od 15 października tego roku. Minister skierował do Komisji Europejskiej pismo w tej sprawie. Wniosek ma być rozpatry-

wany w Brukseli, podczas posiedzenia Komitetu Zarządzającego w połowie września. - Pracowaliśmy nad tym, aby rolnicy w 2004 roku mogli otrzymać dopłaty wcześniej niż 1 grudnia. Jest to pierwszy rok funkcjonowania polskiego rolnictwa w ramach Wspólnej Polityki Rolnej. Jest także zniecierpliwienie rolników, czy na pew-

no te dopłaty będą. Każda złotówka, która trafia do gospodarstwa, jest bardzo ważna, tym bardziej, że po 1 maja musieliśmy zaprzestać wielu dotychczasowych działań, jak np. dopłat do paliwa rolniczego - powiedział minister podczas ubiegłotygodniowej konferencji prasowej.



DOFINANSOWANIE NA INWESTYCJE W GOSPODARSTWACH

Pieniądze czekają na rolników

Od 16 sierpnia w oddziałach regionalnych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa można składać wnioski o dofinansowanie projektów na inwestycje w gospodarstwach rolnych z Sektorowego Programu Operacyjnego. Na ten cel zostało przeznaczonych najwięcej środków z budżetu SPO, łącznie 604 mln euro (z tego, z budżetu Unii Europejskiej 325 mln euro). - Dofinansowaniem objęte są projekty, które przyczyniają się do poprawy konkurencyjności gospodarstw rolnych poprzez wzrost jakości produkcji, jej skalę i profil, obniżenie kosztów oraz spełnienie wymogów w zakresie ochrony środowiska, higieny i warunków utrzymania zwierząt - wyjaśnia Karol Banaszak, kierownik Biura Powiatowego ARiMR w Jarocinie.

Beneficjentami pomocy mogą być rolnicy z państw członkowskich UE. Maksymalny poziom wsparcia wynosi 50 % kosztów kwalifikowanych przedsięwzięcia lub 60 % w przypadku gospodarstw położonych na obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania. Jeśli ubiegający się o pomoc jest „młodym rolnikiem”, udział ten może wynieść odpowiednio - 55 % i 65 %.

Za „młodego rolnika” uznaje się osobę, która spełnia dwa następujące warunki:

- rozpoczęła po raz pierwszy samodzielne prowadzenie gospodarstwa rolnego nie później niż w ciągu ostatnich 5 lat przed datą przyznania pomocy
- w chwili, gdy po raz pierwszy rozpoczęła samodzielne prowadzenie gospodarstwa, nie przekroczyła 40 lat

Maksymalna kwota pomocy udzielonej jednemu beneficjentowi w okresie trwania programu nie może przekroczyć 300.000 zł. Pieniądze mogą być przyznane pod warunkiem, że gospodarstwo: jest prowadzone przez osobę o odpowiednich kwalifikacjach zawodowych, żywotne (efektywne) ekonomicznie lub takie, które będzie przynosiło zyski po zakończeniu planowanej inwestycji. Ponadto gospodarstwo powinno spełniać minimalne standardy w zakresie higieny, ochrony środowiska i warunków utrzymania zwierząt lub osiągnąć te wymagania po realizacji planowanego przedsięwzięcia.

Podstawą oceny żywotności

gospodarstwa jest wielkość ekonomiczna określona w ESU (European Size Unit - Europejska Jednostka Wielkości). Wartość 1 ESU odpowiada zyskowi równemu 1.200 euro (około 5.400 zł). Spełnienie kryterium efektywności ekonomicznej wynosi minimum 4 ESU. To oznacza, że gospodarstwo rolnika ubiegającego się o wsparcie powinno przynosić zyski powyżej 4.800 euro, czyli w granicach 21.000 zł rocznie. Rolnik, który nie spełnia tego kryterium też może starać się o pomoc, ale w biznesplanie musi wykazać, że po zrealizowaniu inwestycji jego gospodarstwo takie zyski będzie osiągać.

Do współfinansowania kwalifikują się różne inwestycje (patrz ramka), m.in. zakup sprzętu, maszyn lub urządzeń używanych, po warunkiem, że sprzęt ten w ciągu ostatnich 7 lat od daty zakupu nie został nabyty z wykorzystaniem pomocy krajowej lub wspólnotowej. Ponadto cena nie może przekraczać wartości rynkowej sprzętu i musi być niższa od ceny podobnego nowego urządzenia. Musi on też spełniać obowiązujące normy.

(ag)



Trenowali sołtysów

Do udziału w szkoleniu dotyczącym programu poprawy infrastruktury na wsi starosta jarociński Sławomir Wąsiewski zaprosił sołtysów z terenu powiatu jarocińskiego i przedstawicieli urzędów gmin.

Pieniądze unijne z Sektorowego Programu Operacyjnego przeznaczone są m.in. na poprawę infrastruktury na wsi oraz upiększenie miejscowości. Otrzymać można nawet 450 tys. zł. Najpierw jednak mieszkańcy opracować muszą przygotować tzw. ministację czyli program odnowy wsi. Przygotowują go kilkuosobowe zespoły, najczęściej pod przewodnictwem sołtysa. Taką strategię ma już m.in. Łuszczanów (gm. Jarocin).

Spotkanie w ramach projektu Krajowego Stowarzyszenia Sołtysów „Na wsi - odnowa” odbyło się w miniony wtorek 24 sierpnia. Poprowadziły je Urszula Pożanowska i Wiktoria Maciejewska - trenerzy programu „Odnowa wsi”.

Szansa dla wsi

Rozmowa z **GRZEGORZEM SIWIŃSKIM**
- dyrektorem biura Krajowego Stowarzyszenia Sołtysów i kierownikiem projektu „Na wsi - odnowa”

Jak duży obszar objęliście akcją szkoleń dla sołtysów?

Fundacja „Fundusz Współpracy” ogłosiła konkurs na prowadzenie działań informacyjno-szkoleniowych finansowanych ze środków Agro-Info. Uzyskaliśmy grant, co pozwoliło na organizację spotkań na terenie czterech województw: dolnośląskiego, kujawsko-pomorskiego, wielkopolskiego i zachodniopomorskiego.

Kto może składać wnioski?

Wnioski mogą składać gminy, bo sołectwa nie mają osobowości prawnej. Najpierw jednak wieś powinna zorganizować się, zatwierdzić program. Poza tym gmina musi wyłożyć sto procent środków na inwestycję na wsi. Te koszty będą refundowane.

Na jakie przedsięwzięcia przeznaczone są pieniądze?

Można ubiegać się o środki na świetlice wiejskie, wiaty autobusowe, ławki, oczka wodne, tereny zielone, ogródki jordanowskie, boiska sportowe i ścieżki rowerowe. Jeśli w miejscowości jest jakiś zabytek, można otrzymać pieniądze na jego renowację. Każda miejscowość może dostać do 450 tysięcy złotych na projekt. Jest to bardzo korzystne, bo wnioski składa się w latach 2004-2006, a więc jeśli

ktos nie zdąży w tym roku, nic się nie stanie. Choć trzeba pamiętać, że projekty będą dofinansowywane do wyczerpania środków.

Jaka część wydatków będzie zwracana?

Osiemdziesiąt procent kosztów kwalifikowanych przedsięwzięcia.

Co, oprócz inwestycji, zalicza się do kosztów kwalifikowanych?

W koszty kwalifikowane można wrzucić także te związane z opracowaniem strategii i projektu.

Czy na szkoleniach sołtysi mogą nauczyć się przygotowywania tych strategii?

Tak. W pierwszej części każdego szkolenia informujemy o Sektorowym Programie Informacyjnym. W drugiej części pokazujemy, jak budować ministację, jak napisać i co zrobić, aby zaktualizować wieś.

Sądzi pan, że uda się włączyć mieszkańców wsi w przygotowywanie takich strategii?

Jestem realistą i wiem, że to będzie trudne, ale to wielka szansa dla wsi. Są już takie miejscowości, które strategię przygotowały.

Kiedy można składać wnioski?

Program ma ruszyć od 1 października.

Rozmawiała ANNA GAUZA

REFUNDACJI PODLEGAJĄ KOSZTY KWALIFIKOWANE DOTYCZĄCE:

- budowy, remontu połączonego z modernizacją budynków służących do produkcji rolnej oraz do przechowywania i magazynowania produktów rolnych,
- zakupu lub montażu maszyn, urządzeń, wyposażenia lub narzędzi do produkcji rolnej, magazynowania, przygotowania produktów do sprzedaży,
- zakupu gruntów rolnych, w części stanowiącej nie więcej niż 10 % kosztów kwalifikowanych projektu (w przypadku zakupu gruntów obsadzonych lub obslanych warnek nieprzekroczenia poziomu 10 % kosztów kwalifikowanych projektu dotyczy jedynie kosztów ziemi),
- zakupu budynków, o ile zakup ten jest ściśle związany z celami projektu,
- zakładania sadów lub plantacji wieloletnich, obejmujące wyłącznie zakup kwalifikowanego materiału roślinnego, wyposażenia tj. konstrukcji do podtrzymywania roślin oraz folii lub agrowłókniny do ściółkowania oraz koszty groduzenia nowozakładanych sadów lub plantacji,
- wyposażania pastwisk: groduzenia, budowy wiat dla inwentarza, zakupu i instalacji urządzeń do pojenia zwierząt oraz budowy ujęć wody lub jej doprowadzania,
- zakupu zwierząt hodowlanych (stada podstawowego),
- budowy, zakupu i instalacji urządzeń do nawadniania upraw,
- zakupu, instalacji i budowy urządzeń służących ochronie środowiska (dotyczy projektów w zakresie składowania odchodów zwierzęcych, odpadów, mycia i czyszczenia sprzętu), poprawie warunków utrzymania zwierząt i podniesieniu standardów higienicznych produkcji rolnej,

Szczegółowe informacje i wnioski:
Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
Wielkopolski Oddział Regionalny
Ul. Strzeszyńska 36
60-479 Poznań
tel. (061) 845 56 15, 845 56 16, 845 56 17

DOŻYNKI W SŁAWOSZEWIE

Starostowie gospodarzom

Dożynki na placu wiejskim poprzedziła msza św. dziękczynna w miejscowym kościele parafialnym. Wszystkich mieszkań-

ców i zaproszonych gości powitał sołtys Dariusz Józefiak. Przy stole zasiadli m.in. wójt Walenty Kwaśniewski i przewodniczący

radę gminy Czesław Moch. Program artystyczny zaprezentowali „Sławoszewiacy”. Występ został przygotowany pod okiem Beaty Skowrońskiej i Eweliny Mróz. Bochen chleba gospodarzom dożynek Janowi i Wiesławie Mikołajczakom wręczyli starostowie dożynek. - *Tradycją w Sławoszewie jest to, że wieniec przygotowują trzy kolejne domostwa. Rodziny z tych domów przekazują go w czasie mszy św. w kościele. Później wręczają również bochen chleba* - tłumaczy sołtys. W tym roku starostami dożynek, którzy przygotowywali wieniec byli: Sylwia i Ryszard Wiznerowie, Danuta i Józef Bajdowie, Honorata i Krzysztof Bródkowie, Lidia i Błażej Nawroczy. Po części oficjalnej odbył się poczęstunek, który przygotowały panie z miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich. Dożynki zakończyła zabawa. (ls)



BOCHEN CHLEBA gospodarzom dożynek wręczyli starostwie

GOŚCIE W ŻERNIKACH

Bawili się, że ho, ho!

Kilkudziesięciu członków rejonowego związku Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Obornikach Wielkopolskich odwiedziło gospodarstwo agroturystyczne Ireny i Ludwika Mazurków w Żernikach. - *W ubiegłym roku rozoznaliśmy teren, spodobało nam się i teraz przywieźliśmy tu tak liczną grupę. Towarzystwo się*

łowię. W Żernikach 60 osób mogło nie tylko wypocząć, ale również potańczyć. Zadowoleni goście zapowiedzieli, że na pewno wrócą.

Wiele osób po raz kolejny przyjeżdża do gospodarstwa agroturystycznego Ireny i Ludwika Mazurków w Żernikach. Do stałych bywalców należą już Regina i Jan Zychowie z Warszawy.

rali się również na wycieczki rowerowe. - *Bardzo mi się tutaj podoba, dlatego chciałem ponownie spędzić tu wakacje* - dodał Łukasz.

W ostatnim czasie w gospodarstwie w Żernikach przebywały też m.in. członkinie Demokratycznej Unii Kobiet z Jarocina i pracownicy Instytutu Genetyki Człowieka w Poznaniu. Goście



EMERYCI z Obornik przyznali, że świetnie się w Żernikach bawili

świetnie bawi i nie chce wracać do domu - powiedział Franciszek Matelski, przewodniczący związku PZERiI w Obornikach. Sam dowiedział się o gospodarstwie państwa Mazurków od kolegi, który jest bratem Ireny Mazurek.

Po drodze emeryci zwiedzili jeszcze Kórnik. Byli też w Żerkowie na basenach oraz w Śmie-

- *Jesteśmy tu po raz trzeci, razem z 14-letnim wnukiem Łukaszem. Wybraliśmy się przynajmniej na trzy tygodnie* - powiedziała Regina Zych.

Goście z Warszawy odpoczywali, zwiedzali okolicę, wyjeżdżali też zobaczyć inne ciekawe miejsca, np. do Wrocławia. Jeździli na basen, często wybierali

przyjeżdżają nie tylko z różnych zakątków kraju, ale również z zagranicy. - *Holendrzy, którzy byli u nas półtora tygodnia, przyznali, że znaleźli informację o naszym gospodarstwie w internecie* - mówi Irena Mazurek. We wrześniu przyjeżdża kilkudziesięciu absolwentów Uniwersytetu Lwowskiego. (akt)

ŚWIĘTO PŁONÓW W TWARDOWIE

Pierwsze dożynki w gminie

Koło Gospodyń Wiejskich w Twardowie zorganizowało dla swych mieszkańców 15 sierpnia dożynki. W części artystycznej zaprezentowały się miejscowe dzieci i młodzież.

Po oficjalnym powitaniu gości, starostowie uroczystości Wiesława Kwiecińska i Jerzy Zachariasz przekazali chleb dożynekowy na ręce Sławomira Wąsiewskiego, starosty jarocińskiego i sołtysa Mariana Żurka. Dziękując rolnikom za ich pracę starosta życzył, by nikomu nigdy nie zabrakło chleba. Kiedy pokrojonym chlebem częstowano gości, gospodynie z Twardowa dekorowały zebranych dożynekowymi plakietkami.

Następnie rozpoczęła się część artystyczna, którą przygotowała Dorota Kosińska, nauczycielka ze Szkoły Podstawowej w Kotlinie. Młodzież zatańczyła tradycyjne tańce polskie: krakowiaka i poloneza, a dzieci - kujawiaka i polkę. W występach zaprezentowały się też twardowskie gospodynie. Nie tylko śpiewały piosenki i przyspiewki, ale też wystąpiły w skeczach. Publiczność była pełna podziwu

nie tylko dla talentu aktorskiego chłopaków, którzy przedstawili wybory miss, ale przede wszystkim dla ich odwagi. Ten występ wzbudził dużo śmiechu. Wiele wysiłku włożyli młodzi aktorzy w skecze, które jak zawsze są dobrze odbierane przez publiczność. - *Jestem pełna uznania dla wszystkich występujących. Przez dwa tygodnie codziennie ćwiczyliśmy. To oni byli współreżyserami tego przedstawienia. Bardzo angażowali się w swoje występy* - mówiła z uznaniem Dorota Kosińska, instruktorka.

Później goście zasiadli przy stołach, gdzie częstowano ich jedzeniem i piciem. - *Dożynki jednoczą naszą wieś. Zaangażowanie gospodyń pozwoliło na wspólne zorganizowanie tej imprezy. Poczęstunek ufundowała piekarnia Rusinek z Pleśszewa, Bank Spółdzielczy z Jarocina oraz państwo Ciądrowie i Boguszyńscy* - mówiła Zofia Holko, główna organizatorka dożynek. Później rozpoczęła się zabawa taneczna, która trwała do rana.

IWONA NOWICKA



STAROSTA JAROCIŃSKI Sławomir Wąsiewski i sołtys Marian Żurek odbierają chleb z tegorocznych plonów



PUBLICZNOŚCI bardzo podobała się część artystyczna

NASI MILUŚNICY

Na świat przyszli:

WIKTORIA PATECKA, ALAN KUCHARZAK, MATEUSZ MAJEWSKI,
MARIA JAKUBOWSKA, IGOR ANTČZAK, ANNA RADOMSKA, DA-
MIAN MARZYŃSKI, MARTA LEONHARD

Adam Pawłowski
z Witaszyc

ur. 25 sierpnia o godz. 17.20
wazy 3.330, mierzy 53 cm



Julia Pawlak
z Jarocina

ur. 26 sierpnia o godz. 0.45
wazy 3.150, mierzy 54 cm



Karolina Pawłowska
z Chocicy

ur. 24 sierpnia o godz. 14.05
wazy 3.900, mierzy 57 cm



syn Katarzyny i Mariusza
Kaczmarków z Potarzycy

ur. 27 sierpnia o godz. 9.30
wazy 3.150, mierzy 54 cm



na ślubnym kobiercu

4 WRZEŚNIA

EWELINA GÓRALCZYK (Rusko)
- TOMASZ KOWAŃDY (Trzebin)

JOANNA TALAR (Koźmin)
- DARIUSZ ŚRODA (Brzostków)

JUSTYNA ANTČZAK (Kotlin)
- PIOTR KUCHARZAK (Suchorzew)

JOANNA KOKOT (Kotlin)
- PAWEŁ SZUKALSKI (Dobrzyca)

MARLENA JANKOWIAK
(Świętomierz)
- PIOTR SADOWCZYK (Jaraczewo)

KATARZYNA MICIAK (Jelenia Góra)
- BARTOSZ BARTNICZAK (Jarocin)

MARTA JANIĄK (Łuszczanów)
- MAREK STASZEWSKI (Przybysław)

KAMILA MIKOŁAJCZAK (Jarocin)
- MAREK GRZELAK (Jarocin)

SYLWIA BARTNICZAK (Cielcza)
- PIOTR MICHALCZYK (Cielcza)



Beata i Marek Mąka

Najserdeczniejsze
gratulacje
dla naszej koleżanki
Justyny
z okazji narodzin córeczki
Zuzanny

składają
koleżanki i koledzy
z redakcji
„Gazety Jarocińskiej”



Zuzanna Bierła
ur. 25 sierpnia o godz. 9.25
wazy 3.870, mierzy 57 cm

Nieodebrane zdjęcia dzieci,
które urodziły się od paź-
dziernika ubiegłego roku do
tej pory, rodzice mogą odbie-
rać (bezpłatnie) w sekreta-
riacie redakcji przy ul. Wol-
ności 1A, od poniedziałku
do piątku w godz. 9.00
- 15.00. Fotografie noworod-
ków przygotowywane są co
tydzień po publikacji zdjęć
w „Gazecie”.

JASŃNIEPANI się zauroczyła

Był 1895 rok. Golina. Oktawa Bożego Ciała. Franciszka Golka ubrała się w wymyślony przez siebie, pięknie wyhaftowany strój. Zachwyciła się nim jaśniepani, Helena Moszczeńska.

Przepiękne serwetki przycią-
gają wzrok. Spracowane dłonie
ujmują po kolei każdą z nich. Moc-
no się trzęsą. Kiedyś to właśnie

ślu nosi nazwę. Jest więc łańcu-
szek, margaretka, muszka, koszy-
czek, tłusta dziurka. - *A to baba.*
Byłam na wystawie i... tu jest męż-

Helena Moszczeńska wróciła
do Golicy. - *Zmarła w 1950 roku.*
Jeszcze nieraz do niej chodziłam.
To mnie ścisłała i całowała wdzięcz-
na za to, co dla niej i nie tylko dla
niej zrobiłam. Ja też byłam jej
wdzięczna. Nas w domu samego
rodzeństwa było siedmioro. Nie
było łatwo. Dzięki jaśniepani mo-
głam zarobić pieniądze - wspomi-
na Cecylia Golka.

Wspomina, jak wybrała się do
Jarocina, żeby kupić płaszcz. Wła-
ścicielami sklepu byli Ludwik i Jó-
zef Ratajscy. Płaszcz był jednak
drogi. Chciała zrezygnować. - *Sio-*
stra mi powiedziała: - Dostaniesz
pieniądze za snutki, więc poproś
panią, niech ci odłoży - opowiada
Cecylia Golka. Okazało się, że
tamtą kobietą była miłośniczką
haftów. Kiedy zobaczyła moje
snutki, poprosiła, żebym zrobiła dla
niej serwetki, na stoliki. Pracowa-
łam dzień i noc. Zaczęłam przed
Wielkanocą, a skończyłam w po-
łowie maja. Była tak zadowolona,
tak jej się podobały, że mi dała nie
tylko płaszcz, ale również rękaw-
iczki - mówi golinianka.

Chciałaby nadal haftować, ale
to już niemożliwe. Ma chore oczy
i sparaliżowaną jedną rękę. Daw-



DĘBOWY LIŚĆ to jeden z ulubionych motywów Cecylii Golki

spod nich wychodziły prawdziwe
dzieła. Cecylia Golka, z domu
Grygiel, ma 89 lat. Urodziła się
w 1915 roku w Golinie. - *Wszyst-*
kie nasze następczynie haftują, ale
nie wiedzą, od kogo się te snutki
golińskie zaczęły, kto je pierwszy
robił - mówi Cecylia Golka. Opo-
wiada o tym, że znany goliński haft
wymyśliła Franciszka Golka,
z domu Kaczmarek, jej późniejsza
teściowa. Urodziła się w 1875
roku. Kiedy wymyśliła snutki,
Cecylia miała 14 lat. Franciszka
wyhaftowała cały strój według
swojego pomysłu i ubrała go na
uroczystość oktawy Bożego Ciała.
Parafianie tradycyjnie obcho-
dzili całą wioskę w procesji. Ostat-
ni ołtarz był przygotowany w par-
ku, na posesji należącej do Heleny
Moszczeńskiej, ostatniej dzie-
dziczki. Moszczeńskiej bardzo się
spodobał strój Franciszki Golki.
Poprosiła, żeby nauczyła ją takie-
go haftu. - Moja przyszła teści-
wa odpowiedziała jej wtedy: - Raz
albo dwa mogę przyjść, ale jaśnie-
pani, ja nie mam czasu, bo mam
rodzinę - wspomina Cecylia Gol-
ka. Jako nastolatka wyuczyła się
od mieszkającej w pobliżu Fran-
ciszki haftować snutki. Dlatego
Franciszka, nie mogąc spełnić
prośby jaśniepani, zwróciła się
właśnie do Cecylii. Od tej pory
Cecylia uczyła inne dziewczyny
z wioski wymyślania i kompono-
wania wzorów oraz samej sztuki
haftowania. Każdy wzór jej pomy-

czyzna, przepraszam, ale do śmie-
chu też musi trochę być. No więc
byłam na wystawie. Przyjechali
z gminy, z urzędu i mówią: - A niech
pani wytłumaczy, czemu ten haft
nazywa się baba. Odpowiedzia-
łam: - bo ma siedem dziurek. Łe
pani, ile było śmiechu! - wspom-
ina golinianka.

Pierwsza nauczyła się Kune-
gunda Krzyżaniak, jej sąsiadka
i koleżanka. Haftowała również
z nimi Jadwiga Skowron. Zrobiły
obrus do salonu jaśniepani, na
dwanaście osób. Po wojnie trafił
do muzeum w Poznaniu. Zarabia-
ła 5 złotych dziennie. - *To była*
masa pieniędzy. Ludzie wyzywali,
że kośnik ze zbieraczką przy żni-
wach nie zarobią ani trzech zło-
tych, a jaśniepani na takie głupoty
daje - opowiada golinianka.

W czasie wojny jaśniepani zo-
stała wysiedlona, razem z bratem
Kazimierzem Skrzydlewskim.
Taki sam los spotkał Cecylię Gol-
kę. Przepadły wszystkie wzory
haftów. Któregoś dnia jaśniepani
napisała do swojej byłej gospody-
ni. Chciała, żeby ta skontaktowa-
ła się z Cecylią Golką. Prosiła,
aby wraz z Kunegundą Krzyża-
niak i Marią Skowron wyhaftowa-
ły obrus do kościoła. Miała płótno
i nici, bo zdążyła je zabrać. - *Kosz-*
towało nas to wiele móżu i tru-
du. Haftowałyśmy ukradkiem,
w ukryciu przed Niemcami. Okna
musiały być zastonięte - wspom-
ina Cecylia Golka.



CECYLIA GOLKA nauczyła się
haftować snutki od swej teściowej,
Franciszki Golki. To jedno z wielu
dzieł, które wyszły spod jej ręki

niej haftowała m.in. serwetki, ob-
rusy, poduszki, rękawy do komży
księdza. Bardzo to lubiła. Zawsze
była to dla niej ogromna przyjem-
ność, choć i wielki wysiłek. Jej
prace spotykały się z wielkim po-
dziwem. Prezentowane były na
wystawach lokalnych, regional-
nych i krajowych. - *Teraz nie*
utrzymałabym już igły - przyzna-
je z żalem Cecylia Golka.

ANNA KOPRAS-FIOLEK

ZRÓB NIESPODZIANKĘ SWOIM BLISKIM

Zapraszamy naszych Czytelników do przynoszenia zdjęć z imprez rodzinnych, rocznic ślubu, imienin czy urodzin. Prosimy o zaznaczenie, kto obchodzi jakąś uroczystą okazję np. rocznicę zawarcia związku małżeńskiego i kto postanowił zrobić jubilatowi niespodziankę. Zdjęcia publikujemy bezpłatnie.

INFORMACJA DLA SKŁADAJĄCYCH ŻYCZENIA

Informujemy, że Czytelnicy, którzy chcą przekazać życzenia najbliższemu bądź znajomym, oddając je w sekretariacie lub biurze ogłoszeń, proszeni będą o okazanie dowodu tożsamości i podpisanie formularza następującej treści:

Oświadczam, że posiadam zgodę osoby znajdującej się na zdjęciu na publikację tej fotografii w „Gazecie Jarocińskiej”.

Prosimy o nieprzesyłanie życzeń pocztą.

REDAKCJA



- Niech wam słońko ciepło gra, niech wasz uśmiech długo trwa. Nie traćcie swej wesołej minki, dziś są wasze urodzinki! - z okazji 10-tych urodzin Jagódki i 1-ych urodzin Jakuba Szepsa z Cielczy dużo radości i szczęścia życzą rodzice oraz babcia



Patrycji Warkockiej z Wilkowyi, z okazji imienin, moc buziaków i życzenia zdrowia, uśmiechu oraz samych szóstek w szkole przesyłają babcia Gabrysia, ciocia, wujek i kuzynka Weronika z Jarocina



Kochanej mamie i babci - Janinie Gościńczyk, z okazji imienin, życzenia zdrowia, uśmiechu na twarzy i samych radosnych dni składają dzieci, wnuki i prawnuczka



Kamilce Staniewskiej z Jarocina, która 2 września obchodzi swoje 2-ie urodziny, życzenia radości, spełnienia marzeń i uśmiechu na buzi przesyłają rodzice, babcia Miecia, dziadek Tadeusz, ciocie - Ewelina, Iza i Kasia oraz matka chrzestna z mężem

1 września 7- me urodziny obchodzi Dawid Burdelak. Z tej okazji moc życzeń - wszystkiego najlepszego i szóstek w szkole przesyłają kuzynka Alicja (na zdjęciu) oraz ciocie, wujowie i babcia Janka



Artur Kołek skończy 4 września 20 lat. Najserdeczniejsze życzenia przesyłają rodzice, siostra i ciocia



W tym tygodniu tort - niespodziankę, ufundowany przez Cukiernię Malaga otrzymuje

Henryk Marek

Tort można odebrać w sobotę od godz. 12.00 w bufecie restauracji „MS” Malaga w Jarocinie, ul. Maratońska 1



Róży Dudzie, z okazji urodzin i imienin, wszystkiego dobrego i dużo, dużo zdrowia życzy mąż oraz wnuk Dawid

Karolina Łyskawa z Annapola kończy 5 września 7 lat. Serdeczne życzenia składają brat Robert, rodzice i dziadkowie



Kochanej Weronice Kobylarczyk z Jarocina, z okazji 13-tych urodzin, dużo zdrowia, uśmiechu na twarzy i spełnienia marzeń życzą rodzice i brat Jakub



Patrycja Klupś ze Starej Obry obchodziła imieniny. Samych słonecznych dni oraz dużo uśmiechu na twarzy życzy rodzina z Roszkowa



- Przekraczając magiczny próg dorosłego życia pamiętaj, że marzenia - nawet najbardziej nieosiągalne - czynią życie piękniejszym - te słowa wraz z życzeniami dla Łukasza Nowickiego z Kretkowa, obchodzącego 18-te urodziny, przesyłają siostra Sylwia z synkiem, braćmi i rodzicami

10 września 18-te urodziny obchodzić będzie Mateusz z Raszew. Moc gorących życzeń - dużo zdrowia, radości, spełnienia marzeń i powodzenia w dorosłym życiu przesyłają rodzice oraz Dawid, Tomek, Ala i Zuzia. Do życzeń przylączają się kuzynka i kuzynowie z rodzinami z Radlina



2 września 13-te urodziny obchodzi Mariusz Słomianny. Najserdeczniejsze życzenia - zdrowia, dobrych wyników w nauce oraz spełnienia marzeń życzą kochanemu synowi rodzice i rodzeństwo - Kasia, Norbert, Piotrek i Julia



Agnieszce i Marcie Raczkiewicz z Noskowa, które 6 września będą obchodzić 3-ie urodziny dużo zdrowia i radości życzą siostra Madzia oraz rodzice

1 września imieniny obchodzi Bronisława Woźniak z Zakrzewa. Wszystkiego najlepszego, dużo zdrowia i samych radosnych dni życzą syn Mietek z rodziną i prawnuczką Nikolą



- Gdy byliście mniejsi, to byliście śmieszniejsi. Teraz jesteście więksi i weselsi - Weronice i Szymonowi Stelmaszykom, z okazji 18-tych urodzin, wszystkiego najlepszego życzą rodzice, rodzeństwo i reszta rodziny



Dawidowi Gryglowi z Potarzycy, najserdeczniejsze życzenia urodzinowe, z okazji ukończenia 18-tu lat, przesyłają dziadek z babcią i prababcią



Henrykowi Markowi z Dobieszczyzny, z okazji urodzin, wszystkiego najlepszego, dużo zdrowia i samych radosnych dni życzą mama, żona, dzieci i wnuczki



Alicji, Anicie i Aldonie z Żerkowa samych pogodnych dni w rozpoczynającym się roku szkolnym życzą rodzice



Kochanej Patrysi Grodzkiej z Żerkowa moc najserdeczniejszych życzeń imieninowo-urodzinowych przesyłają rodzice i siostra Dania



Urodziny obchodziła Julita Lisiecka z Przybyławia. Najserdeczniejsze życzenia - dużo zdrowia, szczęścia i uśmiechu na twarzy przesyłają babcia Basia, ciocia Dorota, Ewa i Jagoda



Urodziny obchodził Sławek Andrasz z Wilkowyi. Najserdeczniejsze życzenia przesyłają koleżanki z Jarocina - Becia i Anka



Najserdeczniejsze życzenia
dużo zdrowia dla kochanej
**REGINY
MACIEJEWSKIEJ**
z okazji urodzin

składają
mąż Mieczysław, Mirka
Zbyszek i Filip



Kochanemu Erykowi, z okazji 2-ich urodzin, dużo zdrowia i uśmiechu życzą dziadkowie, pradiadkowie i ciocia z wujem



Honorata i Krzysztof Zgolińscy z Cząszczewa obchodzą 2-ą rocznicę ślubu. Dużo zdrowia i pomyślności życzą rodzice, rodzeństwo i babcia



35-tą rocznicę ślubu obchodzili Teresa i Janusz z Jarocina. Dużo zdrowia, szczęścia i wielu łask Bożych na dalsze lata życzy córka z rodziną



- Abyśmy dalej szli przez życie, trzymając się mocno za ręce, zawsze uśmiechnęci, zawsze razem, zawsze pewni swoich uczuć - Kochanemu Januszowi, z okazji 8-tej rocznicy ślubu, najlepsze życzenia przesyła żona Aleksandra



4 września mija 5-ta rocznica ślubu Lidki i Konrada Paszkiewiczów. Dużo zdrowia, szczęścia i wielu szczęśliwych lat spędzonych we dwoje życzą synek Eryk, rodzice oraz bracia - Artur z żoną i Damian z Kamilą



Dorocie Nowickiej z Kretkowa serdeczne życzenia - dużo zdrowia, szczęścia i radości, spełnienia marzeń oraz pociechy z wnuka przesyłają mąż z synami oraz córka Sylwia z wnukiem



7-me urodziny obchodził Artur Nowicki z Kretkowa. Dużo zdrowia, uśmiechu i słodczy życzą siostra Sylwia z synem, bracia i rodzice



Izabeli Żelek z Roszkówka, z okazji imienin, moc gorących i szczerych życzeń składają siostry z mężami, brat i rodzice



Z okazji 9-tych urodzin Jowity i imienin Łukasza oraz Martyny z Lubini Małej życzenia - dużo zdrowia, uśmiechu i słodczy przesyłają rodzice z babcią



Tomaszowi Nawrockiemu, z okazji 1-ych urodzin, moc całusów, dużo zdrowia i uśmiechu na twarzy życzą rodzice oraz babcia Halinka z dziadkiem Jankiem

26 sierpnia imieniny obchodzi Sandra Marszałek. Moc najserdeczniejszych życzeń - pogody ducha i uśmiechu na twarzy przesyłają rodzice oraz babcia i dziadek z Żerkowa



- Niech zakwitnie róży kwiat, niech Cię kocha cały świat. Niech się spełnią Twe marzenia, przyjmij od nas te spóźnione, ale szczerze życzenia - te słowa, z okazji minionych 18-tych urodzin, śle Marzenie przyjaciółka Dominika z Krzysztofem

Najserdeczniejsze życzenia imieninowe dla kochanej córki Moniki przesyłają rodzice



Imieniny obchodziła Paulina Zimna z Siedlemina. Serdeczne życzenia składają rodzice, brat Marcin i Kasia z Romkiem

Patrycji Grobelnej, z okazji imienin, dużo zdrowia życzą rodzice, dziadkowie i brat Bartuś



Kochanemu synowi - Danielowi Koniecznemu z Wilczy, z okazji 5-tych urodzin, moc buziaków oraz życzenia - zdrowia i uśmiechu na twarzy przesyłają mama z tatą oraz siostra Pamelka

Kochanym wnukom Dawidkowi Ratajczykowi - z okazji ukończenia 7-ku lat i Szymonkowi Ratajczykowi - z okazji ukończenia 4-ech lat, samych radośnych i pełnych słońca dni, powodzenia w szkole i w przedszkolu życzy babcia



Grażynie i Henrykowi Błaszczekom, z okazji 35-tej rocznicy ślubu, najserdeczniejsze życzenia składa Sławek z całą rodziną



Krystynie i Eugeniuszowi Basińskim, z okazji 25-lecia pożycia małżeńskiego, dużo zdrowia, szczęścia, błogosławieństwa Bożego życzą bracia Andrzej i Piotr z rodzinami



Mariola i Stefan Żakowscy świętują 1 września porcelanową rocznicę ślubu. 2 września Stefan Żakowski obchodzi imieniny. Wszystkiego naj, naj, najlepszego życzą kochanym rodzicom Piotruś i Paulinka



Elżbiecie i Andrzejowi Hajdyszom, z okazji 25-tej rocznicy ślubu, najserdeczniejsze życzenia - wszystkiego najlepszego i błogosławieństwa Bożego przesyłają córka, synowie, synowe i wnuczki



Kochanej córce i zięciowi - Marioli i Stefanowi Żakowskim, z okazji 20-tej rocznicy ślubu, życzenia wszelkiej pomyślności na dalszej drodze życia śle mama Halina. Do życzeń dołączają się Rogaccy i Kubisowie



Sabinie Szymczak wszystkiego najlepszego w dniu imienin życzy chrześniak Bartek z siostrą Patrycją i rodzicami



Julii Roszykiewicz z Tarzec, z okazji 8-ych urodzin, wszystkiego co najlepsze, samych radośnych dni i dalszych sukcesów w nauce życzą babcia Marysia i ciocia Aneta



Imieniny obchodziła Ilona Wawrzyniak. Z tej okazji najserdeczniejsze życzenia kochanej cioci śle siostrzeniec Darek z rodzicami oraz rodzice z Ludwinowa



Wioletta Biera z Racen-dowa obchodzi urodziny. Życzenia - dużo zdrowia, radości, uśmiechu na twarzy i samych szóstek w szkole przesyłają chrzestna Natalia, ciocia Irka i wujek Mirek



1-e urodziny obchodziła Zuzanna Gibka z Dobieszczyny. Życzenia - dużo zdrowia, uśmiechu i słodczy przesyłają dziadek, babcia i ciocie z Bartkiem z Kamienia

Kochanemu Jakubowi Kobylarczykowi z Jarocina, obchodzącemu 1 września 10-te urodziny, dużo zdrowia, uśmiechu na twarzy oraz samych szóstek w szkole życzą rodzice i siostra Weronika

POWIATOWE STRZELANIE W MIESZKOWIE

Jarocińskie kurki górą

Na strzelnicy Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Mieszkowie odbył się VI Powiatowy Turniej Strzelecki Bractw Powiatu Jarocińskiego. Imprezie patronował starosta jarociński Sławomir Wąsiewski, a wystartowały w niej bractwa: z Jarocina, Mieszkowa, Wojciechowa i Żerkowa.

W strzelaniu do tarczy staro-

sty najlepszy okazał się reprezentant KBS Jarocin Grzegorz Kowalski. Tuż za nim uplasował się Karol Matuszak (KBS Jarocin), a trzecią lokatę wywalczył Romuald Szymkowiak z żerkowskiego bractwa, który wygrał strzelanie do kura. Puchary zwycięzcom wręczył starosta Sławomir Wąsiewski.

(ag)



DRUŻYNA KBS JAROCIN I wypadła najlepiej w niedzielnym strzelaniu

WYNIKI TURNIEJU:

Do tarczy KBS Mieszków

I miejsce - Eugeniusz Fiszer (Żerków)
II miejsce - ks. kapelan Henryk Marczewski (Pogorzela)
III miejsce - Grzegorz Marciniak (Mieszków)

Do tarczy KBS Wojciechowo

I miejsce - Rafał Mitschke (Mieszków)
II miejsce - Karol Matuszak (Jarocin)
III miejsce - Grzegorz Kowalski (Jarocin)

Do tarczy KBS Żerków

I miejsce - Eugeniusz Fiszer (Żerków)
II miejsce - Jacek Ksoń (Wojciechowo)
III miejsce - Karol Matuszak (Jarocin)

Do tarczy KBS Jarocin

I miejsce - Wiesław Kuszewski (Jarocin)
II miejsce - Franciszek Krukowski (Jarocin)
III miejsce - Karol Matuszak (Jarocin)

ZWYCIĘZCY W STRZELANIU DRUŻYNOWYM

I miejsce: KBS Jarocin I (Franciszek Krukowski, Wiesław Kuszewski, Karol Matuszak)
II miejsce: KBS Żerków (Romuald Szymkowiak, Eugeniusz Fiszer, Maciej Szóstek)
III miejsce: KBS Jarocin III (Grzegorz Kowalski, Ryszard Kołodziej, Antoni Regulski)

ŚMIEŁÓW

Posłuchaj Mickiewicza

„Mickiewicz nasz” - pod takim hasłem zorganizowany zostanie 12 września III Zajazd w Śmiełowie.

Impreza rozpocznie się o godz. 15-tej. Najpierw będzie można posłuchać koncertu żerkowskiej orkiestry dętej. Wystąpi również orkiestra z holenderskiego miasta Gasselte zaprzyjaźnionego z gminą Żerków. O 15.30 „Ballady i romanse” recytować będzie Magdalena Zawadzka. O 16.30 przeboje muzyki klasycznej i rozrywkowej zaprezentuje „Artu'S Kwartet”. Godzinę później Juliusz Kubel - autor tłu-

maczenia „Pani Twardowskiej” i fragmentów „Pana Tadeusza” na gwarę poznańską - wystąpi, wraz z Jackiem Hałasikiem, z programem „Mickiewicz gwarą pisany”. Będzie można wziąć również udział w konkursach. O godz. 18.30 odbędzie się koncert zespołu „Karpatia”, który przedstawi folklor z terenu Polski, Mołdawii, Rumunii i Słowacji. Od godz. 20.00 widzowie posłuchają recytacji Anny Szałapak. Imprezę poprowadzi aktor Teatru Nowego w Poznaniu Zbigniew Grochal.

Na transparenecji umieszczony zostanie napis „Mickie-

wicz nasz” w dziewięciu językach, m.in. francuskim, litewskim, hebrajskim, białoruskim, tatarskim i w gwarze poznańskiej. - *Różne kraje, narody mówią o Mickiewiczu jako swoim poecie, dlatego uznaliśmy, że warto przygotować taki właśnie transparent* - mówi Andrzej Kościłowski, kustosz Muzeum Adama Mickiewicza w Śmiełowie.

III Zajazd organizuje Muzeum Narodowe w Poznaniu - oddział w Śmiełowie wspólnie ze Starostwem Powiatowym w Jarocinie.

(akf)

WSPÓLNE DZIEŁO W KRETKOWIE

Odnowiony św. Antoni

Na pomysł odnowienia figurki św. Antoniego wpadł sołtys wioski, Janusz Szóstek oraz jeden z mieszkańców Władysław Antkowiak.

Figurka św. Antoniego postawiona została w XIX wieku. W czasie wojny przechowywana była w jednej z wiejskich stodół. W 1946 roku wróciła na swoje dawne miejsce, naprzeciwko szkoły. Po latach okazało się, że korzenie rosnących obok drzew uszkodziły podstawę, na której stoi figurka. Była ona również coraz bardziej zaniedbana. Mieszkańcy Kretkowa i częściowo także Żernik postanowili ją odnowić. Przeprowadzona została zbiórka pieniędzy na ten cel. - *Ludzie często się tutaj modlą. Zatrzymują się także przyjezdni. Postanowiliśmy więc zadbać o naszą figurkę* - mówi sołtys Janusz Szóstek.

W Boże Ciało figurka została poświęcona przez księdza proboszcza Bronisława Chorzępę. Materiał na odbudowanie podstawy oraz chodnik przekazał Urząd Miasta i Gminy w Żerkowie. - *Pod figurką umieszczona została butelka z krótką historią, kiedy to miało miejsce, za jakie-*

go burmistrza. Znalazła się tam również informacja o tym, ile mieszkańców liczy parafia - mówi Zofia Antkowiak, była nauczycielka ze Szkoły Podstawowej w Kretkowie. Prace budowlane wykonał Marek Kantek, sołtys Prusinowa przy pomocy Pawła Walczaka z Żernik oraz mieszkańców Kretkowa i Żernik.

(akf)



FIGURKA ŚW. ANTONIEGO stoi w Kretkowie od XIX wieku. Teraz mieszkańcom wioski i sąsiednich Żernik udało się ją odnowić

STRZELALI W ŻERKOWIE

Aptekarz został królem

Kolejny turniej - tym razem o tytuł króla żniwnego zorganizowało żerkowskie Kurkowe Bractwo Strzeleckie.

Impreza odbyła się na strzelnicy brackiej. Tytuł Króla Żniwnego zdobył Grzegorz Stróżyk, miejscowy aptekarz. Pierwszym

rycerzem został Kazimierz Jezierski, a drugim - Zenon Kuflński. Królowi wręczono tarczę i odznaczenia. Odebrali je również dwaj rycerze.

Po turnieju żerkowscy bracia kurkowi spotkali się w swojej siedzibie.

(akf)



KRÓLEM ŻNIWNYM został Grzegorz Stróżyk (w środku, z tarczą), a rycerzami - Kazimierz Jezierski (drugi z lewej) oraz Zenon Kuflński (drugi z prawej)

OGŁOSZENIA

firma **Hot LAND** JAROCIN
ul. Zagonowa 49
tel./fax 747 30 07
KOMINKI
PROMOCJA
ceny już od
4.990,00
z montażem

ARMATURA
WOD-KAN. - C.O. - GAZ
CERAMIKA - BATERIE I INNE
OKNA DRZWI
PCV - ALUMINIUM - DREWNO
KLIMATYZACJA
SYSTEMY WENTYLACYJNE
GRZEJNIKI ENERGOOSZCZĘDNE - GLAMOX
ATRAKCYJNE CENY - RĄTY
od 1,4 %

FOTO - CENTRUM
UL. PADEREWSKIEGO 1
63-200 JAROCIN
DOWOLNY FILM U NAS
WYWOŁUJESZ KONIEC 200/36
W CENIE 3,30 OTRZYMUJESZ
DWA FILMY WYWOŁUJESZ
KONIEC 200/36
GRATIS OTRZYMUJESZ
DOWOLNY FILM WYWOŁUJESZ
ALBUM LUB RAMKĘ
GRATIS OTRZYMUJESZ

ul. Barwickiego
tel. 747-73-81, 747-20-11
żaluzje 0-606/882-869
okna 0-507/223-348
POLECA „HENSTAR”
Na wprost pasażu
- okna, drzwi PCV AL
- rolety zewnętrzne
- żaluzje poziome i pionowe
- roletki materiałowe
- wolnowiskowe i w prowadnicach
- siatki antyinsektowe
- naprawa wszystkich typów żaluzji

Jabłko dla całej rodziny

Takie oto okazałe jabłka wyrosły na drzewach w sadzie należącym do Natalii i Ryszarda Moszyków. To, które prezentujemy na zdjęciu poniżej, waży 560 g.



Fot. Anna Kopras-Fijolek

BRAT GRZEGORZ BOLESŁAW FRĄCKOWIAK SVD (1911-1943)

Błogosławiony z Łowęcic

13 czerwca 1999 r. Papież Jan Paweł II w Warszawie beatyfikował 108 męczenników, w tym dwóch zakonników. Jeden z nich był jarociniakiem. Brat Grzegorz Bolesław Frąckowiak był człowiekiem dobrym i skromnym, nadzwyczaj wrażliwym. Jako wzorowy, sumienny zakonnik pełnił swe obowiązki w trudnych czasach II wojny światowej, niosąc ludziom nadzieję i pocieszenie, w końcu poświęcił życie, by ratować wielu mieszkańców swojej małej ojczyzny.

Urodził się w Łowęcicach 18 lipca 1911 roku. Jego rodzice Andrzej i Zofia, z domu Płończak, mieli już ośmioro dzieci. Później przyszło na świat jeszcze dwoje. Cała rodzina utrzymywała się ze średniej wielkości gospodarstwa rolnego. Już od dziecka Bolesław pragnął zostać księdzem, często bawił się w nabożeństwa, głosił kazania, przy czym te dziecięce zabawy traktował bardzo poważnie. Jednocześnie aktywnie uczestniczył w życiu parafialnym: był ministrantem i prawą ręką księdza proboszcza. Na jego wychowanie ogromny wpływ miała szkoła w Bruczkowie. Była to polska szkoła dla polskich sierot, półsierot i dzieci z biednych rodzin prowadzona przez Wandę Koczorowską. Kładła ona ogromny nacisk na wychowanie swoich podopiecznych w duchu polskości i patriotyzmu. Od 1927 r. - po śmierci właścicielki - szkołę w Bruczkowie zaczęli prowadzić ojcowie werbiści. Właśnie tutaj Bolesław Frąckowiak za radą ks. proboszcza

Marцина Poczty zgłosił się do seminarium. Poprosił jednak przełożonych o przeniesienie do zakonu, gdyż "cierpiał na bóle głowy i z tego powodu nie mógł się uczyć".

16 listopada 1929 r. Bolesława przyjęto do postulatu braci w Domu Misyjnym św. Józefa w Górnej Grupie, gdzie 8 września 1930 r. rozpoczął nowicjat przyjmując imię zakonne Grzegorz, a już 8 września 1932 r. złożył śluby zakonne. W ciągu sześciu lat przygotowań do ślubów wieczystych okazał się człowiekiem skromnym, pracowitym i życzliwym. Powierzono mu również odpowiedzialne stanowisko furtiana, gdzie posługiwał ubogim, widząc w nich, jak często mawiał, samego Chrystusa. Uczył się również zawodu introligatora, a po opanowaniu tego fachu chętnie dzielił się swoją wiedzą i umiejętnościami. Bracia zakonnicy zawsze podkreślali jego gorliwość, sumiennosc, pobożność i radosne usposobienie.

Gdy rozpoczęła się II wojna światowa br. Grzegorz ciągle jeszcze przebywał w Górnej Grupie, zaczął prowadzić Dziennik Wojenny, w którym notował swoje uwagi, wrażenia i nadzieje. Już 3 września klasztor zajęli Niemcy, a w ostatnią niedzielę października wszyscy ojcowie i bracia zostali internowani. Mimo iż braciom pozwolono rozjechać się do domu, br. Grzegorz pozostał w klasztorze, by pomagać przetrzymywanym aż do 5 lutego 1940 r., kiedy to przewieziono wszystkich do obozu koncentracyjnego w Stutthofie.

Najpierw br. Grzegorz przebywał przez jakiś czas u rodzzonego brata Zygmunta Frąckowiaka w Poznaniu. Pracował u znajomego w cukierni oraz pomagał w zakrystii kościoła św. Marcina. Nie miał jednak możliwości zameldowania się i pozostania tam dłużej. Po opuszczeniu Poznania wrócił do rodzinnych Łowęcic. Właśnie tutaj po raz kolejny spotkał swego wychowawcę i duchowego opiekuna o. Jana Giczela. Wincenty Frąckowiak opowiadał, że nie popędzali go do pracy w gospodarstwie, bo stale był zajęty. Prowadził między innymi katechezę w domach dla dzieci, potajemnie przygotowywał je do Pierwszej Komunii, odwiedzał chorych i starszych. Wiele osób, które wtedy się z nim zetknęły, do dziś wspomina jego pogodę ducha, wyrozumiałość, łagodne usposobienie.

Ze względu na okupację praca duszpasterska o. Giczela była bardzo ograniczona. Właśnie dlatego tak ważna była działalność br. Grzegorza, który jako zwykły robotnik rolny mógł dotrzeć do wielu mieszkańców obecnej gminy Jaraczewo, a także Jarocina. Za zgodą swego opiekuna, o. Giczela chrzczył dzieci, których imiona i nazwiska skrzętnie zapisywał w swoim notatniku - prawie wszystkie dzieci ochrzczone przez br. Grzegorza noszą na pierwsze lub drugie imię Kazimierz lub Kazimiera. Po aresztowaniu o. Giczela 7 października 1941 roku br. Grzegorz przejął pozostałe obowiązki duszpasterskie - udzielał miesz-



kańcom pobliskich miejscowości sakramentu Eucharystii. Ze względu na to, że był introlgatorem dostał nakaz pracy w drukarni w Jarocinie, dokąd codziennie dojeżdżał z Noskowa rowerem. W tym czasie br. Grzegorz zaangażował się w kolportaż podziemnej gazetki „Dla Ciebie Polsko”, jednak szybko zaprzestał tej działalności za radą swego spowiednika o. Pawła Kiczki.

W 1942 roku gestapo wpadło na trop organizacji i zaczęły się masowe aresztowania. Wśród podejrzanych znalazł się również br. Grzegorz. Spodziewając się aresztowania udał się do swego spowiednika, w rozmowie z nim wyznał, że chciałby całą winę za podziemną działalność wziąć na siebie, gdyż wśród aresztowanych jest wielu ojców rodzin, podejrzany o podziemną działalność był również jego brat Wincenty. Mimo iż wiedział o niebezpieczeństwie i konsekwencjach, jakie będzie musiał ponieść, skłonił wszystkich, aby swymi zeznaniami obciążyli jego. Br. Grzegorz został aresztowany następnego dnia, 9 września 1942 r. w drukarni w Jarocinie.

Najpierw był przetrzymywany w Jarocinie, następnie przewieziono go do Środy Wielkopolskiej, później trafił do Poznania - do Fortu VII. Według relacji współwięźniów br. Grzegorz był bity i torturowany, strażnicy traktowali go szczególnie źle, zwłaszcza gdy znaleźli zaszyty w czapce medalik zakonny i dowiedzieli się, że jest duchownym. Mimo tortur br. Grzegorz nie wskazał innych osób lub, według Stanisława Strzelczyka, który dzielił z nim celę, podał jedynie dwa nazwiska - osób, które już wcześniej się przyznały. Br. Grzegorz często modlił się w więzieniu, prowadził dla swych współ-

więźniów litanie i różaniec. Dwa razy pozwolono Zygmunutowi Frąckowiakowi na przekazanie paczki do celi. Raz otrzymał on paczkę przez strażników. Były tam strzępy ubrań, rozbity zegarek i porozrywany różaniec.

W styczniu 1943 roku br. Grzegorz Bolesław Frąckowiak został przewieziony do więzienia w Zwickau w Saksonii, znanego z surowego traktowania. Sąd odbył się 30 marca 1943 r. w Dreźnie. W procesie o działalność antyniemiecką na terenie Jarocina i okolic było oskarżonych 17 osób. 5 z nich, w tym br. Grzegorz, skazano na śmierć. W uzasadnieniu wyroku czytamy, że uznano go za wyższego funkcjonariusza organizacji antyniemieckiej. Zarzucano mu również zbieranie i wysyłanie pieniędzy dla wsparcia katolickiego duchownego w Dachau (chodzi o o. Giczela). Br. Grzegorza skazano go na śmierć nie tylko za względu na to, że wyolbrzymił swoją winę i wziął odpowiedzialność także za innych, ale dlatego że miał, jak napisano w uzasadnieniu wyroku, „fanatyczne języczko - narodowe nastawienie”. Dlatego właśnie potraktowano tego prostego zakonnika jako wyższego funkcjonariusza i wymierzono najwyższą karę. - *Swój wyrok brat Grzegorz przyjął spokojnie, przed śmiercią pożegnał się z innymi więźniami, wyglądał jakby się z tego cieszył - wspominali.*

Przed śmiercią pozwolono mu napisać jeszcze list pożegnalny do rodziny, w którym pozdrowiał wszystkich, prosił o modlitwę i powierzał swoich bliskich Bożej opiece. Wyrok przez ścięcie gilotyną został wykonany 5 maja 1943 r. Jego czyn często porównywano do o. Maksymiliana Kolbe.

Oprac. Kazimiera Horyza-Pachciarz



GRUPA DZIECI przygotowanych do I Komunii św. przez br. Grzegorza Frąckowiaka

Jarocin, ul. Wolności 4, tel. 505-31-33
Dobrzyca, ul. Kozłowska 19 tel. 741-34-78
Pleszew, ul. Ogrodowa 3 tel. 508-20-05

HATEX
Okna **VEKA**
Okna **UNICOR**
Okna **FAKRO**
Rolety zewnętrzne
Drzwi **PORTA DRZWI**
Panele **CLASSEN**
Bramy **AW**
Żaluzje
Parapety - Siatki

ROLETA ZEWNĘTRZNA Z MONTAŻEM 170zł/m² brutto

MAGAZYN OKIEN TYPOWYCH

P.P.W. „ROL-MET”
KRUCZYN 11, tel. (0-61) 287-54-88
0-604/600-375

SKUP ZŁOMU

• STALOWEGO
• ŻELIWNIEGO
• METALI KOLOROWYCH
NAJWYŻSZE CENY
Powyżej 0,5 tony
GWARANTUJEMY TRANSPORT

CZĘŚCI
ELEKTRONICZNE
I ELEKTRYCZNE
ANTENY RTV, SAT
ALARMY
MONITOROWANIE
PILOTY
PRZEWODY
TRANSFORMATORY
GŁOŚNIKI
NAGŁOŚNIENIE
SAMOCHODOWE

KOLOR SERWIS
Jarocin, ul. Wrocławska 18
(pasaż TOBENA)

AUTO-SZYBY

SPRZEDAŻ • MONTAŻ
samochody osobowe, ciężarowe
Mariusz Piukarz
63-300 Pleszew, ul. Podgórna 21
tel. 0-607 560-682
0-696 472-454
autoszybypleszew@interia.pl
czynne pon.-pt. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 15.00

JAN-MAR
www.jan-mar.pl

NOWE SKUTERY TGB

gwarancja • serwis • raty
oraz
motorowery i skutery używane
części, akcesoria - duży wybór!

Piaski k/Gostynia
ul. Św. Marcina 13
tel./fax (0-65) 571-91-61

Zamontuj silnik spalinowy
do swego roweru

FABRYKA OKIEN I DRZWI

GOSTYŃ, ul. Graniczna 1, tel. (0-65) 0-39
RAWICZ, Armii Krajowej 10; tel. 065/ 546-13-42 JAROCIN, Niepodległości 23; tel./fax 062/ 747-99-46

KONSMET
Bolesław Malinowski
63-200 JAROCIN
ul. Poniatowskiego 19
tel./fax (0-62) 747 33 91
kom. 0-604/738-066

wykonuje:
- konstrukcje stalowe hal,
wiat pawilonów, handlowych
obudowanych płytą warstwową
TARMONIT, PREKON,
ATLANTATIS, GWASBORD
- chłodnie, mroźnie, komory
chłodnicze, drzwi do chłodni
KOWALSTWO RĘCZNE
- balustrady, poręcze, bramy,
ogrodzenia
- przeszklania i obudowy płytami
poliwęglanowymi
- spawanie stali kwasoodpornej

WYROBY HUTNICZE



NOWO OTWARTY



MOSTOSTAL KRAKÓW
FIRMA HANDLOWA S.A.

PATRONACKI MAGAZYN WYROBÓW HUTNICZYCH

- kształtowniki gorącowalcowane: dwuteowniki, ceowniki, kątowniki, teowniki
- pręty: okrągłe (gładkie, żebrowane), płaskie, kwadratowe
- blachy czarne gorącowalcowane i zimnowalcowane
- profile zimnogięte: zamknięte, otwarte
- rury: czarne (b/sz, z/sz), ocynkowane
- kraty typu Mostostal

JAROMA Sp. z o.o.
Al. Niepodległości 34
63-200 Jarocin

tel. (0-62) 747-31-61 w. 258
(0-62) 747-34-96
fax (0-62) 747-25-71

Promocyjne ceny!!!

OKAZJA WYPRZEDAŻ PAP

Z PRÓB PRODUKCYJNYCH

Papy zgrzewalne
modyfikowane SBS

już od **3 zł/m²**

Papy tradycyjne
niepełnowartościowe

tylko **0,10 zł/kg**

około **5 zł/rolka**

IDZIE JESIEŃ, NIE CZEKAJ

Ceny netto, podatek VAT = 22 %

IZOLACJA - JAROCIN S.A.
SPRZEDAŻ DETALICZNA
Jarocin, ul. Poznańska 24
tel. (0-62) 747-04-71

**BRYKIETY
Z TROCIN**
ciągła
sprzedaż
(0-62) 740-85-45

D.F.R. „TEMIDA”
**MASZ DŁUŻNIKÓW
- ZADZWOŃ**
Tel. 0-505 420 924
Skuteczne ściąganie
długów

ZADZWOŃ
0 801 124 124*
* koszt całej rozmowy telefonicznej wynosi 0,35 zł

**PROVIDENT
POLSKA**

**POŻYCZKI
GOTÓWKOWE**

W 48 godzin. Od 300 zł do 5000 zł.
Bezpośrednio w domu Klienta.
Bez żyrantów.

OKNA **MONOPLAST**
PCV, ALUMINIUM I DREWNO

PROFILE BEZOŁOWIOWE
PLUSTEC k = 1,1

BRAMY
- GARAŻOWE
i PRZEMYSŁOWE
UCHYLNE

ROLETY
- ZEWNĘTRZNE
- WEWNĘTRZNE

PARAPETY
- PCV, ALU, MARMUR

DRZWI
ANTYWŁAMANIOWE
GERDA

SPRZEDAŻ RATALNA
P. H. U. MONOPLAST
63-200 JAROCIN
ul. ks. kard. Wyszyńskiego 4
tel. 747-87-47, fax (0-61) 438-34-01
ZAPRASZAMY
pn. - pt. od 8.30 do 16.30

**ZAKŁAD
KAMIENIARSKI**
Z. Tomczak
Nowe Miasto n. Wartą
ul. Śremska 5
tel./fax (0-61) 287-44-61
tel. (0-61) 287-41-30
tel. kom 0-601/787-620

oferuje:

- płyty granitowe z całego świata
- nagrobki (granit, lastryko)
- parapety, schody, blaty, płytki
- litermiętwo
- tablice nagrobkowe
- elementy granitowe wg własnego projektu
- kostka granitowa

Gwarantujemy wysoką jakość i niskie ceny

GAZETA
"GJ" 36
(725)

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Żerków dla terenów w obrębie Brzostków, Raszewy, Żółków, Lubinia Mała

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską Żerkowa:

1. uchwały nr VI/47/03 z dnia 14 sierpnia 2003 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Żerków dla terenu w obrębie Brzostków; północna i wschodnia granica obszaru objętego planem biegnie przez działkę nr 238/2L, pozostałą część wschodniej granicy stanowi krawędź działki nr 238/2L, południową granicę wyznacza krawędź ulicy Cmentarnej oraz krawędź działki nr 238/2L, zachodnią granicę stanowi krawędź ulicy Mickiewicza,

2. uchwały nr VI/48/03 z dnia 14 sierpnia 2003 r. o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Żerków dla terenu w obrębie Raszewy i Żółków; północną granicę obszaru objętego planem stanowi działka nr 328/3, wschodnia granica biegnie wzdłuż brzegu rzeki Lutyni, południową granicę wyznacza krawędź drogi o nr działki 92, zachodnią granicę stanowi krawędź działki nr 77, następnie granica przebiega przez działki nr 357 do drogi o nr działki 333

3. uchwały nr VI/49/03 z dnia 14 sierpnia 2003 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Żerków dla terenu w obrębie Lubinia Mała obejmującego obszar działki o numerze 514/25

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionych planów miejscowych.

Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Żerkowie, ul. Mickiewicza 5, 63-210 Żerków, w terminie 21 dni od ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy

Burmistrz Miasta i Gminy Żerków

Zbliża się czas jesieni, ale w naszym salonie lato trwa cały rok!
Najnowsze kolekcje fryzur firmy:

KADUS!

Profesjonalna obsługa!

Studio **COSMO** zaprasza

Jarocin, ul. Dąbrowskiego 1,

tel. 505-20-31, kom 0-604/474-106

Kredyt? To proste!

- Kredyt bez opłat
- Bez poręczycieli
- W krótkim czasie
- Długi okres spłaty
- Kredyty konsolidacyjne

Adresy naszych biur:

Jarocin, Rynek 15
tel. (0-62) 505-25-58, kom. 0-508/252-045

Jarocin, ul. Wrocławska 13
(wejście przez sklep kodak)
tel. (0-62) 747-95-54

Pleszew, ul. Kilińskiego 12
tel. (0-62) 506-30-22 lub (0-62) 505-25-58

Nowość!
Kredyty samochodowe:
"Z ręki do ręki"



GE Capital Bank

CHROBRY
Twoje finansowe wsparcie

CENTRUM KSZTAŁCENIA
MENEDŻERÓW

Z TYM OGŁOSZENIEM
BEZ WPISOWEGO

SZKOŁY POLICEALNE
dofinansowanie z UE

CZESNE od 20 zł

PRAKTYKI Z WYNAGRODZENIEM
W POLSCE I ZA GRANICĄ
ZASWIADCZENIA DO WKU I ZUS
STYPENDIA NAUKOWE
C@PE INTERNET GRATIS
POŚREDNICTWO PRACY

DODATKOWO NIEMIECKIE
CERTYFIKATY ZAWODOWE

Polsko-Niemiecki program edukacyjny
NAUKA DLA PRACY

TYTUŁ TECHNIKA:

INFORMATYK specjalności:
administrator sieci, bazy danych,
multimedia i grafika, programowanie
FIZJOTERAPIA
USŁUGI FRYZJERSKIE
USŁUGI KOSMETYCZNE
ADMINISTRACJA
PRACOWNIK SOCJALNY
BUDOWNICTWO
HOTELARSTWO
OBSŁUGA RUCHU TURYSTYCZNEGO
EKONOMIA
ORGANIZACJA REKLAMY
OCHRONA ŚRODOWISKA
RACHUNKOWOŚĆ
LOGISTYKA, BHP i inne...

KURSY

50% RABATU DLA BEZROBOTNYCH
sekretarsko-asystenckie, komputerowe,
kadrowo-płacowe i wiele innych

ZAPRASZAMY

www.ckm.edu.pl
Poznań, ul. Św. Marcina 77/8
tel. 61/ 853 81 08

KONCESJONOWANA AGENCJA OCHRONY

„IRBIS”



Poznań, ul. Garbary 106/108

tel. (0-61) 662-40-51,

tel./fax (0-61) 662-40-52

BIURO Jarocin, ul. Wolności 4

tel. 505-23-35

tel. kom. 0-501/650-059

- OCHRONA OSÓB I MIENIA
- GRUPA INTERWENCYJNA
- MONITORING 24 h - SERWIS
- KONWOJE WARTOŚCI PIENIĘŻNYCH



- OCHRONA OSOBISTA
- USŁUGI KURIERSKIE
- ZABEZPIECZENIE IMPREZ SPORT-KULTURALNYCH I INNYCH

Zakładanie:

- systemów alarmowych
- tv przemysłowej
- zabezpieczeń antywłamaniowych i antynapadowych

Tel. kom. 0-503/034-902

0-606/438-968

OKNA - PCV i drewniane

BRAMY - uchylne, segmentowe

ROLETY - zewnętrzne, materiałowe

DRZWI - wejściowe PCV,

drewno, wewnętrzne

AUTOMATYKA

WIMAR-BIS

Jarocin, ul. Targowa 12

tel. 747-91-57

kom. 601/572-286

**TYDZIEŃ NISKICH
CEN OKIEN**

BEZPŁATNY POMIAR I DORADZTWO

ZAKUP ZA GOTÓWKĘ I NA RATY

GEALAN

PORTA
DRZWI



**Zakład
Kształcenia
Zawodowego**

Jarocin, ul. Przemysłowa 3
tel./fax (0-62) 747-32-61

organizuje
kursy - szkolenia

- ☐ Specjalista ds. kadr i płac
- rozpoczęcie 13.09 br. godz. 16.00
- ☐ Kierowców wózków jezdniowych,
uprawnienia Urzędu Dozoru Technicznego
- rozpoczęcie 22.09 br. godz. 15.00
- ☐ Obsługa komputera z internetem
- rozpoczęcie 28.09 br. godz. 16.00
- ☐ Obsługa kas fiskalnych
- rozpoczęcie 29.09 br. godz. 15.00
- ☐ Palaczy kotłów C.O.
- rozpoczęcie 05.10 br. godz. 15.00
- ☐ Księgowości z wykorzystaniem komputera
- ☐ Uprawnienia elektro-energetyczne typu „E”
- ☐ Spawania w różnych metodach
- ☐ BHP dla pracowników
- ☐ BHP dla pracodawców i osób kierujących pracownikami oraz inne stosownie do potrzeb zakładów pracy

ZAKŁAD KAMIENIARSKI

oferuje

z **GRANITU**

- nagrobki
- nagrobki tymczasowe
- posadzki
- elementy budowlane



Jarocin, al. Niepodległości 35
Tel. 747-24-40, 747-64-68

P.H. AUTOLACK

MAX MEYER
63-200 JAROCIN
UL. K. WIELKIEGO 21

**LETNIA
PROMOCJA**

23.08.2004 - 11.09.2004 r.

PRODUKTÓW FIRMY

NOVOL

Szpachle, podkłady,
laktery
oraz dodatki lakiernicze

ZAPRASZAMY

OFERTA OBOWIĄZUJE
DO WYCZERPANIA
ZAPASÓW

S K U P

ZŁOMU

STALOWEGO

Jarocin, ul. Glinki 26

tel. 747-23-38

OKNOBUD

OKNA I DRZWI PCV
profil VEKA i ALUPLAST

3- i 5-komorowy

- rolety zewnętrzne i wewnętrzne

- żaluzje pionowe i poziome

- moskitiery

- parapety

SUPER CENY

MONTAŻ GRATIS

WITASZYCZKI 36 a

tel. (0-62) 740-19-22

ELNAT

BETON



Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe ELNAT

Witaszycki teren leniwit-u

TEL/FAX (0-62) 740-19-60 0-508/327-300

**KURS NA
PRAWO JAZDY
kat. „B”**

INFORMACJA I ZAPISY:
JAROCIN, ul. Św. DUCHA 31/4

tel. 747-54-12

0-605/254-877

EGZAMIN W POZNANIU

- PŁATNE RATAMI

- DOWÓZ NA ZAJĘCIA I EGZAMINY

**USŁUGI
TAPICERSKIE**

meble, powozy konne

PLANDEKI
STELAŻE POD PLANDEKI

KUCZYNA 1, 63-840 Krobia
tel. (0-65) 571-21-55
kom. 0-603/850-334

PRAWO JAZDY wszystkich kategorii
(A, B, C, D, E, T)

STANISŁAW PATEREK

63-720 KOZMIN Wlkp. ul. Lipowa 8

tel. (0-62) 721-62-29 (po godz. 18.00), 0-602/703-272

Szkoimy na prawo jazdy wszystkich kategorii,

wyłączając na nowych pojazdach, możliwość

wyboru instruktora.

Zapisy: Kozmin, ul. Lipowa 8 lub telefonicznie

UWAGA! Kategoria A jazda motocyklami (MAMBA)

Komputery do dyspozycji kursantów

SZKOŁIMY RÓWNIEŻ W ZAKRESIE OBSŁUGI KOMBAJNÓW



FordUbezpieczenia



SILVER

MAX

UBEZPIECZENIE



FordFocus C-MAX FX Silver:
pakiet FordUbezpieczenia w cenie samochodu!

Srebro zyskało na wartości! Wersja FX Silver Forda Focusa C-MAX oferuje teraz jeszcze więcej - ubezpieczenie w prezencie. W skład pakietu Ford Ubezpieczenia wchodzi: OC, AC, NNW, Zielona Karta i Car Assistance.

Co jeszcze obejmuje i ile jest warta nasza oferta specjalna? Zapytaj o szczegóły w salonie!

Maksymalnie dopracowany.
FordFocusC-MAX

AUTO SALON PLESZEW SP Z O.O.
63-300 Pleszew, Korzkwy 30 (Szosa Poznańska)
tel. (0...62) 7427100, 7425460, 7423978,
kom. 0-601 561-392



Jesteśmy renomowaną firmą przetwórstwa owocowo-warzywnego, istniejącą od 1945 r. Od maja 1997r. wchodzimy w skład grupy Orkla Foods, wiodącego skandynawskiego wytwórcy markowych produktów Spożywczych. Kotlin Sp. z o.o. produkuje znakomite ketchupy, dżemy, przetwory warzywne oraz mrożona pizzę Sorella.

W związku ze zmianami organizacyjnymi w naszej Spółce poszukujemy kandydata do pracy

na stanowisku
Menedżera Działu Utrzymania Ruchu

Wymagania :
- wykształcenie wyższe techniczne (inż. mechanik, elektryk, automatyk lub podobne)
- operatywność, ambicja i energia w działaniu
- umiejętność i doświadczenie w zakresie funkcjonowania maszyn i urządzeń przemysłowych
- co najmniej 3 letnie doświadczenie w kierowaniu zespołami ludzkimi
- zdolność twórczego myślenia oraz pracy zespołowej
- znajomość języka angielskiego przynajmniej w stopniu podstawowym

Oferujemy: ciekawą pracę z możliwością rozwoju zawodowego

Oferty zawierające życiorys , list motywacyjny oraz jedno zdjęcie prosimy przysyłać z dopiskiem referencyjnym (Rekrutacja-Dział Utrzymania Ruchu) na kopercie w okresie 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia pod adresem:

Kotlin Sp. z o.o.
Ul. Poznańska 42
63-220 Kotlin
Att. Hanna Fleszar

Zastrzegamy sobie prawo odpowiedzi tylko na wybrane oferty.

Prosimy o umieszczenie w życiorysie zgody na przetwarzanie danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych).



63-200 Jarocin
ul. Szubianki 15
Tel./fax (0-62) 747-42-47
tel. (0-62) 747-86-47
www.kinabiuro.com.pl
e-mail: kinasc@kinabiuro.com.pl

Kserokopiarka SHARP 5316 A3
3 947 netto
gotowa do pracy!



Telefaks Panasonic
KX-FP 343
670 zł brutto

zestaw komputerowy



SEMPRON
XP 2500 BOX

ECS K7VTA3
256 MB DDR PC 333
Seagate Barr.80 GB 7200
DVD-ROM LG 52x
GeForce 4MX 440 64MB DDR
32 bit stereo 3D
FDD 1,44 MB 3,5'
TRACER PS/2
A4-Tech (scroll) PS/2
MIDI TOWER ATX

+ monitor **AVACS Lumina**
17" PURE PLAT
MONITOR



Plaski kineskop antystatyczny
Wielkość plamki: 0,20 mm (pionowo)
Gwarancja: 36 miesięcy "door to door"
Cena zestawu brutto 2050zł
Za pół ceny !

Centrum Językowe
Hanna Szalkowska

ogłasza

zapisy na kurs przygotowujący do NOWEJ MATURY z JĘZYKA POLSKIEGO

- poziom podstawowy
- poziom rozszerzony

Informacje:
tel. 747-50-39, 0-502/223-994
Spotkanie organizacyjne 8 września 2004 r. w budynku Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie
ul. T. Kościuszki 31, sala nr 3







Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe ELNAT
Witaszyczki teren Leniwitu
TEL/FAX (0-62) 740-19-60 0-508/327-300

OKAZJA

Sprzedaż w drodze licytacji nieruchomości:

1. niezabudowana 4,58 ha we wsi Kwileń, gm. Chocz (Kalisz - Września) w dolinie Prośny - cena wywoławcza 13.434,67 zł (0,29 zł/m²)
2. niezabudowana 0,97 ha we wsi Leszczyce, gm. Gizałki (Kalisz - Września) - cena wywoławcza 3.770 zł (0,34 zł/m²)

Licytacja odbędzie się w Sądzie Rejonowym w Pleszewie, ul. Malińska 21, w dniu 2 września 2004 r. o godz. 12.30. Tel. 0-503/997-072.

CHCESZ SZYBKO SPRZEDAĆ, KUPIC NIERUCHOMOŚĆ? POTRZEBUJESZ PORADY, POMOCY Z UZYSKANIEM KREDYTU (do 100% wartości) ZGŁOŚ SIĘ DO NAS

AGENCJA posiada w ofercie do:

Sprzedaży:

- mieszkanie o pow. 42m² II p. - cena 62 000 zł
- mieszkanie o pow. 64,6 m² IV p. - cena 80 750 zł
- dom o pow. 240 m², działka 505 m² - cena 330 000 zł
- dom o pow. 280 m² położony w centrum Jarocina - cena 550 000 zł
- dom o pow. 80 m² do remontu - cena 65 000 zł
- dom o pow. 120 m² działka 14000 m² - cena 220 000 zł
- dom o pow. 120 m² działka 1500 m² do remontu - cena 90 000 zł
- park o pow. 1,50 ha - cena 15 zł/m²
- dom do wykończenia o pow. 100 m² położony w Jarocinie - cena 90 000 zł

Wynajmu:

- lokal użytkowy - handel, usługi o pow. 75 m² - 150 m²

Zamiany:

- dwa mieszkania o 35 m² i 45 m² na dom o powierzchni około 100 m² położony w Jarocinie

Agencja posiada ofert

Kupna:

- domów, mieszkań, działek budowlanych oraz gruntów rolnych

Wynajmu:

- mieszkań, domów

AGENCJA OBSŁUGI NIERUCHOMOŚCI
63-200 Jarocin, ul. Wolności 4
tel. (0-62) 747-90-81

ZAPEWNIAMY PEŁNE BEZPIECZEŃSTWO OBROTU

WÓJT GMINY JARACZEWO

ogłasza

pierwszy przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Jaraczewo położonej w **Parzęczewie** o powierzchni **10550 m²** w skład której wchodzi: budynek obory+wychowu trzody+magazyn zboża na poddaszu, budynek wychowu trzody chlewnej, budynek stodoły, trzy budynki garażowe usytuowane na placu utwardzonym (bruk). Uzbrojenie e.e., woda i instalacja hydrantowa rozproszona po działce. Dojazd z drogi asfaltowej. W obowiązującym do 31.12.2003 r. planie teren ten przeznaczony był pod urządzenia gospodarki rolnej ozn. symbolem 6.1. RPO.

W przypadku rozbudowy należy wystąpić o decyzję o warunkach zabudowy

Cena wywoławcza wynosi **325.261,00 zł**, natomiast minimalne postąpienie wynosi **3.500,00 zł**

Przetarg nieograniczony odbędzie się w dniu **15.09.2004 r.** o godz. 10.00 w sali konferencyjnej **Urzędu Gminy Jaraczewo**

Przed przystąpieniem do przetargu należy wpłacić w wadium w kwocie **30.000,00 zł** najpóźniej w dniu **10.09.2004 r.**

do godz. 14.00 w kasie Urzędu Gminy lub na konto **UG Jaraczewo w PKO BP S.A**

Oddział Jarocin numer 68 1020 2212 0000 5002 0027 8556

WIELKOPOLSKA WYŻSZA SZKOŁA HUMANISTYCZNO-EKONOMICZNA W JAROCINIE
63-200 Jarocin, al. Niepodległości 34 a

zatrudni pracowników na stanowiskach

- **księgowy**
wymagania
- wykształcenie wyższe ekonomiczne
- praktyka w księgowości
- dobra znajomość komputerowych systemów finansowo - księgowych oraz bardzo dobra znajomość obsługi komputera
- znajomość problematyki księgowej szkolnictwa wyższego
- **specjalista ds. organizacyjno - inwestycyjnych**
wymagania
- wykształcenie wyższe techniczne
- prawo jazdy z kilkuletnią praktyką
- bardzo dobra znajomość obsługi komputera
- duże zdolności organizacyjne
- komunikatywność
- dyspozycyjność

Kandydaci proszeni są o złożenie następujących dokumentów:

- CV + zdjęcie
- kserokopia dyplomu
- kwestionariusz osobowy
- list motywacyjny

Podanie kandydatów nie spełniających warunków nie będą rozpatrywane

Podania proszę składać w siedzibie WWSHE w Jarocinie, al. Niepodległości 34 a, w dziale kadr pok. 27, w terminie do 15.09.2004 r.

LICENCJONOWANY PRODUCENT BEZOŁOWIOWYCH OKEN I DRZWI PVC FORIS

PROFAL

FORIS

BEZOŁOWIOWE OKNA INNE NIŻ WSZYSTKIE

Ekologiczne • Estetyczne
Nowoczesne • Solidne
parapety, rolety wewnętrzne
i zewnętrzne,
siatki przeciw owadom
• Brama garażowe

Sośnica k/Pleszewa 91B, tel. (0-62) 741-42-06
Biura obsługi klienta: Pleszew, ul. Rynek 19, tel. 742-74-10
Jarocin, ul. Wrocławska 49a, tel. 747-89-07
Krotoszyn, ul. Zamkowy Folwark 10, tel. 722-66-09
Ostrów Wlkp., ul. Sobieskiego 7, tel. 735-22-18

EKO-SOLAR

Robert Chudy

tel. (0-65) 572-17-82
kom. 0-604 852-135
Gostyń, ul. Robotnicza 29

ENERGIA
ZA DARMO!

KOLEKTORY SŁONECZNE

NAUKA JAZDY

www.compact-car.com

Ośrodek Szkolenia Kierowców
Krzysztof Szybiak
Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 37/16

Prawo jazdy
kat. B
tel. 747-77-77 (po 18.00)
lub 604/164-086

RATY do 24 miesięcy
Rozpoczęcie kursu
6 września, godz. 17.00
Szkoła Podst. Nr 4 w Jarocinie

Szkoły policealne

TEB Edukacja

- Technik Informatyk
- Informatyka i Internet
- Język angielski
- Język niemiecki
- Język rosyjski
- Gospodarka Unii Europejskiej
- Administracja i prawo UE
- Logistyka i transport międzynarodowy
- Technik rachunkowości
- Technik ekonomista
- Technik administracji
- Technik obsługi turystycznej
- Technik hotelarstwa
- Pracownik socjalny
- Opiekunka środowiskowa
- Podstawy psychologii i socjologii

**TYLKO DO 24 WRZEŚNIA
NIŻSZE CZESNE !!!
WPISOWE 0 zł**

Certyfikaty międzynarodowe:
TELC
Novell

Kalisz, ul. Szkolna 5, tel (62) 764 55 57
Ostrów Wlkp., ul. Kantaka 6, tel (65) 591 55 91
www.teb.pl

ZAKŁAD MECHANIKI POJAZDOWEJ
ALEKSANDER MARCINIAK
ul. Kraszewskiego 8, 63-300 Pleszew
tel. (062) 7421740

KLIMATYZACJA
W AUTACH*

*Przypominamy o tym, że wszystkie samochody wyposażone w klimatyzację, powinny raz w roku dokonać przeglądu układów klimatyzacyjnych.

ANGLISTA

SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH

od 1994

Już 10 lat!

angielski
niemiecki
hiszpański
francuski
włoski
rosyjski

Kursy zwykłe, intensywne,
dla instytucji,
w bardzo małych grupach,
lekcje indywidualne,
przygotowanie do egzaminów
FC, CAE, ZD

Początek zapisów 16 sierpnia
Sekretariat szkoły
czynny od 11 -18 (pn-pt)

Jarocin, ul. Wojska Polskiego 44
tel./fax: 747 0535
www.anglista.com.pl

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe KWITOWSKI

63-308 Gizałki, Plac 3 Maja 1
tel. (0-62) 741-15-81, tel. (0-62) 741-13-02

- autoryzowany dealer ekotem
- olej opałowy
- hurtowa i detaliczna sprzedaż paliw
- warsztat samochodowy
(usługi w zakresie blacharstwa
i lakiernictwa samochodów
osobowych i ciężarowych)

GMW P.P.H.U.
PRODUCENT

FASADY, DRZWI, OKNA z aluminium, PCV, stal

OKNA w systemie FORIS
Bezołowiowe okna, inne niż wszystkie
oraz
OKNA GOSPODARCZE Z PCV
do garaży, piwnic, budynków gospodarczych
UWAGA ROLNICY!
OKNA INWENTARSKIE Z PCV
do obór, chlewni zgodnie z wytycznymi UE

Poszukujemy przedstawicieli handlowych
Koźmin Wlkp., ul. Zamkowa 27,
tel. 721-66-30, fax 721-60-74

PRYWATNE POLICEALNE STUDYUM ZAWODOWE W JAROCINIE

(Szkoła posiada uprawnienia
szkoły publicznej)

Ogłasza nabór
na rok 2004/2005
na następujących
kierunkach

- > Technik informatyk
- > Technik ekonomista
- > Pracownik socjalny

UWAGA!
Nowa siedziba szkoły:
Jarocin, al. Niepodległości 34 a
(budynek WWSHE)
tel. (0-62) 747-19-51

TELEFONY KOMÓRKOWE SKUP SPRZEDAŻ ZAMIANA AKCESORIA

SERWIS SIM - LOCK
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
ZA NOWE TELEFONY

Jarocin, ul. Targowa 2
tel. 0692-44-70-75
(062) 505-20-21
GWARANCJA
NA TELEFONY!!!

ARQUATI MARKIZY

VIMAR

Jarocin, ul. Poznańska 13
tel. (0-62) 747-38-02
e-mail: vimar-md@wp.pl

JĘZYK NIEMIECKI

DIALOG
Anna Malinowski

Kursy języka niemieckiego

- Wszystkie poziomy zaawansowania
- Dla dzieci, młodzieży i dorosłych
- Gramatyka, literatura
- Konwersacje, język praktyczny
- Małe grupy
- Przygotowania do matury i Zertifikat Deutsch

Informacje i zameldowanie:
tel. 747 56 82

CHCESZ UBRAC
PRACOWNIKA LUB UCZNIA
PRZYJDŹ DO NAS

P.H.U. „JOKES-BHP”
Jarocin, ul. M. Konopnickiej 7
(ul. poprzeczna do ul. Staszka)

- ubrania robocze, trzewiki robocze i ochronne
- koszule flanelowe, buty gumowe i gumowo-filcowe
- rękawice robocze, ręczniki frotte, środki czystości
- oraz inne art. BHP

Wykonujemy nadruki na odzieży roboczej metodą sitodruku lub haft

Hurtownia czynna codziennie
od godz. 8.00 do 20.00

ZAPRASZAMY

OKNA

DRZWI - ROLETY - PARAPETY
deceuninck GEALAN

Jarocin, ul. Poznańska 13
tel. (0-62) 747-38-02
e-mail: vimar-md@wp.pl

BEZPŁATNY POMIAR
ZAKUP ZA GOTÓWKĘ I NA RATY

VIMAR

sprzedaż

Drzwi wejściowe aluminiowo-plastikowe, fabrycznie nowe - sprzedaż. Tel. (0-62) 738-03-05.

Garaże ocynkowane. Producent, raty. Tel. 0-601/580-744.

Sprzedam lodówkę chłodziarką z agregatem zewnętrznym; rożen elektr.; zamrażarkę. Tel. 0-609/188-433.

Sprzedam rurkowe regały i lamy sklepowe. Tel. 0-602/586-528.

Sprzedam meble biurowe w bardzo dobrym stanie. Tel. 747-61-16.

Sprzedam drzewo lipy i kamienie do fundamentów. Tel. 0-692/054-503.

Sprzedam przyczepkę samochodową. Tel. 740-35-71.

Sprzedam suknię ślubną, rozm. 38/40 - tanio. Tel. 740-37-18, po 20.00.

Sprzedam meble z kanapą + stół RTV, cena 300 zł. Tel. 0-507/521-963.

Sprzedam regały sklepowe oraz domek bez lokalizacji, drewniany. Tel. (0-62) 505-20-68.

Sprzedam meble stołowe „SWARZĘDZ”, b. tanio. Tel. 740-15-15 (na pocztę głosową).

Sprzedam 3-miesięcznego psa rasy DOBERMAN z książeczką szczepień. Okazja. Tel. (0-62) 747-33-83.

Sprzedam nowe „CASIO”-481 (keyboard - na gwarancji) za 400 zł. Tel. 505-23-03.

Sprzedam stół rozkładany, meblówkę, szafki kuchenne, w dobrym stanie - tanio. Tel. 747-61-70, od 20 do 22.00.

Sprzedam rury kanalizacyjne, plastikowe PVC-V-200 x 3,9. Tel. (0-62) 721-63-90.

Sprzedam telewizor, video, spawarkę, elektryczny podgrzewacz wody. Tel. 749-33-70.

Sprzedam dziecięcą wózek gębok, używany przez 5 miesięcy. Tel. 740-75-12.

Sprzedam 8-miesięcznego owczarka niemieckiego za 50 zł. Tel. 0-609/032-869.

Sprzedam silnik Ford benzynowy 1,6 l, beczki plastikowe, wannę akrylową 160 cm z baterią. Tel. 0-603/684-236.

Sprzedam meble dziecięce, nowy stół pod telewizor, rowerek dziecięcy, satelitę na gwarancji, drzwi przesłone do pokoju, antenę telewizyjną z zasilaczem. Tel. (0-62) 747-68-57.

Sprzedam tanio nową cegłę pełną, dziurawkę, cement i wapno. Tel. 747-51-06 (wieczorem), kom. 0-501/380-836.

Sprzedam piec kuchenny z węzownicą i folię tunelową 30 m. Tel. 749-40-69.

Sprzedam niezniszczony, dobrej formy zestaw dla dziecka: wózek, krzesło rozkładane, chodzik, kółeczko. Tel. (0-61) 284-40-47.

Sprzedam pełną cegłę z rozbiórki - oczyszczoną. Tel. 0-607/911-142.

Sprzedam MIGOMAG 400A, butle acetylen, tlen i argon, faltig 170. Tel. 740-82-88.

Sprzedam okazjnie filtr do wody firmy Rosmosis. Tel. 0-506/559-287.

Sprzedam szczenięcia rasy Dog Niemiecki i Stafford; oddam owczarka niemieckiego 2,5 roku. Tel. (0-61) 282-19-21.

Szczenięcia labradory z rodowodem, tanio. Tel. 0-609/550-949.

Sprzedam laptopa IBM Think Pad na pentium II. Tel. 0-609/552-252.

Sprzedam kolumny ALTUS 300, mało używane, stan idealny, 800 zł. Tel. 0-608/345-594.

Sprzedam pianino. Tel. 742-67-11, 742-79-55.

ELNAT
BETON
Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe Elnat
Witaszycki teren Leniwu
TEL/FAX (0-62) 740-19-60 0-508/327-300

NOWO OTWARTY
Skład Opalu
węgiel, miał
KWK „Wujek”
Bieździadów 30
tel. 740-33-38
0-609-522-901

ZAKŁAD USŁUGOWO-PRODUKCYJNY „DOBRUK” Leszek Andrzejak
• ogrodzenia betonowe
• kostka brukowa
• obrzeża trawnikowe
• bloczek M-4, M-6
• ława balkonowa
• tralka
• słupki betonowe od 1 - 3 m wys.

Sprzedam kątownik i wałki stalowe. Tel. 0-606/765-477.

Sprzedam telewizor PHILIPS 28", komputer PC ATHLON 2.4 GHZ z monitorem. Tel. 0-888/434-917.

kupno

ANTYKI, STAROCIE - skup, sprzedaż, renowacja. Piotr Pryczek. Zapraszamy do sklepu 10.00 - 18.00. Jarocin, ul. Wodna 6, tel. 505-20-10 sklep, kom. 0-600/125-115.

Skupuję butle gazowe 11 kg z lokalizacją i bez. Witaszyczk, Auto Gaz. Tel. 749-59-12.

Kupię lodówkę chłodziarką o długości od 140 - 160 cm z giętą szybą. Tel. 0-606/609-911.

Kupię Żuka. Tel. 0-607/566-119.

Kupię srebrny świerk do ścięcia lub gałęzie drzew iglastych, ozdobnych. Tel. 747-59-90.

motoryzacyjne

AUTO - GAZ Krzysztof Kwaśniewski - montaż, naprawa. RATY. Jarocin, ul. Św. Ducha 120, tel. 749-61-93, kom. 0-605/277-156, po godz. 17.00 tel. (0-62) 747-54-85, Olimpijska 8. Oferuje 10-letnie doświadczenie i wysoką jakość.

AUTO-GAZ i HAKI holownicze Ogólnopolska Sieć Warsztatów - montaż, serwis, raty, Jarocin, ul. Wojska Polskiego 117, tel. (0-62) 749-61-92, 0-695/41-42-53.

AUTO SKUP!!! Kupię każde auto rozbite, uszkodzone, zniszczone, spalone po 89 r. Tel. 0-601/660-439.

Kupię każde auto uszkodzone, zniszczone, rozbite. Mogę dojechać. Tel. 0-692/765-941.

Sprzedam NYSĘ TOWOS, stan bdb - 1989 r., 5-biegowa z instalacją gazową, cena do uzgodnienia. Tel. 508-20-99.

Sprzedam FIAT 126p - 1992 r. Chwałęcina 25, tel. 0-696/843-085.

Sprzedam części samochodowe do AUDI 80 - rok pr. od 1987 - 1991 a także opony zimowe z felgami 175/70 R14 M+S - 5 sztuk, rok prod. opony 2000, zaczep do przyczepki oddam darmo, sprzężyny czerwone obniżające podwozie, cena do uzgodnienia. Tel. 0-505/917-289.

Sprzedam FIAT 126p - 1992 r. Chwałęcina 25, tel. 0-696/843-085.

Sprzedam AUDI 80 1,8 - 90/91 r., centr. zamek, wspomaganie, stan ogólny b. dobry, cena 10.900 do uzgodnienia. Tel. 0-604/528-621.

Sprzedam SKODĘ FAVORIT 1,3 + instal. gazowa - 92 r., niebiesko-zielona, cena 3.600. Tel. 0-503/193-529.

Kupię PUNTO I lub CORSE „B” 1,2, 5 d. Tel. 0-603/646-565.

Sprzedam OPLA CORSE 1,4i - 1991 r., cena 5.400 do uzgodnienia. Tel. 749-42-30, kom. 0-501/756-368.

Sprzedam CINQUECENTO 700, zielony metalik, benzyna + gaz - rok produkcji 1994. Tel. 0-697/956-953.

Sprzedam OPLA ASTRĘ II 1,6 16V sedan - 1999 r., wersja comfort, maksymalne wyposażenie + klima, stan idealny, salonowy, przebieg 49 tys. km, srebrny metalik. Tel. 747-27-73.

Sprzedam POLONEZA CARO - 92 r., gaz. Tel. 749-40-53.

Sprzedam VW PASSAT kombi - 1989 r., 1,8 benz./gaz, wspom. kierownicy, elektr. szyberdach, centr. zamek, alufelgi, tylne szyby przeciemiające, roleta, relingi, hak, Informacja tel. (0-62) 740-00-42, 0-607/940-861, 0-695/443-095.

Sprzedam MALUCHA - 1999 rok październik, przebieg 36,5 tys. km, 1 wla-

Kalisz, przy ulicy Św. Michała 32
tel. (062) 767 84 10, 0607 051 801
Części TIR
NAPRAWY TIR
Macew 5 k/Goluchowa tel. (0-62) 761-56-94 kom. 0-601-978-999

ściel, garażowany, czerwony. Tel. 740-90-66.

Sprzedam FIAT 126p - 90 r., wersja eksportowa, cena 1.300 zł. Tel. (0-62) 747-98-34 lub 0-607/067-398.

VW POLO - 91 rok, coupe 1,3i, zielony metalik. Tel. 0-506/080-336.

VW VENTO 2,0 GT - 93 rok, 2 pod. pow., wspom. kier., elektr. lusterka, c. z., alum felgi, kubelkowe fotele. Tel. 0-502/451-910.

Sprzedam FIAT 126p - 89 r., Roszków 37, tel. 747-77-18, po 15.00.

Sprzedam VW GOLFA CL poj. 1,6 - rok prod. 1989. Tel. (0-62) 740-91-75.

Sprzedam FORDA ESCORTA - 1996 r., 1,3 + gaz - 98 tys. km, czerwony, radio, poduszka pow. Tel. 0-697/773-563.

Sprzedam POLONEZA CARO - 1992 r., z gazem. Roszków 97, tel. 0-608/139-414.

Sprzedam VW GOLFA - 92 r., wspomaganie, alufelgi, cena 8.900 do uzgod. Tel. 0-604/528-621.

Sprzedam OPLA KADETTA 1,4, salonowy - 1991 rok. Tel. 0-509/157-822.

Sprzedam RENAULT 21 sedan - 1993 r., 2,2 benzyna, 6.000 zł, zielony metalik. Tel. 747-93-87, 0-693/219-318.

SEAT IBIZA 1,2 - 91/92 r., beżowy metalik, c.z., el. sz., r.o., garażowany. Tel. 747-59-95, 0-507/029-650.

Sprzedam FIAT 126p, stan dobry - 93 r. Tel. 0-695/583-613.

Sprzedam CINQUECENTO 700 - 93 r., turkus, II właściciel, zderz. w kol. nadwozia, uch. szyby, stan bdb, 4.700 do uzgod. Tel. 0-506/080-486.

Sprzedam HONDE CIVIC 1,5 16V - 1991 r., sedan, 4 drzwi, czerwona, bezwypadkowa, wspomaganie, RM, elektryczne szyby, lusterka, reflektory, idealny stan techniczny, 9.800 zł. Tel. 0-502/317-141.

Sprzedam FIAT 126p - 94 r., za-dbany, drugi właściciel, białe blachy, po przeglądzie, cena 2.200 zł. Tel. 747-44-57, kom. 0-604/473-506.

„AUTO NA GAZ” - montaż, serwis - RATY. Jarocin, ul. Jagiełły 14, tel. 747-59-20, 747-88-66, kom. 0-602/881-094.

Sprzedam FIAT 126p elegant - 1995 r. (jak nowy), zielony, cena 2.200 zł. Tel. 0-503/193-529.

Sprzedam VW JETTA 1,5 benz. - gaz - 1980 r. oraz silnik z osprzętem i skrzynią od POLONEZA. Tel. 0-602/210-908.

Sprzedam FIAT CINQUECENTO 700 - 1993 r., czerwony, cena 5.400 do uzgodnienia. Tel. (0-62) 740-64-15, 0-888/785-990.

Sprzedam FIAT 126p - rok produkcji 1998, I właściciel, stan bardzo dobry. Tel. (0-62) 749-51-51, dzwonić po 13.00.

Sprzedam SEATA IBIZĘ 1,4 - rok prod. 95. Tel. 0-693/201-262, 0-693/664-406.

Sprzedam RENAULT 19 - 89 r., 1,4 gaz, autoalarm, elektryczne szyby. Tel. 0-601/629-994.

Sprzedam RENAULT LAGUNA II sr. metalik - 1998 r., 1,6 16V, salon.,

pełne wyposażenie, bez klimy, stan bardzo dobry. Tel. (0-62) 740-15-57.

Sprzedam FORDA FIESTĘ 1,1 - 90 r., stan b. dobry. Tel. 749-40-60.

SKUTER elektryczny sprzedam. Tel. 0-608/141-837.

Sprzedam PEUGEOT 405 1,9 cm, benzyna + gaz, bogate wyp., cena do uzgodnienia. Tel. (0-62) 747-69-87, po godz. 16.00.

Sprzedam OPLA ASTRĘ II - 1999 r., turbo diesel. Tel. 0-609/802-866.

FIAT PUNTO - 94 r., srebrny, 3-drzwiowy, alarm, centralny zamek, kupiony w kraju, cena do uzgodnienia. Tel. 740-49-31, po 18.00.

Sprzedam sam. dostawczy VOLKSWAGEN LT 28, przedłużany, podwyższony, stan dobry. Tel. 0-606/289-533.

Sprzedam SKODĘ FELICJĘ 1,3, odbierana w salonie, styczeń - 1998 r. Tel. (0-62) 740-17-78.

Sprzedam pilnie DAEWOO TICO - 1998 rok, zielony metalik. Tel. 0-604/951-863.

Sprzedam VECTRE 2,0i + gaz - 1992/93 r., zarejestrowana (7,9 tys.), zamiana i 1992 r. (1,5 tys.). Tel. (0-62) 747-69-10, 0-696/245-900.

AUTO-KOMIS-HANDEL
Zielińscy
Wyszki 5a
tel. (0-62) 749-62-88
- skupujemy samochody za gotówkę
- profesjonalna obsługa kredytowa
- do zakupionego auta wczasy gratis
SPECJALNA OFERTA
dla osób prowadzących Auto-Handel

Sprzedam OPLA KADETTA - 1988 rok, poj. 1,6, instalacja gazowa, stan tech. b. dobry, cena 4.800 do uzgodnienia. Tel. 0-888/378-572.

Sprzedam motocykl HONDA REBEL 125 - 1998 r. Tel. 0-600/318-118.

Sprzedam FORDA ESCORTA - 1995 r.; FORDA SCORPIO kombi - 1995 r. Tel. 0-600/318-118.

Sprzedam VW PASSAT kombi 1,8 z gazem - 92 rok, cena 12.900 do uzgodnienia. Tel. 0-503/335-973.

Sprzedam VW GOLFA III - XI. 92 r., srebrny met. 5 drzwiowy. Tel. (0-62) 740-25-57, 0-693/413-789.

Sprzedam FORDA ESCORTA 1,6 - rok prod. 90/91, cena 5.000 (nie składak). Tel. 0-502/223-248.

Sprzedam POLONEZA CARO 1,6 - 1994 rok, pierwszy właściciel, stan bardzo dobry, cena 2.800. Tel. 0-507/274-005.

Sprzedam FIAT BRAVA - 1997 r., 1,4, gaz, cena 15.000 zł. Tel. 0-696/415-518.

Sprzedam OPLA CORSE 1,2 - 1996 rok. Tel. 749-30-17, 0-606/112-930.

Tanio sprzedam SEATA IBIZĘ - 1998 r. i FORDA FIESTĘ - 1993 r. Tel. kom. 0-603/397-248 lub 0-603/590-341.

Sprzedam **POLONEZA CARO** 1,5 GLE + gaz - 93 rok prod. Tel. 0-888/614-073.

Sprzedam **VW GOLFA** 1,3 benz. + gaz - r. pr. 1979, całość, karta pojazdu. Tel. 0-660/412-549.

Sprzedam **FORDA FIESTĘ** 1,1 - 92 r. + wyrówniarka, frezarka. Tel. 505-00-21.

Sprzedam **FORDA FIESTĘ** poj. 1.100 - rok prod. 1992, 3 drzwiowy, czerwony, przód lekko uszkodzony, cena 3.500 zł.; **VW PASSATA** kombi - 2000i poj. - rok prod. 1991, szary metalik, cena 10.200, 150 tys. km, szyberdach. Tel. (0-62) 747-18-55.

Sprzedam **CITROËNA SAXO** 1,5 D - 96 r., biały, cena 11.500, centr. zamek, 2 x airbag, kpl. kół zimowych. Tel. 740-69-23.

Sprzedam **POLONEZA CARO** - 1992 rok, stan dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 747-50-33.

Sprzedam **CINQUECENTO 700**, czerwony - r. prod. 1996. Tel. 740-86-60, 740-86-73.

Sprzedam **OPLA ASTRĘ II** - rok prod. 1999, 1,4 16V, pełne wyposażenie. Łobez 12, tel. 740-81-63.

Sprzedam **CITROËN AX** 1,4 diesel - 90 r., 5 drzwi, cena 5.700. Tel. (0-61) 436-43-34.

Sprzedam **OPLA KADETTA** - 1987 r., gaz, zadbane. Tel. 0-503/095-992.

Sprzedam **FORDA ESCORTA** 1,3 - 1996 r., salonowy, przebieg 65 tys. km, cena 14.900. Tel. 0-605/585-878.

Sprzedam **OPLA KADETTA** 1,4 - 1991 rok. Tel. (0-61) 287-42-96.

Sprzedam **SKODĘ FAVORIT**, kupiona w salonie - 91 rok, stan bdb. Tel. 0-501/639-555.

Sprzedam **FIATA 126p** - rok prod. 1993, przebieg 56.000 km, stan tech. bardzo dobry, cena 1.700 zł. Tel. 747-76-76.

Sprzedam **FIATA PUNTO** - 1996 r., wiśniowy metalik; **AUDI 80 B4** silnik 2,0, gaz - 1992 rok, zielony metalik; **GOLFA II** turbo diesel - 1987/88 rok; **POLONEZA** - 1996 r., gaz. Tel. 0-603/532-287, (0-62) 740-69-85.

Sprzedam **OPLA ASTRĘ** kombi 1,7 TD - 1995 r., wspomaganie, 2 x poduszka powietrzna, szyberdach, centralny zamek, hak, relingi. Tel. (0-62) 749-40-18.

Sprzedam **PEUGEOT 205** 1,4 - rok prod. 89, składak, szyberdach, grafitowy metalik, cena 3.200 do uzgodnienia. Tel. 0-880/814-456.

Sprzedam **RENAULT 19**, 5 drzwi, 1,4 benzyna - 1991 r. Tel. 0-600/318-118.

Sprzedam **FIATA PUNTO** 1,1 - 1998 r., czarny, 3 drzwiowy, cena 12 tys. Tel. (0-62) 740-34-43, kom. 0-509/506-701.

Sprzedam **FIATA 126p** - 1996 r., stan bdb. Tel. 0-602/289-798, 747-51-51, po 15.00.

Sprzedam opony zimowe **FIRESTONE** z felgami od **OPLA ASTRY** 175/70 R13, mało używane. Tel. 0-606/332-370.

Sprzedam **FORDA ESKORTA** 1,4 - rok pr. 1991. Tel. 0-605/617-107.

Sprzedam **LUBLIN I ZOTERMA** - 95 rok, cena 6 tys. z. Tel. 0-603/774-392.

FIAT 126p, 1988 r., **OPEL CORSA** sedan 85 r., stan db. Tel. 0-509/186-670.

FIAT 126p, 1995 r., zadbane, stan techniczny db. Tel. 741-11-00, 0-605/857-117.

Sprzedam sprowadzone auta: **Opla Astrę 1.4**, 1992 r., wspomaganie, centr. zamek, cena 7.800 zł, **VW Passata 1.6**, 1989 r., cena 7.500 zł. Tel. 0-888/551-651, (0-62) 7414102 - po 22.00.

VW GOLF III 1.9 diesel, 1993 r., bezwypadkowy, wspomaganie, c.zamek, alarm, nowe opony. Tel. 0-604/665-836.

Sprzedam **Poloneza Caro**, 1994 r., Tel. 0-888/551-651.

SKODA FAVORIT 92 r., stan bdb. Tel. 761-75-77 po 15.00.

FORD ESCORT kombi, 94 r., 1.6, 16V, sprowadzony z Niemiec, c.zamek, wspomaganie, 2xAirbag, ABS. Tel. 742-64-29.

OPEL ASTRA 1.4 i, 92 r., bordowy metalik, bezwypadkowy, 3-drzwi. Tel. 0-602/598-856.

POLONEZ CARO Plus 1.6 Gli, czerwony, 1 właściciel, 1998 r., cena 7.200 do uzgodnienia. Pleszew. Tel. 742-53-65, 0-606/618-729.

FIAT CC 700, 1995 r., silnik 1.6 turbo diesel Golf. Tel. 761-52-29, 0-506/110-043.

OPEL VECTRA 2.0, 1990 r., przebieg 190 tys. km, c.zamek, wspomaganie, szyberdach, stan bdb., cena do uzgodnienia. Tel. 741-82-84.

FIAT 126p, 1991 r., niebieski, oryginalny lakier, stan bdb., Cena 1.750 zł do uzgodnienia. Tel. (062) 741-95-68, 0-601/495-676.

FORD ESCORT kombi, 94 r., 1.6, 16V, sprowadzony z Niemiec, c.zamek, wspomaganie, 2xAirbag, ABS. Tel. 742-64-29.

FIAT 126p, 1989/90 r., zielony, lotnicze fotele, bez korozji, bezwypadkowy, cena 1.600 do uzgodnienia. Tel. 0-698/421-088.

FIAT 126p, 1993 r., 1 właściciel, czerwony - oryginalny, lotnicze fotele, stan bdb., 1950 zł do uzgodnienia. Tel. 741-82-23.

POLONEZ CARO, 87 tys. km., 1992 r., wiśniowy, garażowany, bezwypadkowy, cena 2.350 zł do uzgodnienia. Tel. 741-82-23.

FORD ESCORT 1.6, rok 91, nowy model, zarejestrowany cena 4.100. **POLONEZ CARO** 1.5 + gaz, 93 r., cena 1950 zł. Tel. 0-503/193-487.

FIAT CC 704, 1993 r., czerwony, cena 4.500 do uzgodnienia. Tel. 0-888/796-922.

FIAT CC 700 1993 r., stan bdb. wiśnia metalik. Tel. 741-84-65

Opel Corsa 1.2 kat., 1992 r. - sprowadzony w całości. **Ford Sierra** 1.6, składak, 1992 r., garażowane, w Polsce od 1992 r., cena do uzgodnienia. Tel. 0-694/157-616.

OPEL VECTRA 1.6 2000 r., lekko uszkodzony tył. Tel. 0-600/412-746.

Sprzedam **Fiat 126p**, 1995 r. Tel. 0-501/523-156.

Sprzedam **Opel Astra** 1.4, rok 1994, 5-drzwi, airbag, szyberdach, garażowany. Tel. 0-693/389-942.

Sprzedam **Fiat Cinquecento** 700, 1993 r., kolor turkusowy, uchylne tylne szyby, stan. bdb. Tel. (0-65) 572-71-50 lub 0-503/494-410.

Sprzedam **Cinquecento Sporting** 1.1. Tel. (0-65) 571-00-21; 0-604/720-957.

Sprzedam **Lanos** 2000 + Gaz oraz **Astra** 1995 TDI Kombi. Tel. 0-501/310-246.

Sprzedam **Ford Escort** 1.8D, 1991r. **Fiat Seicento** 900, 2000r. Pudliszki. Tel. (0-65) 573-84-34.

Sprzedam **Fiat 126 el**, 1996r. zielony. Tel. (0-65) 571-66-88.

AGENCJA OBSŁUGI NIERUCHOMOŚCI Jarocin, ul. Wolności 4, tel. 747-90-81 oferuje licencjonowane usługi w zakresie zarządzania nieruchomościami, wyceny nieruchomości, pośrednictwa w obrocie nieruchomościami.

Firma poszukuje do wynajmu lub kupna lokali handlowych od 150 - 1000 m². Tel. (0-62) 764-05-47 lub lokale@acinwest.pl.

Sprzedam działkę budowlaną o pow. 6 ar. Wilkowyja, ul. Powst. Wlkp. 5, cena do uzgodnienia. Tel. 0-501/273-139.

Wydzierżawię mieszkanie w Jarocinie na os. Konstytucji 3 Maja, 62 m², II piętro. Tel. 0-609/736-639.

Sprzedam budynek w Choczcu, główna trasa - na sklepy, biura, mieszkanie. Tel. 0-604/899-546.

Wydzierżawię w centrum Pleszewa dwa lokale na zakład fryzjerski i kosmetyczny (przy istniejącym gabinecie masażu). Tel. 0-601/160-190.

Sprzedam dom w atrakcyjnej dzielnicy Jarocina, pow. 110 m². Tel. 0-604/201-235.

Do wynajęcia plac i pomieszczenie magazynowo-usługowe w centrum Jarocina. Tel. (0-61) 833-31-67, 0-504/825-585, (0-62) 747-24-25.

Zamienię mieszkanie własnościowe 52 m² na I piętrze, ul. Św. Ducha na mieszkanie własnościowe małe lub kawalerkę. Tel. kontaktowy 747-27-97, po 19.00.

Sprzedam mieszkanie własnościowe - 37,8 m², 2 pokoje, kuchnia, łazienka (po kapitalnym remoncie), w Koźminie, cena do uzgodnienia. Tel. 721-93-16, po 21.00.

Sprzedam działkę budowlaną w Jarocinie 6.000 m² z możliwością podziału na mniejsze ok. 600 m². Tel. 0-608/089-240.

Sprzedam kamienicę, bardzo dobry stan z lokalem handlowym 90 m² + zaplecze, w Rynku - Koźmin Wlkp. Tel. 0-504/639-274.

Kupię dom w Jarocinie, może być do wykończenia. Tel. 0-507/412-175.

Pilnie kupię mieszkanie, około 52 m² w Jarocinie. Tel. 747-61-13.

Mam do wynajęcia mieszkanie w Żerkowie. Tel. 0-698/772-512, dzwonić 20.00 - 21.00.

Do wynajęcia pomieszczenia na działalność gospodarczą w Jarocinie 2 x 30 m² lub 60 m². Tel. (0-62) 747-12-77 lub 0-694/707-048.

Pilnie poszukuję mieszkania do wynajęcia, 1 lub 2 pokojowego (z kuchnią i łazienką) w Jarocinie. Tel. 0-505/194-494.

Sprzedam dom mieszkalny, zabudowania gospodarcze, na działce 1,53 ha, woda, c.o. Tel. (0-62) 740-56-66, Twardów 53.

Oddam w dzierżawę dwa odrębne lokale po 75 m² lub jeden połączony o powierzchni 150 m², na każdą działalność gospodarczą w Jarocinie. Tel. 0-509/493-904.

Sprzedam mieszkanie dwupokojowe - 35 m² w Jarocinie. Tel. 0-691/949-492.

Sprzedam działkę budowlaną - 1000 m² (położona pod lasem), Jarocin. Tel. 747-41-01.

Sprzedam dwa domy w Górze. Tel. (0-62) 747-98-65.

Sprzedam działki budowlane po 600 m² w Witaszycach, os. Piaskowe. Lublin, tel. (0-81) 534-22-73, 0-503/004-842.

Kupię lub wynajmę garaż. J-n, ul. Bema 29, 31, 31a. Tel. 0-601/312-583.

Tanio sprzedam dom na wsi. Tel. 0-697/957-125.

Zamienię mieszkanie 57,7 m², centralne ogrzewanie w centrum - na mniejsze (pokój, kuchnia, łazienka) około 30 m². Tel. 0-506/442-393.

Do wynajęcia na biura, usługi, sklepy w tym z odzieżą używaną. Tel. (0-62) 747-60-95, 0-604/784-202.

Sprzedam dom na wsi lub zamienię na mieszkanie w bloku w Jarocinie. Kontakt tel. 0-695/999-803, po 17.00.

Sprzedam gospodarstwo rolne 23 ha z zabudową lub bez, położone we wsi Poręba 1, gm. Jaraczewo.

Sprzedam gospodarstwo rolne w Racendowie. Wiadomość tel. (0-62) 740-66-20, po godz. 18.00.

Tanio M-4 parter w Karminie, 80 m² + garaż + budynki gospodarcze. Tel. 0-501/617-872

Sprzedam lub zamienię działkę budowlaną w Dobrzycy, uzbrojoną, 800 m², cena 18.000 zł do uzgodnienia. Tel. 0-600/971-992, 0-606/627-354

Oddam w dzierżawę punkt małej gastronomii z wyposażeniem, centrum Gostynia. Tel. 0-601/148-100.

rolnicze

Skup bydła - płatne gotówką. Tel. 0-601/988-464.

SKUP BYDŁA I TUCZNIKÓW - Elżbieta Barszcz, Orchowo, ul. Szkolna 3, tel. (0-63) 213-56-59 lub 0-608/818-991.

Kupię jałówek cielne hodowlane. Tel. (0-62) 741-47-61, 0-602/777-217.

Sprzedam zgrabiarkę KRONE, prasę kostkę wielogabarytową, agregaty ścierniskowe, uprawowosiewne, przyczepę asemizacyjną. Tel. 0-604/993-375.

Sprzedam rozrzutnik obornika 4 t. + nadstawki do objętościowych. Tel. (0-62) 740-44-54.

Sprzedam warchlaki waga 20 kg, 25 do 27 kg, pełna profilaktyka weterynaryjna. Tel. 0-502/610-371.

Sprzedam perliczki. Tel. 749-22-43.

Sprzedam cielaka - byczka. Tel. 740-81-73.

Sprzedam Orkan do zielonek. Tel. 0-606/620-270.

Sprzedam młode kurki nioski. Boguszyn, ul. Ogrodowa 6, tel. dom. (0-61) 287-58-86, kom. 0-661/071-889.

Sprzedam jałówkę wysokocielną - wycielenie 20.09.2004. Tel. 0-692/228-629, (0-61) 284-48-79.

Sprzedam młode kózki bezrogie. Tel. (0-62) 740-60-30.

Sprzedam 1,25 ha kukurydzy ziarnowej na zielonkę. Tel. (0-62) 721-63-90.

Sprzedam prosięta. Tel. 749-42-54.

Sprzedam kukurydżę na kiszonkę 10 ha. Tel. 740-66-07, kom. 0-607/912-492.

Sprzedam krowę wysokocielną. Tel. 0-888/335-166.

Sprzedam kur niosek jednorocznych. Częstochowa 9, tel. (0-62) 747-60-42.

Sprzedam NEPTUN 413 - 1990 r., stan bdb. Tel. 0-507/669-220.

Sprzedam jałóWKi do zacielenia. Tel. 740-85-51.

„EUROWIT” Sklep Ogrodniczy, Jarocin, ul. Moniuszki 14 oferuje nasiona gorczyczy matkobójczej i inne poplony po niskich cenach, folie kiszonkarskie, środki ochrony roślin.

Sprzedam sieczkarnię jednorzędową do zbioru kukurydzy oraz zbiornik do mleka 1000 l. Tel. (0-62) 749-38-78.

Sprzedam limit mleczny po 1,50. Tel. 0-604/269-467.

Sprzedam kukurydżę na zielonkę - 1 ha. Tel. 0-888/474-012.

Sprzedam bronę aktywną z wałkiem strunowym. Częstochowa 9, tel. (0-62) 747-60-42.

Sprzedam słomę psenną i pszenżytnię w dużych balotach po Classie. Tel. 0-696/212-439.

Sprzedam przyczepę HL, niemiecka ład. 9 ton. Poręba 1, gm. Jaraczewo.

Sprzedam jałóWKę wysokocielną. Tel. 740-95-29.

Sprzedam limit mleczarski oraz kiszonkę z 1,5 ha żyta. Tel. 740-88-67.

KURCZAKI BROJLERY do lub po uboju (nie używamy pasz przemysłowych). Tel. (0-61) 284-40-47, Chwałkowo K.

Kupię TURA do C-360. Tel. 0-603/189-485.

Sprzedam kombajn ziemniaczany „ANNA”, garażowany, 1 właściciel, stan b. dobry, cena 10.500 zł. Tel. 0-600/706-100.

„AGROBIS” Tokarów 8, tel. (0-61) 287-56-40 poleca materiał siewny zbóż ozimych z poznańskiej hodowli roślin oraz nawozy.

Sprzedam opryskiwacz 400 l - 10 m. Tel. 0-694/631-084.

Sprzedam 4,5 ha kukurydzy na kiszonkę. Tel. 747-74-72, po 21.00, kom. 0-608/327-928.

SKUP BYDŁA - płatne gotówką. Tel. 0-692/606-320.

Sprzedam jęczmień HORUS, pszenżyto, pszenicę KRIS, FLAIR, żyto. Tel. (0-62) 741-73-26.

Sprzedam CYKLOP i jałóWKi zacielone, rozrzutnik 2-osiowy zamienię na 1-osiowy, kupię eternit. Tel. 741-52-84.

Sprzedam CYKLOP, przyczepę HL 80, FIAT 125p, POLONEZ, OPEL KADETT 1.6 + gaz. Tel. 740-60-13, 0-691/084-442.

Sprzedam kwotę mleczną. Tel. 741-37-13

Sprzedam mieszadło na mokrą do trzody chlewnej kompletne oraz opona do ciągnika rozm. 16.9 x 28, stan bdb. Pleszówka 26.

usługi

LOMBARD - natychmiastowe POŻYCZKI POD ZASTAW. Jarocin, ul. Targowa 2, tel. 505-26-62.

VIDEOFILMOWANIE - profesjonalne studio cyfrowej produkcji video (kamera cyfrowa); korzystne ceny. Oferta multimedialna. Tel. 740-18-65, tel. kom. 0-604/295-249.

NAPRAWA sprzętu gospodarstwa domowego. ZAKŁAD AGD, Jarocin, ul. Wroclawska 76, tel. (0-62) 505-42-01 od 11.00 do 16.00, tel. dom. (0-62) 740-62-03.

REKLAMY, kasetony podświetlane, napisy na odzieży, identyfikatory, laminowanie; tablice na pojazdy, BHP, nagrobkowe, ppoż. i ewakuacyjne (atest) - komputerowe wycinanie liter. SIMAR, Jarocin, Do Zdroju 10, tel. 747-36-47.

Usługi tapicerskie i ślusarskie. Mariola Bialek, 63-840 Krobica, Kuczyna 1.

STOLARSTWO budowlane i meblowe. NOWOŚĆ! CYKLINOWANIE podłóg szlifarką bezpyłową. Tel. fax 747-20-78, 0-504/877-794.

VIDEOFILMOWANIE (DV - kamera cyfrowa), montaż cyfrowy (możliwość zapisu na DVD), prezentacje multimedialne na CD. FOTOGRAFIOWANIE. Tel. (0-62) 747-42-86, kom. 0-601/722-999.

HEMOROIDY, ŁUSZCZYCA, ŻYŁAKI - szybko, bezpowrotnie wyleczysz maścią ziołową. Tel. 0-604/957-327, Koźmin, ul. Łączna 8.

DFR „TEMIDA” - windykcja. Masz dłużników - zadzwoni. Tel. 0-505/420-924.

Układanie kostki brukowej. Tel. 0-509/544-683.

BUS 8 + 1 osób lub 1 T + przyczepa, laweta. F-ra VAT. Tel. (0-62) 747-54-76, kom. 0-609/217-524.

TRANSPORT 6-12 ton, ładunki powrotne. Tel. 0-600/454-736, 0-602/125-903.

WYKOPY KOPARK

O G Ł O S Z E N I A

**UKŁADANIE KOSTKI BRUKO-
WEJ** - kamienia polnego i granitowe-
go; roboty ogólnobudowlane, karton-
gips, docieplanie, gwarancja i facho-
wość. Tel. 0-604/357-075.

MALOWANIE, układanie płytek
- paneli, drobne remonty instalacji. Tel.
747-10-44, 0-604/703-708. Zadzwoń
po darmową wycenę.

USŁUGI TRANSPORTOWE BUS
- Ducato 1,5 tony. Tel. 0-609/651-680.

Przewozy pasażerskie - 8 osób.
Tel. 742-28-55, 0-501/506-642.

**UTWARDZENIA Z KOSTKI bruk-
owej i granitowej.** Tel. 0-694/593-508.

USŁUGI TRANSPORTOWE BUS
1,5 tony, uprawnienia ADR oraz O.C.
przewoźnika. Tel. (0-62) 747-45-68,
0-608/600-776.

**WŁOSKI GRANIT, MARMUR,
KOMINKI** - już od 4.500 zł. **WKŁADY**
do kominków. Sprzedaż - montaż - wi-
zualizacja, ul. Poznańska 1, Jarocin,
tel. 0-696/618-165, 0-602/792-625.

**Malowanie, gipsowanie, karton-
gips.** Tanio. Tel. 0-605/624-907.

**Montaż systemów automatyczne-
go nawadniania** - zakładanie trawni-
ków. Tel. 0-692/164-844.

**Firma „SZYMBUD” - tynkowanie,
murowanie, szpachlowanie, itp.** - ogół-
nobudowlane. Tel. 0-606/370-122.

Koszenie traw kosiarką spalinową
na żyłkę i cięcie drzewa piłą spalinową.
Tel. 740-65-13.

**ZAKŁAD REMONTOWO-BUDOW-
LANY:** nowe inwestycje, remonty, mo-
dernizacje. Tel. 0-888/569-275.

**Malowanie, tapetowanie, szpa-
chlowanie, karton gips, wykańczanie**
wnętrz. Tel. 740-31-39, 0-504/416-036,
0-602/579-243.

Wykonujemy wszystkie roboty
ogólnobudowlane od A do Z. Tel.
0-608/142-593.

Wkłady kominowe. Wszystkie ro-
dzaje. Tel. 742-58-01, 0/600-311-596.

Złomowanie pojazdów. Bezpłatny
transport. Auto - części. Tel. (0-65)
545-73-04 lub 0-606/982-046.

Agencja Towarzyska „GEJSZA”
- nowe dziewczyny, striptiz, taniec
GOGO; czekamy całą dobę. Pleszew,
ul. Traugutta 26, tel. 742-74-74.

Garaże blaszane ocynk i kolor od
1.400 zł. Bramy uchylne i dwuskrzydło-
we. Raty. Tel. 733-88-30, 0-693/030-206.

**NIEMCY - POMOC URZĘDOWO-
PRAWNA GERMAN - CONTACT.** Tel.
(0-61) 853-70-07, 0-604/645-598.

**DITESCO s.c. Pożyczki gotówko-
we, bez poręczycieli, zaświadczeń**
o zarobkach, szybka wypłata (1 dzień).
Pleszew, ul. Poznańska (obok Muzaka).
Czynne od poniedziałku do piątku
w godzinach od 12.00 do 17.00, tel./fax
742-00-52, 0-608/181-677.

Wykształcenie średnie w rok. Tel.
(0-62) 502-60-95, (0-62) 767-05-49,
0-601/870-212.

PRYWATNE LEKCJE MUZYKI - for-
tepian, keyboard, akordeon, gitara, sak-
sofon, klarnet: mgr sztuki Bogdan Bia-
daszkiewicz, Jarocin, ul. Targowa 18,
tel. 747-29-45.

KREDYTY BANKOWE bez porę-
czycieli - gotówkowe, hipoteczne,
oddłużeniowe z trudną historią BIK,
również gospodarcze. Jarocin, ul.
Śródmiejska 14, tel. (0-62) 505-22-86,
0-608/744-796.

ZESPÓŁ MUZYCZNY - wesela,
bale, plenery. Tel. 0-609/515-045 a tak-
że DISC JOCKEJ.

JĘZYK NIEMIECKI - korepetycje,
nauka - mgr Filologii Germańskiej. Tel.
0-602/404-006.

KREDYT - EXPRES, pożyczki bez
poręczyciela od 300 zł do 5.000 zł.

Tel. 0-694/450-653.

NAUKA JĘZYKA ANGIELSKIEGO.
Tanio i skutecznie. Tel. 505-25-49,
0-508/744-272.

Wróżka - doradzi, podpowie
w Jarocinie. Zgłoszenia tel. 0-695/594-447.

Język polski - korepetycje, nowa
matura, czytanie ze zrozumieniem,
wypracowania. Tel. 747-86-36.

Czy wybrałeś już obowiązkowy
II filar emerytalny? Zapisy do OFE ING
NATIONALE NEDERLANDEN. Tel.
747-59-95, 0-507/029-650.

KREDYTY BANKOWE: gotówko-
we - bez ograniczenia wieku, zgody
współmałżonka, poręczycieli. Hipot-
eczne, konsolidacyjne. Jarocin, ul.
Wąska 7, tel. 0-608/675-639.

**„LUKAS” KREDYT GOTÓWKO-
WY** - wygodny sposób zawarcia umo-
wy w domu klienta. Dla klientów spraw-
dzonych (klienci z listami). Wystarczy
się umówić na wizytę. Zadzwoń, tel.
0-506/050-854 lub po 19.00 747-75-22.

**Atrakcyjna, młoda, sex sponso-
ring, bez lokum, godz. 12.00 - 20.00.**
Tel. 0-888/990-846.

Dojeżdżam do pracy do Środy
**Wlkp., wyjazd 6.40 - mam wolne mie-
jsce.** Tel. 0-609/802-866.

ZESPÓŁ MUZYCZNY - wesela,
zabawy, imprezy okolicznościowe.
Tel. 740-49-91, 0-692/373-539.

praca

ODBIERZ PODATEK za legalną pracę
w Niemczech. GERMAN-CONTACT,
tel. (0-61) 853-70-07, 0-604/645-598.

OTWÓRZ FIRMĘ W NIEMCZACH
i pracuj legalnie. Tel. (0-61) 853-70-07,
0-604/645-598.

Zatrudnię **mechaników samo-
chodowych** z umiejętnością spawa-
nia. Tel. 0-602/883-125.

Zatrudnię **mechaników** do napraw
samochodów ciężarowych oraz ślusar-
za do 35 lat z doświadczeniem. Tel.
0-509/214-987.

Zatrudnię **elektronika - akustyka**
ze znajomością instrumentów muzycz-
nych lub muzyka, handlowca. Tel.
0-604/403-939.

Pielęgniarz dyplomowany z 20-let-
nim stażem pracy (właściwym do lat
pracy), doświadczeniem zawodowym
podejmie każdą dodatkową pracę za
godziwe wynagrodzenie. Tel. 0-693/
618-283.

Firma Interbell Sp. z o.o.
- istniejąca od 1991 roku,
działająca w branży
telekomunikacyjnej poszukuje
kandydatów na stanowisko:
handlowiec.

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie
CV oraz listu motywacyjnego na adres:
Interbell Sp. z o.o.
ul. Niepodległości 64
64-100 Leszno

Emeryt w średnim wieku, dyspo-
zycyjny, podejmie pracę. Tel. 0-695/
969-308.

**Młode osoby do pracy w Jaroci-
nie,** na pełen etat. Wymagana pełna
dyspozycyjność, wynagrodzenie 1.100
zł netto. Tel. 0-509/282-893.

Jesteś fryzjerką lub fryzjerem?
Jesteś komunikatywną, odpowiedzialną
osobą? Chcesz pracować w marko-
wym salonie fryzjerskim? Zgłoś się do
nas! Tel. 0-604/474-106.

Zatrudnię mężczyznę w sklepie me-
blowym, etat, prawo jazdy. Tel. 747-85-21.

Salon Towarzyski w Lesznie za-
trudni panie. Tel. 0-601/709-832.

Młody, duże doświadczenie
**w handlu, magazynie, wózek widło-
wy** - szuka pracy. Tel. 0-695/734-937.

**Pilnie potrzebuję dwóch wszech-
stronnych, dobrych budowlanców** do
pracy w Holandii. Tel. 0031 623 666 499.

30-latek podejmie pracę w gospo-
darstwie rolniczym. Tel. 0-506/559-287.

**Pilnie przyjmę malarzy, szpachla-
rzy.** Tel. 0-600/667-037.

Zatrudnię **stolarza** z 5-letnim sta-
żem zawodowym. Koźmin Wlkp., tel.
(0-62) 721-68-69.

Firma poszukuje do doradztwa
i sprzedaży **elektronika/automatyka.**
Wymagania: wykształcenie wyższe,
znajomość j. niem. lub ang., obsługi
komputera, prawo jazdy. Oferujemy
ciekawą pracę z możliwością rozwoju
i awansu, miłej atmosferze. Kontakt tel.
0-606/314-116.

Inżynier Elektronik - do pracy na
stałe. Warunki pracy i płacy do omó-
wienia na miejscu. DBP Products, ul.
Kamienista 4, Rawicz. Tel. (0-65) 545-
05-55 lub 0-605/229-004.

lekarskie

GABINET GINEKOLOGICZNY
- lek. med. Iwona Udzik, ginekolog-
położnik, specjalista medycyny ro-
dzinnej. USG. Badania okresowe
i wstępne. Jarocin, ul. Zapłocie 22.
Przyjęcia codziennie: poniedziałek
i wtorek od godz. 17.00, pozostałe dni
oraz w sobotę tylko po rejestracji. Re-
jestracja tel. kom. 0-605/077-222 lub
747-24-81. Parking dla pacjentów.

MEDICUS - Maria Suwalska
ECHO SERCA, dorośli. Rejestracja
środy, tel. 747-83-83.

MEDICUS - ONKOLOGIA Grze-
gorz Urbański - specjalista chirurgii
ogólnej i onkologicznej. Poniedział-
ki od 16.00, tel. 747-83-83.

GABINET OKULISTYCZNY, lek.
med. Hanna Marcuk Zielińska.
KOMPUTEROWE badanie wzroku
i pola widzenia, dobieranie socze-
wek kontaktowych. Przyjęcia: ponie-
dziadki, czwartki 17.00 - 18.00, piątki
15.00 - 17.00; Jarocin, ul. Słoneczna 8,
telef. 747-14-05, 0-604/536-674.

**CHIRURG, lek. med. Anatol Zie-
liński.** Przyjęcia: wtorki, czwartki 16.00
- 17.00; Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel.
747-14-05, 0-604/536-676.

SPECJALISTYCZNY GABINET
NEUROLOGICZNY - lek. med. B. Łysiak-
Małecka, **SPECJALISTA NEURO-
LOG, SPECJALISTA NEUROLOGII**
DZIECIĘCEJ. Przyjęcia dorośli i dzieci:
poniedziałek i piątek po rejestracji te-
lefonicznej 747-12-04, po godz. 20.00,
środa bez rejestracji 16.00 - 18.00.
Jarocin, Gołębia 3 (obok kina).

PRACOWNIA EEG - badania en-
cefalograficzne mózgu. Przyjęcia po
uprzedniej rejestracji telefonicznej
747-10-09, Jarocin, ul. Gołębia 3.

SPECJALISTYCZNY GABINET
GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY,
PRACOWNIA USG, KTG leczenie
nadżerek LEEP - LOOP - lek. med.
K. Małecki - **SPECJALISTA GINEKO-
LOG-POŁOŻNIK.** Przyjęcia: wtorek,
środa, piątek 16.00 - 18.00, po reje-
stracji telefonicznej 747-12-04, po
20.00. Jarocin, ul. Gołębia 3.

GABINET OKULISTYCZNY - lek.
okulista Alina Budzyńska, kompute-
rowe badanie wzroku; Jarocin, ul.
Długa 29. Przyjęcia: wtorki i czwartki
od 15.00. Piłne przypadki codziennie,
tel. 747-15-13.

GABINET GINEKOLOGICZNY,
lek. med. Włodzimierz Budzyński,
specjalista ginekolog i położnik;
LASER - leczenie nadżerek, KTG,
USG. Badania okresowe i wstępne.
Jarocin, ul. Hallera 7, tel. 747-83-18.
Przyjęcia: poniedziałki i środy od
16.00.

DERMATOLOG Arkadiusz Wal-
czyński. Przyjmuje: ul. Gołębia 3, wto-
rki 14.00 - 15.00, czwartki 15.00 - 16.00;
tel. 0-604/537-845.

Lek. med. Artur Kułakowski,
specjalista **UROLOG CHIRURG.** Ba-
dania USG. Przyjęcia: J-n., ul. Wrocław-
ska 92 B, poniedziałki. Wizyty po reje-
stracji telefonicznej: tel. 0-604/759-490.

GABINET PSYCHOLOGICZNY
mgr Edyta Błoch; diagnoza i porady
psychologiczne, psychoterapia. Jaro-
cin, ul. Wrocławska 38. Rejestracja te-
lefoniczna 747-82-83, 0-607/093-111.

SPECJALISTYCZNY GABINET
LEKARSKI - lek. med. GRZEGORZ
SZYM CZAK, specjalista chirurg. Jaro-
cin, ul. Wrocławska 38, wtorek od
16.00; piątek od 16.30. **GASTROSKO-
PIA** - czwartek od 16.00; czwartek i piątek
obowiązuje rejestracja tel. 747-36-00
i 0-601/796-362.

MEDYCYNĄ PRACY, BADANIA
**KIEROWCÓW, lek. Elżbieta Skrzyp-
czyńska** - codziennie, Jarocin, ul.
Bema 29/15, tel. 505-23-25, tel. 0-696/
270-000.

GABINET UROLOGICZNY - Ka-
zimierz Wysocki, specjalista urolog.
Przyjęcia w każdy piątek od godz.
19.00. Jarocin, ul. Wrocławska 38,
przychodnia „MEDAN”. Rejestracja tel.
747-22-61, od godz. 8.00 do 18.00.

SPECJALISTYCZNY GABINET
PEDIATRYCZNY - lek. med. Teresa
Florkowska-Sosińska, specjalista
chorób dziecięcych. Przyjmuje co-
dziennie po 16.00. Jarocin, os. 1000-
lecia 3/32, tel. 747-21-09.

**Dr med. Dorota Fundowicz spe-
cjalista onkolog** przejęcia poniedział-
ki, Jarocin, ul. Wrocławska 38 (przy-
chodnia MEDAN) od 15.00, rejestracja
tel. 747-22-61, od 8.00 do 18.00. Tel.
0-691/140-224.

GABINET GINEKOLOGICZNY - USG.
lek. med. Mirosława Sosińska - Wal-
czak, specjalista ginekolog-położ-
nik. Przyjęcia prywatne: poniedziałek,
czwartek od 16.00; Jarocin, ul. Gołę-
bia 3. Rejestracja tel. 747-38-42.

PORADNIA UROLOGICZNA: przy-
jęcia - wtorki. Specjaliści z Puszczko-
wa: dr Marek Baranowski, środy - dr Piotr
Przybył. **PORADNIA KARDIOLO-
GICZNA:** poniedziałek i piątek. Specja-
liści z Poznania: dr n. med. Marek Gry-
giel, dr Marek Prech. Badanie stymu-
latorów serca. **PORADNIA PSYCHIA-
TRYCZNO-PSYCHOLOGICZNA:** pią-
tek, sobota - dr Marek Proch i psycholo-
dzi Alina Walendowska i Dorota Groth.
Kontrakty z NFZ bezpłatnie. Pleszew,
ul. Garmcarska 1c. Tel. 742-75-33, ba-
dania kierowców i profilaktyczne.

GABINET LARYNGOLOGICZNY
lek. med. Andrzej Ciapała. Przyjęcia:
Jarocin, ul. Marcinkowskiego 19, co-
dziennie - pn., śr., pt. po 17.00, wt., czw.
po 18.00. Tel. 747-63-57, 0-607/093-067.

**PRYWATNY GABINET PSYCHO-
LOGICZNY mgr Małgorzata Matusz-
czak** - diagnoza, psychoterapia. Jaro-
cin, ul. Kilińskiego 9 - terminy spotkań
do uzgodnienia. Tel. 0-501/647-806.

NEUROLOGIA - NOWAMED
- Robert Nowak specjalista neurolog.
Poniedziałki i czwartki od 18.00, tel.
747-44-67.

EEG - NOWAMED, Jarocin, ul.
Moniuszki 9, rejestracja codziennie po
17.00, tel. 749-51-89.

LARYNGOLOGIA - NOWAMED
- Agnieszka Nowak specjalista otolaryn-
golog. Czwartki od 18.00, tel. 747-44-67.

**APARATY SŁUCHOWE - NOWA-
MED.** Jarocin, ul. Moniuszki 9, czwart-
ki od 15.00 - 17.00, tel. 747-44-67.

Od 1 września Specjalistyczny
Gabinet Lekarski i Poradnia Medy-
cyny Pracy lek. med. Zofii Tomczyk
został przeniesiony na ulicę Wrocław-
ską 38 - przychodnia „MEDAN”.
Przyjęcia pon. - czw., 16.30 - 18.30.

GABINET S.O.S. STOMATOLOGICZNY

• stomatologia zachowawcza
• protetyka • chirurgia
• choroby przyzębia
• wybielanie zębów

Czynne:
od poniedziałku do czwartku 16.00 - 21.00
piątek 9.00 - 14.00
Jarocin, ul. Kościuszki 12A
tel. 505-28-08
Możliwa rejestracja telefoniczna

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

JAROCIN, UL. SIENKIEWICZA 14
(50 m od dworca PKS)

Prywatnie przyjmują lekarze
z klinik poznańskich w zakresie:

- chorób wewnętrznych i kardiologii
poniedziałek 15.30 - 17.30
prof. dr hab. med. Andrzej Tykarski
- ginekologii i położnictwa, onkologii
wtorek i sobota:
rejestracja telefoniczna 747-28-17
dr hab. med. Ewa Nowak-Markwitz
- ortopedii dziecięcej i dorosłych,
choroby kolana, urazy sportowe
2 razy w miesiącu środa 16.00
rejestracja telefoniczna (0-61) 867-86-36
dr med. Krzysztof Ruszkowski
- chirurgii ogólnej, żył, tętnic i żyłaków odbytu
badanie przepływu metodą dopplera
1 i 3 środa miesiąca 15.30 - 17.30
rejestracja telefoniczna 0-603/128-484
dr med. Zbigniew Krasinski
- psychiatrii, psychoterapii i psychologii
1 i 3 środa miesiąca 15.00 - 17.00
informacja tel. 0-601/757-437
lek. med. Dorota Łojko
- chorób oczu
czwartek 15.30 - 17.30
dr med. Andrzej Styżyski

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGII I ANDROLOGII

prof. dr hab. n. med.
Bolesław Otulakowski

Przyjęcia:
„Medicus”, ul. Wrocławska 46
czwartki od 17.00
rejestracja tel. 747-28-35
„ALFA-MED”, ul. Hallera 9
(w ramach umowy z WRKCh)
wtorki 13.00 - 17.00
czwartki 12.00 - 17.00
rejestracja tel. 747-36-36 w. 220
0-602/653-494

LECZENIE SCHORZEŃ KOLANA

- ZMIANY ZWYRODNIENIOWE I REUMATYCZNE
- URAZY SPORTOWE I STANY POURAZOWE
- ZMIANY PRZECIĄŻENIOWE U MŁODZIEŻY

GABINETY KONSULTACYJNE

JAROCIN, UL. ZAPŁOCIE 22
(obok Biedronki)
TEL. (0-62) 747-24-81, (0-61) 822-00-41
PLESZEW, UL. POZNAŃSKA 58
TEL. (0-62) 508-00-55, (0-61) 822-00-41
SPECJALISTA ORTOPEDA HENRYK GRUDNIEWICZ
z Kliniki Schorzeń Kolana w Poznaniu

SPECJALISTA DERMATOLOG

Lek. med. Alfred Hess

Jarocin ul. Sienkiewicza 14
(obok dw. PKS i PKP) pialki godz. 19.00 - 20.30
Jarocin ul. Wrocławska 92B
(wejście od strony os. Konstytucji 3 Maja)
wtorki godz. 17.00 - 18.00
Pleszew, ul. Wyspińskiego 8
(Centrum Usług Med.) wtorki godz. 19.00 - 20.00
(rejestracja tel. 742-48-89)
Leczenie: trądzika, łuszczycy, grzybicy, alergii,
chorób skóry włosów i paznokci... Dorośli i dzieci
Usuwanie: kurzajek, brodawek, kłykczy-
ków, włókniaków, naczynek, odcisków itp.
Tel. dom. Poznań (0-prekiks-61) 823-01 63
lub Q 601-819-926

OLIMPIADA PLAŻOWA „HAPPY EVENTS”

Przypadkowa drużyna



Grzegorz Szczepaniak z Jarocina wraz z Piotrem Pawłowskim ze Szczecina wygrali w Świnoujściu jeden z turniejów eliminacyjnych plażowej piłki

igrzysk, których finał został rozegrany we Władysławowie. Turysci i mieszkańcy nadmorskich miejscowości rywalizowali m.in. w siatkówce plażowej, plażowej piłce nożnej (drużyny trzyosobo-

całkiem przypadkiem powstała drużyna, która wygrała turniej eliminacyjny i zakwalifikowała się do finału we Władysławowie. Jarocińsko-szczecińska para zagrała znakomicie. Po wygraniu gładko trzech meczów w grupie, również w finale zwyciężyła 2:0 ekipę z Słupska.

W finałowym turnieju we Władysławowie zmierzyło się 31 drużyn wyłonionych po eliminacjach. Grano systemem brazylijskim (zespół odpadał z turnieju po drugiej porażce). Nasza para tym razem nie zwojowała zbyt wiele. W pierwszym meczu trafiła na późniejszych brązowych medalistów z Olsztyna i przegrała 21:12, 21:16, a w kolejnej rundzie, po bardzo zaciętym pojedynku zakończonym dopiero w trzecim secie musiała uznać wyższość zespołu z Łodzi (21:19, 19:21, 14:16).

- To była bardzo udana i perfekcyjnie przeprowadzona impreza - powiedział Grzegorz Szczepaniak. - Myślę, że zanotowaliśmy udany występ. W przyszłym roku planuję także wystartować. Może weźmiemy także udział w potyczkach rodzinnych. Chciałbym serdecznie podziękować Wiesławowi i Piotrowi Biegunom oraz Stacji Paliw Galon za pomoc przy wyjeździe na finał do Władysławowa - powiedział Grzegorz Szczepaniak. (faf)



GRZEGORZ SZCZEPANIAK z Jarocina (z lewej) wraz z Piotrem Pawłowskim ze Szczecina wygrali jeden z turniejów eliminacyjnych w siatkówce w ramach Olimpiady Plażowej

siatkowej, wchodzących w skład Olimpiady Plażowej „Happy Events”. W finale, który odbył się we Władysławowie, nie zdołali już jednak odegrać większej roli.

Przez całe wakacje na nadbałtyckich plażach, w związku z rokiem olimpijskim, odbywały się imprezy w ramach I Olimpiady Plażowej „Happy Events”. W Świnoujściu, Mielnie, Ustce, Władysławowie i Jastarni przeprowadzane były eliminacje do wielkich

we) oraz zawodach kajakarskich. Wybierano również siłacza plaży a dla rodzin przygotowana była oddzielna rywalizacja.

Grzegorz Szczepaniak z Jarocina, będąc w Świnoujściu, postanowił wziąć aktywnie udział w Olimpiadzie. Mimo, że nie miał partnera do gry, zgłosił się do rozgrywek siatkówki plażowej. Okazało się, że także Piotr Pawłowski ze Szczecina nie ma z kim wystąpić i w ten sposób,

OGÓLNOPOLSKICH IGRZYSK ZRZESZENIA LZS

Skoki po złoto

Cezary Pierzchała w trójskoku i Michał Szczepański w skoku wzwyż wywalczyli złote medale podczas Ogólnopolskich Igrzysk Zrzeszenia LZS w Lekkiej Atletyce w kategorii juniorów młodszych. Pierzchała ponadto wywalczył srebrny krążek w skoku w dal. Zawody odbyły się w od 25-28 sierpnia w Spale.

Dwaj mistrzowie Polski juniorów młodszych Cezary Pierzchała (UKS Technik Jarocin i mieszkający w Kłęce Michał Szczepański (Orkan Wielkopolska) byli faworytami w swoich konkurencjach i nie zawiedli oczekiwań trenerów i kibiców. Pierzchała najpierw wziął udział w konkursie skoku w dal. W drugiej próbie zaliczył 7,03 i pewnie awansował do finałowej ósemki. W ostatniej serii jeszcze się poprawił - skoczył 7,12 i ustanowił swój rekord życiowy (poprzednio 7,05). Wynik 7,12 uzyskał także Mariusz Lewandowski (Vectra Włocławek), który miał lepszy drugi

rezultat (7,08) i to on zdobył złoty medal, a Czarek musiał zadowolić się srebrem.

Pierzchała zrewanżował się za to rywalom w trójskoku. Młody lekkoatleta we wszystkich seriach skakał powyżej 14,50 cm, a w drugim podejściu uzyskał 15,21 - rekord życiowy, który dał mu I klasę sportową. Drugie miejsce zajął Lewandowski, który skoczył 14,48. - Przed wyjazdem na Igrzyska LZS mówiłem, że Czarek skoczy 15,20 - mówił z uśmiechem Jan Tomczak - ojciec lekkoatlety. - Kiedy z nim rozmawiałem po zawodach Czarek stwierdził - „Tata, nie skoczyłem 15,20... Skoczyłem 15,21”. Szkoda, że Czarek miał w tym sezonie przerwę spowodowaną kontuzją, bo z każdym startem poprawia zdecydowanie swoje rekordy życiowe, widać progresję i sądzę, że miał wielką szansę poprawić w tym roku rekord Polski - dodał Jan Tomczak.

Niestety od 1 września Pierz-

chała nie będzie już reprezentował UKS Technik Jarocin. - Postanowiliśmy, że Czarek przenie się do Liceum Sportowego do Puszczykowa i będzie bronił barw tamtejszej Juwenii - zdradził nam Jan Tomczak.

Drugi złoty medal dla Wielkopolski zdobył inny mieszkaniec Ziemi Jarocińskiej - Michał Szczepański z Kłęki. Mistrz Polski Juniorów Młodszych tym razem nie musiał się specjalnie wysilać. Zwyciężył zdecydowanie osiągając 207 cm. - Konkurs zaczęliśmy od 190 cm - tłumaczy Medard Jung - trener Orkana Wielkopolska - Michał wszystkie wysokości zaliczał w pierwszych próbach. Szybko uzyskał prowadzenie. Drugi zawodnik skoczył tylko 200 cm. Trudno było się więc motywować aby skakać wyżej. Teraz przejdziemy okres roz-trenowania, a potem zaczniemy się przygotowywać do sezonu halowego - dodał Jung. (faf)



I AMATORSKIE ZAWODY w Powożeniu Zaprzęgami Konnymi odbyły się w minioną niedzielę w gospodarstwie agroturystycznym „Lutynia”. Bardzo emocjonujące i widowiskowe zmagania oglądała spora grupa widzów. Relacja z zawodów w następnym numerze „Gazety”. (faf)

WAKACYJNE GRAND PRIX W SIATKÓWCE PLAŻOWEJ W JARACZEWIE

Koniec wakacji



Jacek Tarzecki i Jakub Gach zwyciężyli w Wakacyjnym Grand Prix w Siatkówce Plażowej, zorganizowanym przez Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Turystyki w Jaraczewie. Ostatni, czwarty turniej odbył się 24 sierpnia w Jaraczewie.

W trzecim turnieju, który rozegrano się we wtorek 17 sierpnia, wystartowało pięć drużyn. W ostatnim zaś wystąpiły trzy ekipy. W generalnej klasyfikacji klasą dla siebie okazała się

para Jacek Tarzecki i Jakub Gach, która wygrała wszystkie spotkania w czterech turniejach. Drugie miejsce zajęli Jacek Gęsty i Arkadiusz Walczak, a trzecie para Regulski/Krawczyk.

W sumie w Wakacyjnym Grand Prix w Siatkówce Plażowej wzięło udział 10 drużyn. W rozgrywkach nie zabrakło również kobiet, które dzielnie walczyły z mężczyznami. W ostatnim czwartym turnieju czoła parom stawiała Karolina Ignaszak wraz z Kingą Glapiak. (faf)

WYNIKI IV TURNIEJU WAKACYJNEGO GRAND PRIX W SIATKÓWCE PLAŻOWEJ

J. Gęsty/A. Walczak	- K. Ignaszak/K. Glapiak	2:0 (21:18, 21:19)
J. Gęsty/A. Walczak	- J. Tarzecki/J. Gach	1:2 (21:16, 10:21, 10:15)
K. Ignaszak/K. Glapiak	- J. Tarzecki/J. Gach	0:2 (17:21, 15:21)

KLASYFIKACJA KOŃCOWA PO IV TURNIEJACH

1. Tarzecki/Gach	20 pkt	4. Stefaniak/Krawczyk	2 pkt
2. Walczak/Gęsty	10 pkt	5. Nawrot/Nawrot	2 pkt
3. Krawczyk/Regulski	4 pkt		

Wielkopolska liga jun. mł.

Wyniki III kolejki rozgrywek

Warta I Poznań	
- Hobby Swarzędz	1:2
TPS Winogrody	
- Jarota Jarocin	4:0
Lech I Poznań	
- Aluminium I Konin	2:2
Poznańsk Poznań	
- Lech II Poznań	4:4
Zębców Ostrów Wlkp.	
- Amica Wronki	0:2
Aluminium II Konin	
- Warta II Poznań	2:2
Polonia 1912 Leszno	
- Victoria Krosno	4:0
Rolnik Racot	
- Dyskobolia Grodzisk Wlkp.	1:2

Mecz rozegrany awansem:

Amica Wronki - Jarota Jarocin	7:0
-------------------------------	-----

Tabela

1. Amica Wronki	5	13	21:5
2. Polonia 1912 Leszno	3	9	10:0
3. Hobby Swarzędz	3	6	6:5
4. Groclin Dyskobolia	3	6	3:2
5. Jarota Jarocin	4	6	10:14
6. Lech I Poznań	3	5	15:5
7. Aluminium I Konin	3	4	5:5
8. Poznańsk Poznań	3	4	6:11
9. TOS TPS Winogrody	1	3	4:0
10. Rolnik Racot	2	3	5:5

SPRINT

Biegi uliczne:

Trzech zawodników TKKF Trucht Jarocin: Henryk Radoła, Jacek Matuszewski i Paweł Roszak wzięło udział w XXIII Biegu Kazimierzowskim, który tradycyjnie organizowany jest w Pyzdrach.

Impreza odbyła się w niedzielę 29 sierpnia. W zawodach wystartowało około 90 zawodników, którzy mieli do pokonania piętnastokilometrową trasę.

Najwyżej z jarocinaków uplasował się Jacek Matuszewski, który zajął 11. miejsce w klasyfikacji generalnej. Dało mu to czwartą pozycję w kategorii mężczyzn od 40 do 49 lat. Paweł Roszak ukończył bieg na cztertnastym miejscu (siódmy w kat. 30-39 lat). Jarociński weteran biegów - Henryk Radoła zajął 81. miejsce. (faf)

OD ATEN DO JAROCINA

Skok na igrzyska

Na Ziemi Jarocińskiej co pewien czas rodzi się talent lekkoatletyczny. Najczęściej są to skoczkowie. Żadnemu z tych talentów nie udało się jak do tej pory wziąć udziału w igrzyskach olimpijskich. Nawet najbardziej utytułowanemu Andrzejowi Wałkowskiemu - członkowi słynnego wunderteamu. Czy pierwszym olimpijczykiem zostanie aktualny mistrz Polski juniorów młodszych w trójskoku Cezary Pierzchała?

W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych lekką atletykę uprawiano w Jarocinie w fi-
liarnym klubie poznańskiego Orkanu. Właśnie do tego klubu trafił najwybitniejszy dotychczas lekkoatleta z Ziemi Jarocińskiej - Andrzej Wałkowski. Był to bardzo utalentowany skoczek w dal, który przez pięć lat (od 1966 do 1971) nieprzerwanie należał do reprezentacji Polski, czyli słynnego wunderteamu Jana Mulaka. Andrzej

odkrył także Jan Tomczak. - *Zawsze byłem piłkarzem, ale w wieku dwudziestu sześciu lat pojechałem na Mistrzostwa Polski LZS-ów do Zielonej Góry i tam bez przygotowania skoczyłem w skoku w dal 6,96 m, zajmując trzecie miejsce w konkursie* - chwali się Tomczak. Dwa lata później, na mistrzostwach w Rzeszowie, Tomczak zajął drugie miejsce i pobił swój rekord życiowy - 7,29 m.

Obecnie największe talenty w Jarocinie wychodzą spod ręki

tem w dal, a teraz najlepsze wyniki robi w trójskoku - tłumaczy Maciej Konieczny. Oprócz mistrzostwa na stadionie, Pierzchała zdobył także tytuł wicemistrza Polski w hali. Po tych sukcesach od razu trafił do kadry narodowej i zdążył już wziąć udział w meczu międzypaństwowym Polska - Hiszpania - Niemy - Rosja, w którym zajął trzecie miejsce za dwoma Rosjanami. Obecnie najlepsze wyniki Pierzchały, to 184 cm w skoku wzwyż, 7,05 m w skoku w dal i 14,92 m w trójskoku. Maciej Konieczny ostrożnie ocenia możliwości Pierzchały oraz jego rozwój kariery. - *Trudno prorokować na podstawie wyników osiągniętych w wieku juniora młodszego, jaka będzie przyszłość zawodnika. Czarek na pewno ma bardzo dobre warunki fizyczne i wrodzone po ojcu Janie Tomczaku predyspozycje do skoków, ale jak się potoczy jego kariera, tego nie wiem* - stwierdza Konieczny.

W konkurencjach technicznych polscy lekkoatleci wywalczyli na igrzyskach olimpijskich niewiele mniej medali niż w biegach. Pierwszy w ogóle złoty medal olimpijski dla Polski wywalczyła w Amsterdamie w 1928 roku Halina Konopacka w rzucie dyskiem. Polka uzyskała znakomity na owe czasy wynik 39,62 m. Następna w konkursie dyskobolka uzyskała rezultat aż o dwa i pół metra gorszy. Medalową passę w rzucie dyskiem podtrzymała Jadwiga Wajsówna, która cztery lata później w Los Angeles wywalczyła brązowy medal, a osiem lat później w 1936 roku w Berlinie została wicemistrzynią olimpijską. Co ciekawe, srebrny medal zapewnił jej wynik prawie o siedem metrów lepszy od „złotego” rzutu Konopackiej z Amsterdamu. Także w Berlinie brązowy medal w rzucie oszczepem zdobyła Maria Kwaśniewska.

Na pierwszy powojenny medal w lekkoatletycznych konkurencjach technicznych trzeba było czekać aż do 1956 roku i igrzysk w Melbourne. Za to w dalekiej Australii Polscy sportowcy zdobyli dwa medale. Najcenniejszy - złoty - wywalczyła Elżbieta Krzesińska - Duńska w skoku w dal. Z kolei Janusz Sidło zdobył srebrny medal w rzucie oszczepem.

W 1960 roku w Rzymie ponownie medal w skoku w dal wywalczyła Elżbieta Krzesińska

- Duńska. Tym razem było to srebro. Krążek w tym samym kolorze zdobyła w skoku wzwyż Jarosława Józwiakowska. Największy sukces odniósł jednak Józef Szmidt, który wywalczył złoty medal w trójskoku.

Szmidt obronił tytuł mistrza olimpijskiego w trójskoku podczas igrzysk w Tokio w 1964 roku. Z kolei Krzesińska - Duńska skutecznie zastąpiła wschodząca gwiazda polskiej lekkiej atletyki Irena Kirszenstein, która w skoku w dal zajęła drugie miejsce.

Igrzyska w Meksyku, choć bogate w medale, nie przyniosły powiększenia dorobku medalowego w konkurencjach technicznych. Za to w 1972 roku w Monachium jednym z najcenniejszych medali dla Polski było złoto wywalzone przez legendarnego kulomiotę Władysława Komara. Polak o jeden centymetr pokonał zdobywcę drugiego miejsca.

Kanadyjski Montreal zapoczątkował wspaniałe występy olimpijskie polskich tyczkarzy i skoczków wzwyż. Po złote medale sięgnęli Tadeusz Ślusarski w „tyczce” i niespodziewanie młody skoczek wzwyż Jacek Wszola.

W Moskwie pamiętny dla Polaków był przede wszystkim występ tyczkarzy. Wbrew nieprzychylniej Polakom publiczności zwyciężył we wspaniałym stylu Władysław Kozakiewicz, który przy okazji ustanowił rekord świata 5,78 m i zaprezentował gwizdającej widowni słynny gest. Drugie miejsce w tym konkursie zajął obrońca tytułu Tadeusz Ślusarski. Także drugie miejsce w skoku wzwyż wywalczył „złoty” w Montrealu Wszola. Również ze srebrnym medalem powróciła z Moskwy Urszula Kielan.

Udane starty skoczków wzwyż kontynuował Artur Partyka, który w Barcelonie w 1992 roku wywalczył brązowy medal, a cztery lata później w Atlancie w dramatycznym konkursie zdobył srebro, minimalnie przegrywając walkę o złoty medal.

Igrzyska w Sydney powiększyły polski łup medalowy o dwa niespodziewane tytuły mistrzów olimpijskich wywalzone w rzucie młotem przez poznaniaka Szymona Ziółkowskiego oraz młodzieżową Kamilę Skolimowską.

Kolekcję polskich medali olimpijskich w lekkoatletycznych konkurencjach technicznych powiększył w Atenach tylko brązowy medal tyczkarki Anny Rogowskiej. Być może na kolejnych igrzyskach w Pekinie Polacy znów nawiążą do chlubnych tradycji. Czas pokaże, czy taką szansę będzie miał w przyszłości największy talent w Jarocinie - Cezary Pierzchała. (pw)



MACIEJ KONIECZNY (z lewej) aktualnie liczy najbardziej na Cezarego Pierzchałę (pierwszy z prawej)

Wałkowski trzykrotnie był najlepszym skoczką w Polsce w zawodach halowych. Wygrywał mistrzostwa w Brukseli, Zurichu, Leningradzie, Sofii, Budapeszcie i Cottbus. - *Najbardziej Andrzej zawsze wspominał występ w Mińsku w trójskoku Polska - NRD - ZSRR, gdzie zajął czwarte miejsce, ale przegrał między innymi z ówczesnym rekordzistą świata Ter Owaniesjanem* - stwierdza przyjaciel Wałkowskiego, Jan Tomczak. Rekord życiowy Andrzeja Wałkowskiego wynosił 7,89 metra. Równie utalentowany był jego brat - Wojciech, który w 1969 roku był mistrzem Polski juniorów w trójskoku.

Porównywalne predyspozycje do trójskoku prezentował Bogdan Zborowski. Jego rekord życiowy w tej konkurencji wynosił 15,42 m, a w skoku w dal 7,19 m. Zborowski był przez pewien czas członkiem kadry narodowej trójskoczków. - *Zarówno Zborowski, jak Andrzej Wałkowski byli bardzo zaangażowani z naszym mistrzem olimpijskim w pchnięciu kulą Władysławem Komarem. Złoty medalista z Monachium kiedyś gościł w Jarocinie w mieszkaniu Zborowskiego - wspomina Jan Tomczak.* Przypadkowo duży talent do dyscyplin, w których się skacze,

Macieja Koniecznego - trenera w UKS-ie Technik Jarocin. Jeszcze przed rokiem ogromne nadzieje można było wiązać z karierą uprawiającą skok wzwyż Magdaleny Korczyk. Magda była mistrzynią Polski juniorek młodszych na stadionie i wicemistrzynią w hali. Jej rekord życiowy wynosił 175 centymetrów. Przez dwa lata należała do kadry narodowej i w tym czasie reprezentowała Polskę w meczach międzypaństwowych z Finlandią i krajami nadbałtyckimi na Łotwie oraz z Francją. Jej krótką karierę zakończyła poważna kontuzja. Trener Maciej Konieczny uważa, że Korczyk miała predyspozycje, by w przyszłości wziąć udział w igrzyskach. - *Zarzucono Magdzie, że jak na dziewczynę uprawiającą skok wzwyż jest zbyt niska, bo mierzy 172 centymetry. Przykład Szwedki Berquist, która jest tylko trzy centymetry wyższa i osiąga wspaniałe rezultaty zaprzecza tym teoriom* - odpiiera Konieczny.

W tej chwili największe nadzieje wiązać należy z osobą tegorocznego mistrza Polski juniorów młodszych w trójskoku - Cezarego Pierzchały. - *Czarek dopiero od roku trenuje trójskok. W szkole podstawowej skakał wzwyż, po-*



MAGDALENA KORCZYK została wybrana Najlepszym Sportowcem Ziemi Jarocińskiej w 2001 roku

OD ATEN
DO JAROCINA
IGRZYSKA OLIMPIJSKIE
ŹRÓDŁEM POZYTYWNYCH WARTOŚCI



Projekt realizowany jest przy wsparciu Komisji Europejskiej Dyrektoriatu Generalnego ds. Edukacji i Kultury Inicjatywa Europejska Rok Edukacji Poprzez Sport 2004

„Informacje zawarte w niniejszej publikacji nie muszą odzwierciedlać stanowiska ani opinii Komisji Europejskiej”

MISTRZOSTWA POLSKI W TRIATHLONIE

Żelazna kondycja

Jacek Matuszewski zajął trzecie miejsce w kategorii mężczyzn 40-49 lat podczas Mistrzostw Polski w Triathlonie na dystansie olimpijskim. W klasyfikacji generalnej Matuszewski zajął 33. miejsce na 163 startujących.



JACEK MATUSZEWSKI na podium Mistrzostw Polski w Triathlonie na dystansie olimpijskim w kategorii mężczyzn 40-49 lat

Triathlon to jedna z najbardziej wyczerpujących dyscyplin sportowych. Wymaga od zawodników żelaznej kondycji i siły woli. Sportowcy podczas jednego wyścigu muszą zmierzyć się z trzema konkurencjami: pływaniem, jazdą na rowerze i biegiem. Zawody triathlonowe rozgrywane są na różnych dystansach, jednak najbardziej prestiżowe imprezy organizowane są na tzw. dy-

stansie olimpijskim: 1.500 m w wodzie, następnie 40 km jazdy na rowerze i na koniec dziesięciokilometrowy bieg.

Właśnie na takiej trasie przyszło się zmagać Matuszewskiemu podczas XVI Mistrzostw Polski,

rencja - bieg na 10 km. Matuszewski zgodnie z oczekiwaniami pobiegł dobrze (uzyskał 11 czas - 38,39) i w klasyfikacji generalnej sklasyfikowany został na 33. miejscu (2,20,31 - łączny czas, wraz ze zmianami sprzętowymi). W kategorii mężczyzn 40-49 lat jarocinianin zajął doskonałe - trzecie miejsce.

- Jestem bardzo zadowolony ze swego występu - powiedział po powrocie do Jarocina Matuszewski. - Tym razem dobrze popłynąłem. Jestem też usatysfakcjonowany z jazdy na rowerze. Zająłem w sumie trzecie miejsce w swojej kategorii wiekowej. To wielki sukces, bo sklasyfikowano w niej 29 osób. Nie byłoby tego udanego startu, gdyby nie pomoc Marka Kaczmarka, właściciela firmy EFEKT, któremu chciałbym podziękować za pomoc udzieloną mi w przygotowaniu i możliwość wyjazdu na zawody - dodał Matuszewski. - Teraz wybieram się na Mistrzostwa Polski Weteranów również na dystansie olimpijskim, które 5 września odbędą się w Kędzierzynie Koźlu.

W klasyfikacji ogólnej Pucharu Polski w triathlonie, do którego zaliczane były także mistrzostwa Polski, Matuszewski zajmuje siódme miejsce (punktował w dwóch zawodach z czterech) w swojej kategorii wiekowej. (faf)

które odbyły się w Górnym (województwo pomorskie). Zawodnik TKKF Trucht Jarocin rozpoczął zmagania od 96. miejsca w pływaniu (1.500 m przeplął w czasie 31,01). Następnie podczas wyścigu rowerowego wyprzedził ponad trzydziestu zawodników (czas, w którym pokonał 40 km na rowerze wyniósł 1h 08 min). Na koniec czekała jarocińskiego zawodnika jego koronna konku-

całą drugą połowę z przewagą jednego zawodnika. Zagraliśmy niestety słabo - dodał grający trener Phytopharmu.

W pierwszej połowie klęczanie dość spokojnie przyjmowali ataki gospodarzy, którzy długo rozgrywali piłkę z tyłu, by w odpowiednim momencie uruchomić swych szybkich napastników. Przewaga techniczna i taktyczna była po stronie Dopiewa, ale gracze Phytopharmu bronili się mądrze, ustrzegając się większych błędów. Kiedy wydawało się, że pierwsza część meczu zakończy się bezbramkowym w 45. min doszło do dwóch sytuacji, które zaważyły na tym meczu. Najpierw po rzucie rżnym dla gospodarzy w polu karnym, bez piłki, uderzony został Adam Parus, a sędzia bez wahania pokazał piłkarzowi z Dopiewa czerwoną kartkę. Klęczanie wykonywali rzut wolny z własnego pola karnego, jednak zrobili to tak niefortunnie, że piłkę przejęli gospodarze i przeprowadzili akcję, którą zakończyli precyzyjnym strzałem zza 16 m. Ku rozpaczy Artura Pelczyńskiego

piłka zatrzepotała w siatce, a sędzia nawet nie wznawiał gry tylko odesłał od razu piłkarzy na przerwę.

Stracona w takim momencie bramka podłamała klęczan, którzy w drugiej połowie nie potrafili zmusić osłabionych rywali do kapitulacji. Zresztą dopiewanie byli tego dnia zespołem lepszym. Już w 61. min mogli podwyższyć na 2:0, ale fatalnie przestrelili rzut karny. W 72. minucie gospodarze dopięli jednak swego i zdobyli drugiego gola. Znów piłka wpadła do siatki po strzale zza linii pola karnego.

Załamanych piłkarzy Phytopharmu gracze z Dopiewa dobili jeszcze w ostatniej minucie meczu. Gol padł również po dokładnym uderzeniu spoza szesnastu metrów.

Po tej porażce Phytopharm, z czterema punktami znajduje się na jedenastym miejscu w tabeli i w najbliższą niedzielę postara się podreperować swoje konto na własnym stadionie w meczu z Obrą Zbąszyń. Początek meczu o godz. 15.00.

(faf)

KALISKA A-KLASA

Juniorzy seniorami

Remisem 1:1 zakończył się pojedynek dwóch drużyn powiatu jarocińskiego, grających w piłkarskiej A-klasie - Polonii Zerków z Błękitnymi Spartą Kotlin. Jak określił trener Polonii Zdzisław Witczak, był to „mecz dwóch drużyn juniorskich startujących w rozgrywkach seniorskich”. Tak w Polonii, jak w Błękitnych Sparcie następuje zmiana pokoleniowa i w składach obu zespołów występują głównie juniorzy. Mimo to oba zespoły stworzyły ciekawe widowisko.

W pierwszej połowie lekką przewagę mieli goście z Kotliny. Oni też stworzyli dwie sytuacje, po których mogli zdobyć gole. Najpierw na bramkę Polonii strzelał Bogumił Mrugacz i piłkę z linii bramkowej wybił stoper żerkowian - Piotr Oskowiak. Potem piłkę po uderzeniu Roberta Jankowskiego podbił jeszcze obrońca Polonii Mariusz Kaczmarek i trafiła w poprzeczkę. Również gospodarze mogli zdobyć gola, ale Łukasz Stawicki w sytuacji „sam na sam” z debiutującym w barwach Błękitnych Sparty Grzegorzem Sobczakiem nie zdołał przerzucić piłki nad bramkarzem. Gole padły dopiero po przerwie. Naj-

pierw po indywidualnej akcji prawą stroną boiska strzałem przy bliskim słupku gola dla Polonii zdobył Jakub Żukrowski. Niecałe dwadzieścia minut później ładną akcją przeprowadził zespół z Kotliny. Dwoma podaniami goście wyprowadzili kontrę, Jakub Szymendera podciągnął piłkę prawą stroną boiska i dośrodkował wprost na głowę Mrugacza, który pokonał Łukasza Jachimczaka.

(pw)

Polonia Błękitni Sparta 1:1 (0:0)

GOLE

1:0 - Jakub Żukrowski - po indywidualnej akcji (51.),
1:1 - Bogumił Mrugacz - głową po dośrodkowaniu Jakuba Szymendery (70.)

SKŁAD

Polonia: Ł. Jachimczak - Ł. Francuz, P. Oskowiak, M. Kaczmarek, M. Wawrzyniak, R. Mielcarzewicz (46. G. Ludwiczak), P. Olejnik, T. Głowska (80. D. Głodek), J. Żukrowski, Ł. Stawicki (56. D. Kasprzak), W. Grobelny
Błękitni Sparta: G. Sobczak - M. Pitryga, J. Niewiada, J. Szymendera, A. Kaczmarek, K. Sokolowski, E. Andrzejczak, B. Mrugacz, T. Maćkowiak, D. Jasiński (60. J. Kuberka), R. Jankowski

KALISKA A-KLASA

Nadal bez punktów

Gladiatorzy Sierszew Pieruszyce ponieśli drugą porażkę w kaliskiej A-klasie. Tym razem podopieczni Jerzego Błaszczyka przegrali ze Spartą Opatówek 2:5.

- Do utraty pierwszej bramki byliśmy co najmniej równorzędnym rywalem dla Opatówka. - mówił po meczu Jerzy Błaszczyk, grający trener Gladiatorów. - Nie zasłużyliśmy na tak wysoką porażkę, co potwierdzili obiektywni, miejscowi kibice. Cztery z pięciu bramek było prezentami ze strony naszego bramkarza i obrońców.

Gladiatorzy z różnych przyczyn zagrali w osłabionym składzie, a na mecz pojechali tylko z dwójką rezerwowych. Sparta objęła prowadzenie w 32. min. Wynik otworzył Łukasz Łuczak. Gladiatorzy chcieli wyrównać, a najlepszą sytuację na zdobycie gola miał w 40. min Paweł Janiszewski. Zdołał wymanewrować dwóch obrońców, ale miejscowy bramkarz odbił piłkę nogą. Gladiatorzy nie wykorzystali szansy na doprowadzenie do remisu, a podrażnieni gospodarze już dwie minuty później zdobyli drugiego gola, którego autorem był Sebastian Szczot, który w tym

meczu strzelił trzy bramki. - Wydaje się, że największe problemy nasi rywale mieli z bramkarzem. Mały chłopak, miał kłopoty z obroną górnych piłek - wyjaśnił Andrzej Tomczak, kierownik zespołu z Opatówka.

Gladiatorów w tym meczu było stać tylko na zdobycie dwóch goli, których autorami byli Jarosław Kończak (z rzutu karnego) oraz Paweł Gibki. W końcówce meczu podopieczni Jerzego Błaszczyka zmarnowali dwie dogodne sytuacje i ostatecznie ulegli aż 2:5.

(faf)

Sparta Gladiatorzy 5:2 (2:0)

GOLE

1:0 - Łukasz Łuczak (32.)
2:0 - Sebastian Szczot (42.)
3:0 - Sebastian Szczot (48.)
4:0 - Sebastian Szczot (52.)
4:1 - Jarosław Kończak (z karnego 66.)
5:1 - Maciej Łuczak (z karnego 68.)
5:2 - Paweł Gibki (79.)

SKŁAD

Gladiatorzy: Janicki - T. Woźniczka, J. Błaszczyk, J. Kończak, J. Włodarczyk, P. Woźniczka, J. Barszczewski, A. Głowicki, K. Zydorczak, P. Gibki, P. Janiszewski (65' M. Pańczak)

POZNAŃSKA KLASA OKRĘGOWA

Dopiewskie fatum

Piłkarze Phytopharmu Klęka nie powiększyli swego dorobku punktowego podczas IV kolejki rozgrywek poznańskiej klasy okręgowej. W niedzielne popołudnie ulegli 0:3 TS 1998 Dopiewo, które z kompletem czterech zwycięstw pewnie prowadzi w tabeli. Klęczanie przegrali, mimo że całą drugą połowę grali z przewagą jednego zawodnika.

TS 1998 Dopiewo Phytopharm 3:0 (1:0)

GOLE

1:0 - (45.)
2:0 - (72.)
3:0 - (90.)

SKŁAD

Phytopharm: A. Pelczyński, M. Łukaszyk (80. J. Jędrzak), M. Parus, M. Fleszar, A. Aleksandrowicz, K. Oczkowski, A. Parus, Ł. Łączny (80. M. Troński, D. Wawrzyniak (46. G. Urbański), T. Parus, W. Giel

- Chyba wisi nad nami jakieś fatum - żalił się po meczu Adam Parus. - Graliśmy trzeci mecz na tym boisku w Dopiewie i trzeci raz przegraliśmy 3:0. Nie wykorzystaliśmy nawet tego, że graliśmy

Nie byli zjednoczeni

Drugiej z rzędu porażki doznali niepokonani w poprzednim sezonie piłkarze Jaroty Jarocin. jarociniacy tym razem nie sprostali beniaminkowi rozgrywek Zjednoczonym Rychwał i przegrali zasłużenie 1:3.

Piłkarze Jaroty nadal nie mogą się pozbierać po przegranych barażach o III ligę. W meczu z beniaminkiem - Zjednoczonymi Rychwał - Jarota była zdecydowanym faworytem, jednak musiała uznać wyższość rywali. Gospodarze tego meczu byli po prostu zjednoczeni, a jarociniacy nie tworzyli drużyny, tylko zlepek indywidualności. W Rychwale Jarota nie mogła skorzystać z Huberta Oczkowskiego, który miał na swym koncie już cztery żółte kartki (trzy z nich zobaczył w barażach) oraz z Dawida Piróga, który za czerwoną kartkę w Tczewie otrzymał karę trzech spotkań.

W pierwszej, wyrównanej połowie, która zakończyła się bezbramkowym remisem, klarowniejsze sytuacje do strzelenia bramki mieli piłkarze Zjednoczonych. Już w drugiej minucie Robert Lenart mógł zdobyć gola, ale na posterunku był Hubert Bachorz. Ten sam

zawodnik mógł w 26. minucie wprowadzić swoją drużynę na prowadzenie, ale na szczęście dla Jaroty, po dokładnym dośrodkowaniu z rzutu wolnego, posłał piłkę daleko obok bramki. - *Dobrze, że*

strzale minęła już bramkarza Jaroty, ale z linii bramkowej wybił ją ponownie Tomasz Leżała. Niestety minutę później sędzia dopatrzył się faulu Leżały w polu karnym i podyktował jedenastkę.



KOMU MA PODAĆ wielokrotnie podczas tego meczu bezradnie pytał Jacek Pacyński

on nie umie główkować - cieszyli się rezerwowi Jaroty gracze. Pod koniec pierwszej połowy Tomasz Leżała dwukrotnie wybijając piłkę zmierzającą do siatki uratował swój zespół od utraty bramki.

- *Panowie! Gramy jak na czasach!* - krzyczał do swoich kolegów Hubert Bachorz. Jarota w pierwszej połowie także miała sytuacje do zdobycia gola, ale najpierw uderzenie Pacyńskiego obronił bramkarz Zjednoczonych, a później Krzysztof Matuszak, po rajdzie przez pół boiska, zagrał zbyt egoistycznie i zamiast zgrywać do kolegów, zdecydował się na strzał, który był bardzo niecelny.

Druga połowa meczu wstrząsnęła Jarotą. Już trzy minuty po wznowieniu gry w dogodnej sytuacji znalazł się Jacek Krzyżanowski, ale jego strzał obronił Bachorz. 60 sekund później bramkarz Jaroty nie miał już niestety nic do powiedzenia po uderzeniu Roberta Lenarta. W 62. minucie z dobrej strony pokazał się weteran czwartoligowych boisk - Zbigniew Okoński, który znalazł się sam na sam z Bachorzem. Piłka po jego

- *Nawet go nie dotknąłem* - irytował się po meczu obrońca Jaroty. - *Ciesz się, że dograłeś do końca* - ripostował arbiter główny. Rzut karny na bramkę pewnie zamienił Okoński.

Jarota starała się atakować, ale grała słabo. Niecelnymi podaniami można by obdzielić kilka spotkań. Mimo to udało jej się w 70. min zdobyć kontaktową bramkę. Tomasz Leżała szybko wykonał rzut wolny. Podał do wchodzącego w pole karne Krzysztofa Matuszaka, który wykorzystał złe ustawienie gospodarzy i zdobył gola.

Kilka minut później Zjednoczeni potwierdzili, że zasłużyli na zwycięstwo. W 81. min Piotr Garberek źle zastawił pułapkę ofsajdową. Gracze z Rychwału wybiegli z własnej połowy, a Jarotę dobił Przemysław Klimkowicz. Jarociniacy ambitnie dążyli do zmiany wyniku. Strzał Wiśniewskiego trafił nawet w słupkę, ale druga porażka stała się faktem. Gospodarze także mogli jeszcze podwyższyć wynik meczu, ale również, po strzale Krzyżanowskiego, słupkę stanął na drodze do bramki Jaroty. (faf)

KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Barycz trafiła pierwsza

Grom Golina nadal pozostaje bez zwycięstwa w rozgrywkach kaliskiej klasy okręgowej. W czwartej kolejce spotkań podopieczni Sebastiana Waszkiewicza przegrali w Jankowie Przygodzkim z Baryczą 1:2.

W pierwszej połowie stroną atakującą była Barycz. Gospodarze misternie konstruowali kolejne ataki pozycyjne, zaś piłkarze z Goliny czekali na okazje do wyprowadzenia kontrataków. Grający trener Gromu - Sebastian Waszkiewicz, po wysokiej porażce z Polonią Kępno, zmienił nieco skład zespołu. Na prawą obronę przesunięty został Łukasz Stachowiak, a przed stoperem zagrał Lechosław Michalak. To ustawienie poprawiło grę obronną zespołu. Barycz sytuacje bramkowe stwarzała jedynie po lewej stronie boiska, gdzie nie zawsze dobrze radził sobie Sebastian Machowiak. Piłkarze z Jankowa często strzelali też z dystansu, ale z reguły niecelnie. W pierwszej połowie Grom miał dwie okazje do zdobycia gola. Najpierw po dośrodkowaniu Ryszarda Idkowiaka głową strzelał Machowiak, ale trafił w boczną siatkę. Później po podaniu Adama Cyferta, także głową, uderzał niecelnie Michalak. W tym momencie prowadziła już Barycz. W 23. minucie obrońcy Gromu sądzili, że sędzia odgwiżdże spalonego, tymczasem arbiter uznał, iż napastnik Baryczy był na pozycji spalonej i nakazał grać dalej. Korzyść z tego odniosła jednak drużyna gospodarzy, gdyż piłkę wybitą przez Stachowiaka przed pole karne bez przyjęcia uderzył Damian Grzegorowski i zdobył gola. Grom wyrównał siedem minut później. W polu karnym rywali znalazł się Wojciech To-

maszewski i został tam odepchnięty. Rzut karny wykorzystał Artur Sobczak.

Po zmianie stron oba zespoły postanowiły rozstrzygnąć spotkanie na swoją korzyść i postawiły na atak. Barycz zagrała trójką napastników. Co chwilę pod obiema bramkami dochodziło do groźnych sytuacji. Gospodarze stwarzali ich więcej. Sam Damian Wnuk miał trzy „setki”, ale dwukrotnie z bliska nie trafił

Barycz	2:1
Grom	(1:1)
GOLE	
1:0 - Damian Grzegorowski (23.),	
1:1 - Artur Sobczak	
- z rzutu karnego (30.),	
2:1 - Dawid Białkowski (80.)	
SKŁAD	
Grom: D. Liske - Ł. Stachowiak, D. Liberek, S. Machowiak, L. Michalak (63. A. Kowalczyk), P. Stępień, A. Cyfert, R. Idkowiak, S. Waszkiewicz (83. G. Piórolniczak), A. Sobczak	

w bramkę, a raz dobrze interweniował Dawid Liske. Z kolei pod drugą bramką najlepsze sytuacje miał Ryszard Idkowiak. Pomocnik Gromu dwa razy zaimponował szybkością po podaniach na wolne pole, lecz najpierw uderzył w słupkę, a potem strzelił zbyt lekko i piłkę zdążyli wybić sprzed bramki obrońcy. Wcześniej pecha miał Waszkiewicz, który z rzutu wolnego trafił w poprzeczkę. W końcu decydujące trafienie „zadali” piłkarze Baryczy. Dziesięć minut przed końcem meczu, po krótko rozegranym rzucie rożnym, piłka wstrzelona w pole karne trafiła na głowę Dawida Białkowskiego i Liske był bez szans na skuteczną interwencję.

(pw)

ZAPOWIEDZI SPOTKAŃ

Sobota		
IV liga (grupa południowa)		
Dąbroczanka Pępowo	- Jarota Jarocin	godz. 16.00
Niedziela - 5 września		
Kaliska klasa okręgowa		
Grom Golina	- Swędmia Koźminek	godz. 16.00
Poznańska klasa okręgowa		
Phytopharm Kłęka	- Obra Zbąszyń	godz. 15.00
Kaliska A-klasa		
Błękitni Sparta Kotlin	- Pogoń N. Skalmierzyce	godz. 16.00
CKS Zduny	- Polonia Żerków	godz. 11.00
Gladiatorzy Sierszew	- Tarchalanka Tarchały	godz. 16.00
Kaliska B-klasa		
Rolmex Cielcza	- Profał Fabianów	godz. 15.00
Smoliczanka Smolice	- Sparta Duet Panienka	godz. 15.00

Z (Miejskiej) górk?

Pierwsze czterdzieści pięć minut spotkania zapowiadało, że kryzys w Jarocie pogłębia się. Na szczęście w drugiej części meczu jarociniacy odblokowali się i pewnie wygrali 3:1 mecz ze Spartą Miejską Górka. Bohaterem meczu był Krzysztof Matuszak, który zdobył pierwszą bramkę dla Jaroty i asystował przy dwóch następnych.



Czy Jarota znalazła się w wielkim kryzysie? Czy zdoła się pozbierać? Czy piłkarze grają przeciwko trenerowi? Czy są jeszcze szanse na dobrą pozycję w tabeli? Takie pytania najczęściej pojawiały się wśród jarocińskich kibiców przed niedzielnym meczem ze Spartą Miejską Górka. Beniaminek rozgrywek, po trzech kolejkach zajmował drugie miejsce w tabeli. Co prawda w jednym z wcześniejszych spotkań kontuzjowany był trener Sparty - Zbigniew Czajkowski (był zawodnik m.in. Zagłębia Lubin i Widzewa Łódź), ale piłkarze z Miejskiej Górki są jedną z rewelacji tegorocznych rozgrywek.

Trener Jaroty - Zbigniew Sadowski widząc, że w ostatnich meczach nie szło napastnikom (atak Jaroty nie zdobył bramki w dziewięciu kolejnych grach o stawkę - ostatni do siatki trafił Mirosław Czajka w XXVIII kolejce spotkań z KKS Proszna, a poza tym strzela-

li pomocnicy i obrońcy), postanowił posadzić Czajkę na ławkę i dać szansę gry od pierwszej minuty Przemysławowi Korzepskiemu. Niestety, tak prosta zmiana nie wpłynęła na grę Jaroty. Nadal szwankowało rozegranie piłki. W środku starał się jak mógł Jacek Pacyński - świeżo upieczony małżonek (ze względu na niedzielny mecz jego ślub odbył się w czwartek), ale ciekawych i dobrych zagrań było jak na lekarstwo (ale i tak opcja z Pacyńskim w środku jest na razie najlepszą z dotychczasowych).

Pierwsza połowa meczu w Miejskiej Górce była bardzo słabym widowiskiem. Było dużo walki o piłkę, szukania pozycji, ale sytuacji podbramkowych było bardzo mało. Piłkarze Jaroty w pierwszych czterdziestu pięciu minutach ani razu nie oddali strzału na bramkę Sparty. Gospodarze także nie zaimponowali, chociaż dwukrotnie zagrozili bramce Bachorza. Najpierw Mariusz Frąckowiak strze-

lił tuż obok bramki, a kilka minut później uderzenie Marcina Hercoga z rzutu wolnego na róg wybił Bachorz.

Katastrofa była blisko. Jarota nie miała pomysłu na grę. Akcje, mimo ambicji nie kleiły się, a piłka nie chciała słuchać piłkarzy. W przerwie stał się cud. W drugiej połowie szczęście uśmiechnęło się znów do Jaroty. Już dwie minuty po przerwie Jarociniacy objęli prowadzenie. Akcję zaczął Jacek Pacyński, który odebrał piłkę w środku boiska, minął jednego z pomocników i zamierzał pobic w stronę bramki Sparty. Jednak zza jego pleców na pełnej szybkości wystartował Krzysztof Matuszak, który przejął piłkę, wbiegł między obrońców i znalazł się sam na sam z bramkarzem Sparty. Uderzył dokładnie i futbolówka zatrzepotała w siatce. Zdobyta bramka odblokowała piłkarzy Jaroty. Nareszcie na boisku była drużyna, którą zapamiętali kibice. Już pięć minut później było 2:0. Akcję rozpoczął Michał Wiśniewski, który zagrał do rozgrywającego bardzo dobre spotkanie Matuszaka. Ten dośrodkował, a akcję głową wykończył, najniższy na boisku Sławomir Udzik. - *Nie pierwsza i nie ostatnia moja bramka głową* - skomentował po meczu Udzik.

Jarota grała pomysłowo, ale momentami gubiła się zwłaszcza w obronie. Szczególnie groźne były dośrodkowania z rzutów różnych, kiedy to źle pokryli zawodnicy Sparty dochodzili do sytuacji strzeleckich. Po jednym z rogów Michał Leciejewski trafił w poprzeczkę.

Jarota jednak nadal dyktowała warunki gry. W 61. minucie po skrzydle pobił Krzysztof Matuszak. Po drugiej stronie pola karne na podanie czekał już Udzik, jednak Matuszak zaplątał się w dryblingu i kiedy wydawało się, że z tej akcji nic już nie będzie, pomocnik Jaroty zdołał jeszcze podać piłkę do wbiegającego w pole karne Pacyńskiego, który po raz trzeci pokonał bramkarza gospodarzy. Minutę później Grzegorz

Idzikowski mógł podwyższyć wynik meczu, ale piłka po jego strzale minimalnie minęła słupek.

Jarota pozwoliła sobie na moment dekoncentracji i Szymon Światała, po dośrodkowaniu Marcina Hercoga (najlepszy zawodnik gospodarzy) zdobył honorową jak się później okazało bramkę dla Sparty.

W końcówce Jarota mogła zdobyć jeszcze dwa gole, ale najpierw Pacyński, po akcji z Korzepskim i Matuszakiem, trafił w boczną siatkę, a w doliczonym czasie gry piłka po strzale głową Korzepskiego, który wygrał pojedynek z bramkarzem Sparty po bezpośrednim wybiu przez Bachorza, trafiła w słupek.

Czy Jarota ma kryzys za sobą przekonamy się już w najbliższą sobotę. Podopieczni Zbigniewa Sadowskiego jadą do Pępowa na mecz z Dąbroczanką (godz. 16.00). Niestety za kartki pauzować tym razem będzie Tomasz Leżała, ale wróci już Dawid Piróg, który odsiedział karę za czerwony kartonik z baraży. Zaplanowane na środę spotkanie z Wisłą Mróz Borek odbędzie się w Jarocinie 15 września.

(faf)



ZBIGNIEW SADOWSKI
trener Jaroty

Jestem bardzo zadowolony. To zwycięstwo było nam bardzo potrzebne. Potwierdza to mój domysł, że poprzednie porażki były w sferze psychiki, że piłkarze są dobrze przygotowani. W drugiej połowie zagraлиśmy bardzo dobry mecz. Zdobyliśmy trzy bramki. Mówiłem w przerwie, że musimy ich szybko przełamać i potem będzie dobrze. Myślę, że wszystkie domysły i pogłoski już się skończą i teraz zajmujemy się tylko grą. Cieszy mnie dziś postawa Korzepskiego. Do tej pory można było mieć do niego pretensje, że wchodząc nic nie wnosil do drużyny, to dziś był pełnowartościowym zawodnikiem. W trzech ostatnich meczach napastnicy nie strzelali bramek, w sumie zdobyliśmy tylko jednego gola, więc chciałem wprowadzić nową jakość i postanowiłem dać szansę Korzepskiemu, a Mirek Czajka zaczął mecz z ławki.

IV liga - grupa południowa

Wyniki IV kolejki rozgrywek:

Korona Pleszew	-	Meble Doktor Czarnylas	5:0
KKS Proszna	-	Olimpia Kolo	0:1
Sokół Kleczew	-	Łagrom Kania Gostyń	1:4
Ostrovia Ostrow Wlkp.	-	Dąbroczanka Pępowa	2:1
Victoria Września	-	Zjednoczeni Rychwał	0:1
Sparta Miejska Górka	-	Jarota Jarocin	1:3
LKS Goluchów	-	Wisła Mróz Borek Wlkp.	7:0
Piast Kobylin	-	Astra Krotoszyn	0:0

Mecz zaplanowany:

Zjednoczeni Rychwał - Jarota Jarocin	3:1
--------------------------------------	-----

Tabela:

1. Łagrom Kania Gostyń	4	12	15:2
2. Korona Pleszew	4	10	10:2
3. Zjednoczeni Rychwał	4	10	6:1
4. Astra Krotoszyn	4	8	4:2
5. Sparta Miejska Górka	4	7	10:5
6. Ostrovia Ostrow Wlkp.	4	7	6:5
7. LKS Goluchów	4	6	9:4
8. Piast Kobylin	4	5	4:3
9. Sokół Kleczew	4	5	6:8
10. Olimpia Kolo	4	3	5:6
11. Dąbroczanka Pępowa	4	3	4:5
12. Jarota Jarocin	3	3	4:5
13. Meble Doktor Czarnylas	4	2	3:9
14. KKS Proszna	4	1	2:13
15. Victoria Września	4	0	3:9
16. Wisła Mróz Borek Wlkp.	3	0	1:11

Kaliska klasa okręgowa

Wyniki IV kolejki rozgrywek

Centra Ostrow	-	Iskra Sieroszewice	4:0
Olimpia Brzeziny	-	Białe Orzeł Koźmin	0:4
Polonia Kępno	-	Rollbud OSIR Pleszew	0:4
Barycz Janków Przys.	-	Grom Golina	2:1
Świędźmia Koźmin	-	Korona Pogon	1:1
Odolanovia Odolanów	-	Czarni Dobrzyca	2:0
Orzeł Mroczeń	-	Zawisza Sosnie	3:0
AKS Victoria Ostrz.	-	Calisia Kalisz	4:4

Zweryfikowany wynik:

Polonia Kępno - Korona Pogon	0:3 (walkower)
------------------------------	----------------

Tabela:

1. Rollbud OSIR Pleszew	4	12	12:1
2. Odolanovia Odolanów	4	10	6:2
3. Orzeł Mroczeń	4	9	12:5
4. Białe Orzeł Koźmin	4	9	11:5
5. Korona Pogon Stawiszyn	4	8	7:3
6. Calisia Kalisz	4	7	11:6
7. Barycz Janków Przysgodzi	4	7	8:6
8. Zawisza Sosnie	4	5	4:4
9. AKS Victoria Ostrzeszów	4	4	8:11
10. Czarni Dobrzyca	4	4	4:9
11. Centra Ostrow Wlkp.	4	3	9:10
12. Świędźmia Koźmin	4	3	2:6
13. Polonia Kępno	4	3	4:9
14. Grom Golina	4	2	4:8
15. Olimpia Brzeziny	4	1	2:10
16. Iskra Sieroszewice	4	1	4:13

Poznańska klasa okręgowa

Wyniki IV kolejki rozgrywek

Tarnovia Tarnowo Podg.	-	Grom Ciepłownik	0:0
Remes Promień	-	Zjednoczeni Trzemeszno	2:0
Unia Swarzędz	-	Polonia Poznań	0:3
Warta Międzybórz	-	Czarni Wróblewo	0:3
Lechita Klecko	-	Klos Zaniemyśl	1:4
TS 1998 Dopiewo	-	Phytopharm Klepa	3:0
Obra Zbąszyń	-	Sparta Szamotuły	0:2
Kotwica Kórnik	-	1922 Lechia Kostrzyn	2:1

Tabela:

1. TS 1998 Dopiewo	4	12	9:3
2. Czarni Wróblewo	4	9	8:3
3. Lechita Klecko	4	9	9:7
4. Promień Remes Opatenica	4	7	10:5
5. Klos Zaniemyśl	4	7	9:6
6. Sparta Szamotuły	4	7	8:6
7. Obra Zbąszyń	4	7	3:3
8. Grom Ciepłownik Pleszew	4	6	3:2
9. 1922 Lechia Kostrzyn	4	4	7:6
10. Zjednoczeni Trzemeszno	4	4	2:4
11. Phytopharm Klepa	4	4	5:8
12. Kotwica Kórnik	4	4	2:6
13. Polonia Poznań	4	3	3:6
14. Warta Międzybórz	4	3	4:8
15. Unia Swarzędz	4	3	3:7
16. Tarnovia Tarnowo Podgórne	4	1	1:6

Kaliska A-klasa (grupa I)

Polonia Żerków	-	Błękitni Sparta Kotlin	1:1
Sokoły Droszew	-	Fortuna Dębniak	1:0
Raszkowianka Raszków	-	KUKS Żebów	5:2
Sparta Opatówek	-	Gladiatorzy Sieraszew	0:4
Tarchalanka Tarchaly	-	CKS Zbiorsk	0:1
Unia Szymanowice	-	CKS Zduny	2:1
Pogon N. Skalmierzyce	-	Piast Czekanów	

Tabela:

1. Sokoły Droszew	2	6	5:3
2. Pogon N. Skalmierzyce	2	6	4:2
3. Raszkowianka Raszków	2	6	3:1
4. CKS Zduny	2	4	5:1
5. CKS Zbiorsk	2	4	6:3
6. Sparta Opatówek	2	3	1:1
7. Unia Szymanowice	2	1	4:5
8. Piast Czekanów	2	1	3:4
9. Fortuna Dębniak	2	1	2:3
10. Polonia Żerków	2	1	1:2
11. Błękitni Sparta Kotlin	2	1	3:5
12. KUKS Żebów	2	0	4:8
13. Gladiatorzy Sieraszew Pleszew	2	0	4:8
14. Tarchalanka Tarchaly	2	0	1:6

Kaliska B-klasa (grupa I)

Wyniki I kolejki rozgrywek		1:1
Czarni II Dobrzyca	- Zwycięstwo Biskupice	6:2
Gotuchów II Żychlin	- Smolczanka Smolice	0:1
Sparta Duet Panienka	- Orkan Taczanów	0:0
Proszna Chocz	- Roimex Cielcza	3:2
Profil Fabianów	- Ogniwo Łąkołciny	

Tabela:

1. Goluchów II Żychlin	1	3	6:2
2. Profil Fabianów	1	3	3:2
3. Orkan Taczanów	1	3	1:1
4. Czarni II Dobrzyca	1	1	1:0
5. Zwycięstwo Bleskupice Ol.	1	1	0:0
6. Roimex Cielcza	1	1	0:0
7. Proszna Chocz	1	0	2:3
8. Ognio Łąkołciny	1	0	0:1
9. Sparta Duet Panienka	1	0	2:5
10. Smolczanka Smolice	1	0	2:5

Sparta Miejska Górka - Jarota Jarocin 1:3 (0:0)			
SKŁAD	STATYSTYKI		GOLE
Jarota: H. Bachorz, H. Oczkowski, P. Garbark, D. Pilarczyk, T. Leżała, K. Matuszak, J. Pacyński, G. Idzikowski, S. Udzik (76. T. Eleryk), M. Wiśniewski, P. Korzepski (75. M. Czajka)	1	Bramki	3
	3	Strzały celne	6
	5	Strzały niecelne	
	5	Rzuty różne	4
	2	Spalone	6
	4	Kartki żółte	1
	0	Kartki czerwone	0
Żółte kartki: Tomasz Leżała (Jarota), Marcin Hercog, Marek Piech, Mariusz Frąckowiak, Piotr Staniszewski (wszyscy Sparta)			
	0:1	Krzysztof Matuszak,	po indywidualnej akcji (47.)
	0:2	Sławomir Udzik,	głową po dośrodkowaniu Krzysztofa Matuszaka (52.)
	0:3	Jacek Pacyński,	o podaniu Krzysztofa Matuszaka (61.)
	1:3	Szymon Światała (69.)	

OGŁOSZENIE

OKNA

PCV DREWNO ALUMINIUM

ROLETY PARAPETY DRZWI BRAMY

- ZEWNĘTRZNE aluminiowe
- WEWNĘTRZNE tkaninowe w kasetkach
- ŻALUZJE pionowe poziome
- ZEWNĘTRZNE aluminiowe
- ZEWNĘTRZNE ceramyczne
- WEWNĘTRZNE malowane z konglomeratów
- ZEWNĘTRZNE drewniane
- WEWNĘTRZNE pcv
- WEWNĘTRZNE drewniane

www.alex.biz.pl

PHU ARGUS-SERVICE Jarocin, ul. Samia 4 tel./fax (0-62) 747-28-62

OKNA PCV rabat 20%

Okna wyciśnięte domu

OKNA Design

OKNA